

290

Totenkopf

1939-1943



A. W. Sobolew.


Wydawnictwo
Militaria

English text



PzKpfw T-34 Kenn Nummer 747(r) z Dywizji Grenadierów Pancernych SS „Totenkopf”, Charków, wiosna 1943 roku.
PzKpfw T-34 Kenn Nummer 747(r) tank from the SS-Panzer Grenadier Division "Totenkopf", Kharkov, Spring 1943.



VW 166 Kfz 1/2 z dowództwa Dywizji Zmotoryzowanej SS „Totenkopf”, front wschodni, sierpień 1942 roku.
VW 166 Kfz 1/2 amphibious car from the HQ SS-Division (motorisiert) "Totenkopf", Eastern Front, August 1942.



PzKpfw VI Sd Kfz 181 Ausf. H1 z 4. kompanii 3. Pułku Pancernego SS „Totenkopf”, Charków, marzec 1943 roku.
PzKpfw VI Sd Kfz 181 Ausf. H1 tank from the 4th Kompanie 3rd SS-Panzer Regiment "Totenkopf", Kharkov, March 1943.

Jacek Solarz

Totenkopf 1939–1943

Warszawa 2008

Okładka – Arkadiusz Wróbel

Plansze barwne – Grzegorz Jackowski

Rysunki i mapy – Jacek Solarz

Opracowanie redakcyjne – Artur Winiarski

Zdjęcia/Photo Credits: CAW, Warszawa, Polska,

ADM, Warszawa, Polska,

ASKM, Moskwa, Rosja

Ullstein Bild, Berlin, BRD

Rolf Michaelis Verlag, Berlin, BRD

Tank Museum, Bovington Camp, England,

BA, Berlin, BRD,

Der Signal,

Der Schwarze Korps.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej książki nie może być kopiowana w żadnej formie ani żadnymi metodami mechanicznymi ani elektronicznymi, łącznie z wykorzystaniem systemów przechowywania i odtwarzania informacji bez pisemnej zgody właściciela praw autorskich. Układ graficzny strony tytułowej i liternictwo prawnie zastrzeżone. Znak wydawnictwa i nazwa prawnie zastrzeżona jako znak towarowy. Tank Power™ jest zastrzeżonym znakiem towarowym Wydawnictwa Militaria. Nabywanie nielegalnie skopiowanych książek np. drogą elektroniczną, jest przestępstwem ściganym z urzędu i podlega odpowiedzialności karnej.

All rights reserved. No part of this book may be reproduced or transmitted in any form or by any means, electronic or mechanical, including photocopying, recording or any information storage and retrieval system without written permission from copyright owner.

© Copyright by Wydawnictwo „MILITARIA”™, Warszawa 2008

All rights reserved

Wydawnictwo „MILITARIA”™ – 00-961 Warszawa 42 skr. pocz. 106

tel/fax 48 22 845 14 27

e mail:militaria@supermedia.pl

aktualna oferta/actual offer www:militaria.net.pl

ISBN EAN 9788372192905



Samobieżne działo przeciwlotnicze Sd Kfz 7/1 z przyczepką Sd Anh 57 z 3. Dywizjonu Artylerii Przeciwlotniczej SS „Totenkopf”
 Dywizji Grenadierów Pancernych SS „Totenkopf”, okolice Charkowa w lutym 1943 roku. A Sd Kfz 7/1 SP AA gun with a Sd Anh 57 trailer
 from the 3rd SS-Flak Abteilung “Totenkopf” SS-Panzer Grenadier Division “Totenkopf”, Kharkov area in February 1943. [ASKM]

Dywizja „Totenkopf” uznawana jest za najbardziej fanatyczną spośród wszystkich jednostek Waffen-SS. Taki wizerunek jednostki wziął się w dużej mierze stąd, iż służący w jej szeregach esesmani w zdecydowanej większości wywodzili się spośród wartowników pełniących służbę w obozach koncentracyjnych, a więc z ludzi pozbawionych skrupułów, brutalnych, okrutnych i bezwzględnie oddanych ideologii nazistowskiej. Nie znaczy to oczywiście, że każdy żołnierz dywizji był urodzonym mordercą, ale mieszkanka intensywnej indoktrynacji narodowosocjalistycznej i treningu odporności psychicznej, wyniesiona z obozów, wyprała większość z nich z jakichkolwiek ludzkich odruchów w stosunku do wroga. Dywizja ostatecznie została sformowana po kampanii wrześniowej, w październiku 1939 roku. Pierwszy raz do boju wkroczyła 19 maja 1940 roku na froncie zachodnim, na wchód od Cambrai, realizując z miejsca swoiście pojmowaną politykę rasową, polegającą na rozstrzeliwaniu wziętych do niewoli żołnierzy francuskich wojsk kolonialnych. Wysyłającym ją na front decydentom z SS chodziło o to, aby strażnicy obozowi przeszli chrzest bojowy i dopiero później – po

Division “Totenkopf” (the Death’s Head Division) is considered as the most fanatic among all the units of the Waffen-SS. Its results mostly from the fact that a vast majority of the SS men serving within its structures were recruited from among concentration camp guards – unscrupulous, brutal and cruel people, totally devoted to Nazi ideology. Obviously, it does not mean that each soldier serving in the division was a natural born killer, but a mixture of intensive Nazi indoctrination and mental immunity training from the camps deprived most of them of any human kindness toward the enemy. The division was finally formed after the Polish September Campaign, in October 1939. It was first used in combat on 19 May 1940, on the Western front, east of Cambrai, where it implemented its peculiar racial policy, executing the soldiers of French colonial forces who had been taken prisoners. Beginning from June 1941, its subunits were fighting on the Eastern Front, achieving considerable military success, but also committing numerous crimes and atrocities. The unit fought fiercely especially in the so-called Demyansk Pocket, where in spring 1942 approx. 100,000 German soldiers were encircled by the Red Army. In 1943, “Totenkopf” – already as an armoured grenadier division – participated

takim „przeszkoleniu” – powrócili na „front wewnętrzny”. Założenie to nie zostało jednak zrealizowane, bowiem dywizja sprawdziła się w boju i pozostała na froncie już do końca wojny. Jej pododdziały, począwszy od czerwca 1941 roku, były na froncie wschodnim, odnosząc wiele militarnych sukcesów, ale również dopuszczając się licznych okrucieństw i zbrodni. Jednostka prowadziła szczególnie ciężkie i zacięte boje w tzw. kotle demjańskim, gdzie na wiosnę 1942 roku otoczonych zostało przez Armię Czerwoną około 100 tysięcy niemieckich żołnierzy. W 1943 roku „Totenkopf”, już jako dywizja grenadierów pancernych, wzięła udział w ostatniej zwycięskiej ofensywie na froncie wschodnim – pod Charkowem. Wymienione wydarzenia zostały omówione na kartach niniejszego opracowania. Uzupełniono je licznymi tabelami oraz planami bitew prowadzonych z udziałem dywizji „Totenkopf”.

Niniejsza książka to pierwsza z dwóch publikacji poświęconych dywizji „Totenkopf”. W drugiej części zostaną zrelacjonowane wydarzenia związane z udziałem dywizji w walkach na froncie wschodnim, począwszy od bitwy kurskiej aż do momentu złożenia broni przez żołnierzy „Totenkopf” przed oddziałami amerykańskiej 3. Armii w maju 1945 roku.

in the last victorious offensive on the Eastern Front near Kharkov. The above-mentioned events have been discussed in this study. The monograph has been supplemented with numerous tables, plans of battles with participation of Division „Totenkopf”, as well as characteristics of combat equipment used by the unit.

This book is the first of two publications devoted to Division „Totenkopf”. In Part Two, the author presents the events connected with the division's participation in the fights on the Eastern Front, beginning from the battle of Kursk until the moment of laying down arms by soldiers of Division „Totenkopf” to the units of the Patton's American 3rd Army in May 1945.

THE ORIGINS

On 7 July 1934, the commander of concentration camp in Dachau, SS-Brigadeführer Theodor Eicke (since 11 July – SS-Gruppenführer) was appointed the Inspector of Concentration Camps, and was subordinated directly to Reichsführer SS Heinrich Himmler. This promotion was undoubtedly a reward for Eicke's very active participation in the so-called “Night of the Long Knives” (*Nacht der langen Messer*). During Operation “*Hummingbird*”, carried out in the night of 29–30 June and aimed at eliminating Hitler's rivals within the Nazi movement, Eicke became famous for killing Ernest Röhm, the commander of SA (from German: *Sturmabteilung*) in Stadelheim prison in Munich. After this significant promotion, Eicke immediately started his work aimed at separating all the SS guard formations (so-called



Dowódca jednostek SS-Wachtverbände (później SS-Totenkopfverbände) SS-Brigadeführer Theodor Eicke podczas odprawy wartowników w obozie koncentracyjnym w Dachau latem 1934 roku. Commander of the SS-Wachtverbände (later SS-Totenkopfverbände) SS-Brigadeführer Theodor Eicke seen during the review of guard unit at KZ Dachau, Summer 1934. [Wydawnictwo Militaria]

POCZĄTKI

W dniu 7 lipca 1934 roku, komendant obozu koncentracyjnego w Dachau, SS-Brigadeführer Theodor Eicke (od 11 lipca 1934 roku SS-Gruppenführer), został mianowany szefem Inspektoratu Obozów Koncentracyjnych, który podlegał bezpośrednio Reichsführerowi SS Heinrichowi Himmlerowi. Ów awans niewątpliwie był nagrodą za bardzo aktywny udział Eicke'a w tzw. „Nocy Długich Noży” (*Nacht der langen Messer*). W trakcie przeprowadzonej w nocy z 29 na 30 czerwca operacji „Kolibri”, której celem było wyeliminowanie przeciwników Hitlera wewnątrz ruchu nazistowskiego, Eicke udowodnił swe bezwzględne oddanie Führerowi oraz potwierdził swą renomę pozbawionego jakichkolwiek względów siepacza, gdy w więzieniu Stadelheim w Monachium pozbawił życia dowódcę Oddziałów Szturmowych (*Sturmabteilung*, SA) Ernesta Röhma. Otrzymawszy tak znaczący awans Eicke natychmiast zabrał się do pracy, której celem było wyodrębnienie z Ogólnej SS (*Allgemeine SS*) wszystkich oddziałów wartowniczych (tzw. SS-Wachverbände) i personelu podległych mu obozów i przekształcenie ich w niezależną formację, tzw. SS-Totenkopfverbände (Oddziały Trupich Główek, SS-TV).

Urodzony w 1892 roku Eicke, był żołnierzem armii cesarskiej i weteran pierwszej wojny światowej, do SS wstąpił w lipcu 1930 roku, mając za sobą dwuletni staż w strukturach SA i NSDAP. Szybko okazało się, że stanowi doskonały materiał na członka Sztafety Ochronnej Hitlera (z niem. *Schutzstaffel*, SS). Szczególnie nienawidził Republiki Weimarskiej, którą uważał za wytwór obcych idei i przyczynę osobistej nędzy, Eicke szybko dał się poznać jako bezwzględny i okrutny bojownik w walce, która miała doprowadzić nazistów do władzy w Niemczech. Już w 1932 roku został oskarżony o udział w zamachach politycznych i nielegalne posiadanie materiałów wybuchowych. Do więzienia nie trafił, bowiem na polecenie Reichsführera SS Heinricha Himmlera uciekł do północnych Włoch. Do Niemiec powrócił po dojściu Hitlera do władzy i szybko popadł w konflikt ze znacznie od siebie potężniejszym, nazistowskim *gauleiterem* NSDAP Bückelem. Ten ostatni skierował go nawet na przymusową obserwację psychiatryczną do kliniki w Würzburgu. Przyczyną niefelacji było to, że intrygantkie, często nieobliczalne, zachowanie Eickego stało się rażące nawet w szeregach formacji z zasady opierającej się na bezwzględności i okrucieństwie, jaką była SS.

W obozie koncentracyjnym Dachau Eicke wprowadził nowy sposób traktowania więźniów, który był sprzeczny z nawet najbardziej elementarnymi prawami człowieka. Egzekucje, bicia, torturowanie i głodzenie były na porządku dziennym. Rudolf Hoess, w latach 1940–1943 komendant obozu koncentracyjnego w Auschwitz-Birkenau, stwierdził później, że Eicke wpajał strażnikom „nienawiść i niechęć do więźniów w stopniu niepojętym dla tych, którzy patrzyli na to z boku”. Metody te, już po objęciu przez Eickego stanowiska inspektora, zostały przeniesione do pozostałych obozów koncentracyjnych III Rzeszy i stały się częścią programu szkoleniowego dla personelu organizowanych oddziałów. Rutynowa musztra, którą właściwie należy nazwać tresurą, polegała na wpajaniu rekrutom SS-Totenkopfverbände bezkompromisowej bezwzględności wobec siebie samych i innych, a także na znoszeniu szeregu upokorzeń ze strony przełożonych, co miało wyrobić w nich skłonność do bezgranicznego posłuszeństwa. Wśród rekrutów zwalczano każdą „słabość”. Takiemu „hartowaniu” służył m.in. okrutny rytuał odprowadzany na placu apelowym każdego z istniejących wówczas obozów – na oczach rekrutów, którym nie



Dowódca jednostek SS-Totenkopfverbände i dywizji „Totenkopf”, SS-Obergruppenführer Theodor Eicke. CO of the SS-Totenkopfverbände units and „Totenkopf” Division SS-Obergruppenführer Theodor Eicke. [CAW]

SS-Wachverbände) and person-nel of concentration camps from the structures of General SS (*Allgemeine SS*) and transforming them into an independent formation, the so-called SS-Totenkopfverbände (the Death's Head Formations, SS-TV).

Eicke was born in 1892. A former soldier of the Imperial Army and veteran of trenches of the First World War, he joined the SS in July 1930, after a two-year service within the structures of the SA and NSDAP. It soon turned out that he was a perfect candidate for a member of Hitler's Protective Squadron (*Schutzstaffel*, SS). Detesting the Weimar Republic – which he considered as a product of foreign ideas and the cause of his own poverty – Eicke soon became famous as a ruthless and cruel fighter for Nazi dominance in Germany. As early as in 1932 he was accused of political assassinations and illegal possession of explosives. He did not go to prison, because, according to Himmler's order, he managed to escape to northern Italy. After Hitler had come to power, Eicke returned to Germany and soon came into conflict with Nazi *Gauleiter* NSDAP Bückel, who was much more powerful than him. The latter even sent him to compulsory psychiatric observation in a clinic in Würzburg. The reason for that was Eicke's duplicitous and often totally unpredictable behaviour, which was considered as gross even among members of the SS.

In Dachau Eicke introduced a new way of treating prisoners, which violated even the most basic human rights. Executions, beating, tortures and starvation became a common sight. Rudolf Hoess, the commander of concentration camp in Auschwitz-Birkenau in the years 1940–1943, later claimed that Eicke inculcated the guards with “such a hatred and aversion to the pri-

wolno było okazać dezaprobatę, czy choćby niesmaku, chłostano więźniów do krwi. Z czasem w owym rytuale brali udział również sami rekruci, którym nakazywano kontynuować bicie więźniów. Kto jako strażnik zdradził się okazaniem litości był uznawany za nie nadającego się do służby „mięczaka”. Kto pozwalał więźniom na spoufalanie się, sam zasługiwał, zdaniem Eickego, na karny pobyt w obozie koncentracyjnym. Tym i im podobnym działaniom Eicke starał się nadać głębszy sens, głosząc stereotypowe banały obłędnej ideologii nazistowskiej. Dla członków *SS-Totenkopfverbände* świat był albo „biały”, albo „czarny”. Istnieli tylko „przyjaciele”, albo „wrogowie”, a życie można było uznać za „wartościowe”, albo „bezwartościowe”. Cały byt przedstawiano im jako stan wojny, walkę narodów i ras, w której wrogowie czaili się nie tylko poza granicami III Rzeszy, ale również w kraju. W owej walce oddziały „Trupich Główek” były, jak tłumaczył Eicke, dlatego tak ważne, ponieważ musiały zajmować się najgorszymi wrogami narodu niemieckiego i państwa – „przestępcami, próżniakami, osobnikami niepewnymi pod względem politycznym i Żydami.” Zwłaszcza tych ostatnich Eicke przedstawiał swym podkomendnym jako bardzo niebezpieczny element, który należało tępić ze szczególną bezwzględnością. W szeregach *SS-Totenkopfverbände* Eicke zainicjował też zaciełą kampanię antyreligijną, starając się zaszczepić rekrutom nie-

soners that was inconceivable for bystanders”. After Eicke had been appointed the Inspector, these methods were implemented also in other concentration camps and became a part of a training programme for the organised units. The routine drill – which could be even called brainwashing – consisted in teaching the recruits of the *SS-Totenkopfverbände* uncompromising ruthlessness towards themselves and others, as well as enduring a number of humiliations from their superiors, which was supposed to make them totally obedient and absolutely disciplined. The recruits were to overcome each “weakness”. Each guard who openly showed mercy was considered as a “wimp” unsuitable for the service. Whoever fraternised with the prisoners, deserved – in Eicke’s opinion – to be placed in a concentration camp himself. Eicke tried to give a deeper meaning to these actions, promulgating stereotypical clichés of the insane Nazi ideology. For members of the *SS-Totenkopfverbände* the whole world was either black or white. There were only “friends” or “enemies”, and life could be considered either as “worthy” or “worthless”. The entire existence was presented to them as a state of war, a clash of nations and races, in which the enemy lurked not only outside the Third Reich, but also within its borders. According to Eicke, the Death’s Head Formations were extremely important in this fight, because they had to deal with the worst enemies of German people and state – “criminals, idlers, individu-



Apel więźniów politycznych i kryminalnych w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu w 1934 roku. Obóz był strzeżony przez jednostkę SA, a nie *SS-Totenkopfverbände*. The assembly of political and criminal prisoners at Oranienburg concentration camp in 1934. Oranienburg concentration camp had been guarded by a SA unit, not a *SS-Totenkopfverbände* unit. [ADM]

Obóz koncentracyjny <i>Concentration Camp</i>	Komendanci obozu koncentracyjnego <i>Concentration Camp Commanders</i>	Jednostka SS-Totenkopfverbände <i>SS-Totenkopfverbände unit</i>
Sachsenhausen (1936)	SS-Sturmabführer Karl Otto Koch (1936–1937) SS-Sturmabführer Hans Hellwig (1937–1938) SS-Sturmabführer Walter Eisfeld (1938) SS-Standartenführer Hermann Baranowski (1938–)	SS-Totenkopf Standarte 2 „Brandenburg”
Oranienburg (1933–1934)	SA-Sturmabführer Werner Schäfer (1933–1934)	SA-Wachverbände
Buchenwald (1937)	SS-Sturmabführer Karl Otto Koch (1937–)	SS-Totenkopf Standarte 3 „Türingen”
Mauthausen (1938)	SS-Sturmabführer Albert Sauer (1938–)	SS-Totenkopf Standarte 4 „Ostmark”
Ravensbrück (1938)	SS-Obersturmbannführer Max Kögel (1939–)	SS-Totenkopf Standarte 2 „Brandenburg”
Flossenbürg (1938)	SS-Sturmabführer Jakob Weisenborn (1938–1939) SS-Sturmabführer Karl Künstler (1939–)	SS-Totenkopf Standarte 1 „Oberbayern”
Stutthof (1939)	SS-Hauptsturmbannführer Max Pauli (1939–)	SS-Sturmabführer „Eimann” SS-Totenkopf Standarte 4 „Ostmark”
Dachau (1933)	SS-Hauptsturmbannführer Hilman Wackerle (1933) SS-Brigadeführer Theodor Eicke (1933–1934) SS-Sturmabführer Heinrich Deubel (1934–1936) SS-Sturmabführer Hans Loritz (1936–1939) SS-Sturmabführer Alex Piorkowski (1939–)	SS-Totenkopf Standarte 1 „Oberbayern”

Niemieckie obozy koncentracyjne 1933–1939.
German concentration camps 1933–1939.

nawiść do Kościoła jako wroga narodowego socjalizmu. Ci, którzy nie wyparli się swoich przekonań religijnych padali ofiarą bezlitosnych szykan. Rekrutom wpajano również nienawiść do światowego bolszewizmu i masonerii. Co niezwykle istotne, podkomendni Eickego, w walce z wyżej wymienionymi „wrogami”, mogli stosować wszelkie dostępne metody i środki, bowiem zwolniono ich z wszelkiej odpowiedzialności za popełnione czyny. Większość z nich przyjęła to za dobrą monetę, bezkrytycznie ufając słowom Himmlera, który twierdził, iż cała SS (a więc również SS-Totenkopfverbände) jest „najwierniejszym narzędziem Führera (...), najstrasliwszym wrogiem naszych przeciwników”. Niezdecydowanym Eicke sugerował, że należą do „elity najlepszych” jako „mężczyźni czynu o prawdziwym charakterze i klarownym systemie wartości”. Przekonywał ich, że zostali wytypowani na „krzewicieli rewolucji narodowosocjalistycznej” i „zbawicieli niemieckiego narodu”. Oficerów i podoficerów zachęcał, by rozmawiali ze swoimi podkomendnymi i zawierali z nimi osobiste znajomości. Wszyscy członkowie SS-Totenkopfverbände mieli też współzawodniczyć ze sobą na sportowych boiskach, a poza służbą zwracać się do siebie „kamerad”, bez wymieniania stopnia. To wszystko sprawiło, że z czasem w SS-Totenkopfverbände zapanował duch przynależności do niezwykle wspólnoty, a jej członkowie o swym przełożonym nie mówili inaczej jak „Papa Eicke”.

Organizacja SS-Totenkopfverbände prowadzona była równolegle z formowaniem uzbrojonych oddziałów SS, tzw. Drużyn Akcji Politycznej. Już 1 lipca 1934 roku w Monachium utworzony został batalion SS, określany jako Drużyna Akcji Politycznej z Monachium („Politische Bereitschaft München”), na czele którego stanął SS-Obersturmbannführer Ritter von Hengl. Batalion składał się z trzech kompanii piechoty i kompanii karabinów maszynowych. Dekret z 26 lipca tegoż roku, który podkreślał rolę SS w stłumieniu puczu planowanego rzekomo przez SA i nadawał Schutzstaffel status niezależnej

als with inappropriate political views and Jews”. Especially the last group was presented by Eicke to his subordinates as a very dangerous element, which should be eradicated with special ruthlessness. Moreover, Eicke initiated a ferocious campaign against religion in the lines of SS-Totenkopfverbände, attempting to infuse the recruits with hatred to the Church, which he believed to be an enemy of National Socialism. Those who persisted in their beliefs fell victim to severe persecution. The recruits were also taught to hate worldwide bolshevism and freemasonry. It was worth mentioning that Eicke’s subordinates could use all possible methods and measures in the fight against the above-mentioned enemies, because they were relieved from any responsibility for their deeds. Eicke suggested to the undecided that they belonged to “the elite of the best” as “men of action with true character and a clear system of values”. He convinced them that they had been chosen for “proponents of national socialist revolution” and “saviours of the German people”. He encouraged officers and non-commissioned officers to talk with their men and get personally acquainted with them. All members of the SS-Totenkopfverbände were also supposed to compete with each other on playing fields, and after duty call each other “comrades”, without naming their ranks. All this resulted in the fact that members of the SS-Totenkopfverbände gradually became convinced that they belonged to a very special elite community. They even started to call their superior “Papa Eicke”.

The SS-Totenkopfverbände were organised simultaneously with formation of armed SS units (in battalion size), the so-called Political Action Squads. On 24 September 1935, these squads and independent SS battalions stationed in various German towns were given a uniform structure on the basis of Hitler’s decree. They were renamed as SS Special Purpose Troops (SS-Verfügungstruppen, abbreviated to SS-VT) and increased to the size of regiments. Each of them was to consist of three infantry battalions, a mortar company, a motorcycle

organizacji w obrębie partii nazistowskiej, spowodował, że szybko powstały następne drużyny. 25 sierpnia 1934 roku w Hamburgu sformowana została Drużyna Akcji Politycznej („Politische Bereitschaft Hamburg”), nad którą dowództwo objął SS-Hauptsturmführer Wilhelm Bittrich. Jednostka ta miała taką samą strukturę, jak formacja von Hengla i składała się z trzech kompanii piechoty i kompanii karabinów maszynowych. Zmiany nie ominęły również utworzonej w 1933 roku przybocznej gwardii Hitlera – pułku „Leibstandarte SS Adolf Hitler”, który na początku października 1934 roku stał się jednostką całkowicie zmotoryzowaną, co wywołało z trudem tłumiony szmer niezadowolenia w używającej nadal głównie transportu konnego Reichswehrze. Zimą 1935 roku w Dreźnie sformowany został oddział kadrowy przyszłego batalionu saperów SS (SS-Pioniersturmabteilung „Dresden”), a w Berlinie-Adlershofie zaczęto formować batalion łączności SS (SS-Nachrichten-sturmabteilung), którego pierwszym dowódcą został SS-Sturmabteilungsführer Buch.

company and a communications battalion. The leader of the Third Reich needed the Special Purpose Troops to use them as police security forces, organised and trained in a military way, serving for keeping order in the state and supporting the operations of Gestapo and SD in suppressing opposition of any kind. Eicke's guard troops seemed perfect for that purpose. In 1936, during one of the meetings of SS members, Eicke said: “We carry weapons not in order to resemble military forces, but to make use of them when the führer and our movement are in danger”. Despite the fact that the command of the SS-Verfügungstruppen declared very similar purposes, Eicke wanted to keep SS-Totenkopfverbände separate from them at any price. During the following two years he made every effort to prevent his men from being incorporated into the structures of SS-VT. He even warned the members of the SS-Totenkopfverbände that if they did not show enough fraternity and commitment, they would be transferred to Allgemeine-SS, which was supposed to be a kind of demotion.



Niemieckie obozy koncentracyjne 1933–1939.
German concentration camps 1933–1939.

24 września 1935 roku, na mocy dekretu Hitlera, rozproszone po niemieckich miastach Drużyny Akcji Politycznej SS oraz niezależne bataliony SS ujęte zostały w jednolitą strukturę. Przemianowano je na Oddziały Dyspozycyjne SS (*SS-Verfügungstruppen*, w skrócie: SS-VT) i rozbudowano do wielkości pułków, z których każdy miał się składać z trzech batalionów piechoty, kompanii moździerzy, kompanii motocyklistów i batalionu łączności. Pierwszym, który osiągnął ów etat był batalion z Monachium. Jesienią 1935 roku jednostka ta zmieniła nazwę na 1. Pułk SS „Deutschland”. Reorganizacji poddana została również „drużyna” z Hamburga, którą w 1936 roku rozbudowano do wielkości pułku i nadano jej nazwę 2. Pułk SS „Germania”. Wydając zgodę na militaryzację formacji SS Hitler nie zamierzał ich jednak przekształcać w drugą armię, konkurencyjną wobec utworzonego w marcu 1935 roku Wehrmachtu. Wynikało to z takich samych przyczyn, dla których przeciwstawił się wcześniej militaryzacji SA. Oddziały Dyspozycyjne potrzebne były wódzowi III Rzeszy jako zorganizowane i przeszkolone w sposób wojskowy policyjne siły bezpieczeństwa, służące do zapewnienia porządku wewnątrz państwa i uzupełniające działania *Gestapo* i *SD* w walce z wszelkiego rodzaju opozycją. Do tego doskonale nadawały się oddziały wartownicze Eicke’a, który w 1936 roku podczas jednego ze spotkań członków SS powiedział: „*Nosimy broń nie po to, aby upodobnić się do wojska, lecz aby zrobić z niej użytek, gdy führer i nasz ruch znajdują się w niebezpieczeństwie*”. Pomimo tego, iż podobne hasła głosiło dowództwo *SS-Verfügungstruppen*, Eicke za wszelką cenę chciał utrzymać odrębność *SS-Totenkopfverbände* i przez następne dwa lata robił wszystko, aby podlegli mu ludzie nie trafili do szeregów *SS-VT*. Członkom *SS-TV* groził nawet, że jeśli nie wykażą się poczuciem braterstwa i zaangażowania, to zostaną przeniesieni do *Allgemeine-SS*, co miało być swoistą degradacją. Obydwie formacje rozwijały się niezależnie i w końcu 1936 roku w skład Oddziałów Dyspozycyjnych i Wartowniczych SS wchodziło 2600 ludzi służącym w pułku „*Leibstandarte*”, 5400 w pułkach „*Deutschland*” i „*Germania*”, 3500 strażników z *SS-Totenkopfverbände* i 759 członków personelu szkół SS w Brunzwiku (powstała w 1934 roku) i Bad Tölz (powstała w 1935 roku). Podczas rekrutacji do wszystkich tych jednostek stosowano bardzo ostre kryteria. Bardziej rygorystyczne były one w *SS-Verfügungstruppen*. W przypadku *SS-Totenkopfverbände* limit wzrostu wynosił 170 centymetrów (dla *SS-VT* 180 cm), a górna granica wieku 26 lat. Wstupujący do służby w *SS-VT* i *SS-Totenkopfverbände* zobowiązani byli do służby przez okres 4 lat dla szeregowych, 12 dla podoficerów i 25 dla kandydatów na oficerów. Ci ostatni mogli się ubiegać o miejsce w szkole oficerskiej dopiero po dwóch latach służby w *SS*, chyba, że przechodzili z *Wehrmachtu*.

Upór Eicke’a i wywierana przez niego presja na podwładnych zaowocowały w końcu tym, iż w lipcu 1937 roku w obozie koncentracyjnym w Dachau ostatecznie sfinalizował on proces formowania, jak sam twierdził „doskonałego oddziału, którego członkowie wykazują znakomitego ducha współdziałania, a ich ideałami są lojalność, odwaga i obowiązek”. Pierwszy pułk „*Trupich Główek*” otrzymał nazwę „*Oberbayern*” (pełna nazwa: *SS-Totenkopf Standarte 1 „Oberbayern”*). 10 lipca dowódca pułku został *SS-Standartenführer* Max Simon. Pułk składał się z trzech batalionów, kolumny transportowej i plutonu łączności oraz oddziału sanitarnego. W skład każdego batalionu wchodziły trzy kompanie wartownicze (po 148 ludzi) i jedna kompania karabinów maszynowych. Organizacja drugiego pułku trwała niewiele dłużej i w tym samym miesiącu w Oranienburgu

Eicke’s persistence and exerting pressure on his subordinates eventually resulted in the fact that in July 1937, in Dachau concentration camp he finally completed the process of formation of – as he claimed – “a perfect unit, the members of which show excellent team spirit and are true to ideals of loyalty, courage and duty”. The first Death’s Head regiment was named “*Oberbayern*” (full name: *SS-Totenkopf Standarte 1 „Oberbayern”*). On 10 July, *SS-Standartenführer* Max Simon became the commander of the regiment. The unit consisted of three battalions, a transport column, a liaison platoon and a medical unit. Each battalion had three guard companies (148 men each), and one machine gun company. Organisation of the second regiment did not last much longer; as early as in the same month, in Oranienburg, the *SS-Totenkopf Standarte 2 „Brandenburg”* was formed. The command of the unit was given to *SS-Obersturmbannführer* Michael Lippert. The third regiment – *SS-Totenkopf Standarte 3 „Türingen”* – was created at the same time in Buchenwald. It was commanded by *SS-Standartenführer* Paul Nostitz.

The SS Special Purpose Troops and Guard Troops had the first opportunity to use their skills in March 1938, when the Nazi army invaded Austria. Apart from regular *Wehrmacht* troops, the units participating in this operation also included regiments “*LSSAH*”, “*Germania*” and “*Deutschland*”, as well as Regiment “*Oberbayern*”, operating within the structures of the *SS-Totenkopfverbände*. During the *Anschluss* (from German: annexation) the SS men made every effort to show their superiority over regular *Wehrmacht* troops in terms of military skills. Despite their expectations, this excessive enthusiasm failed to result in military success. It turned out that despite nearly two-year training process, the SS units proved completely ignorant in the scope of military skills. Trying to compete with regular army troops, they often blocked roads, impeding smooth movements of *Wehrmacht* armoured and motorised troops (this fact was pointed out, among others, by General Fedor von Bock). However, their pertness, aggressiveness and zeal were highly appreciated, which soon resulted in forming new units. In the case of the *SS-Totenkopfverbände*, regiments “*Oberbayern*”, “*Brandenburg*” and “*Türingen*” were reinforced with Regiment “*Ostmark*” (*SS-Totenkopf Standarte 4 „Ostmark*”), organised in Linz-Steyer and commanded by *SS-Standartenführer* Otto Reich.

Despite the reluctance of the regular army, the SS was constantly growing. In fact, there were so many new members, that it gradually became a big problem, which was eventually solved by Hitler’s order, dated 18 August 1938. In this document, the leader of the Third Reich specified in detail the tasks of two *Schutzstaffeln* departments existing at that time – the General SS (*Allgemeine SS*) and the Special Purpose and Guard Troops (Hitler considered the two latter formations as one). Although the army was supposed to supply them with weapons, ammunition and combat training handbooks, they were not to be organisationally dependent on the *Wehrmacht*. “*The SS-Verfügungstruppen and SS-Totenkopfverbände do not constitute a part of the Wehrmacht or police forces. They are an armed force which is constantly and exclusively at my disposal*” – wrote Hitler in his order. However, despite these words, the SS combat troops were not totally independent of the *Wehrmacht*. The Supreme Command of the German Army was given by Hitler a right to carry out inspections of the SS Special Purpose and Guard Troops and report on their combat training. Moreover, during the war the SS units were to be subordinated to the Supreme Command of the German Army (*Oberkommando des Heeres – OKH*).

został sformowany SS-Totenkopf Standarte 2 „Brandenburg”, nad którym komendę objął SS-Obersturmbannführer Michael Lippert. Trzeci pułk – SS-Totenkopf Standarte 3 „Türingen” powstał w tym samym czasie w Buchenwaldzie. Jego dowódcą został SS-Standartenführer Paul Nostiz.

Pierwsza okazja do sprawdzenia stopnia wyszkolenia Oddziałów Dyspozycyjnych i Wartowniczych SS nadarzyła się w marcu 1938 roku, kiedy to hitlerowska armia wkroczyła do Austrii. W akcji tej udział wzięły, oprócz regularnych jednostek Wehrmachtu, także pułki „LSSAH”, „Germania” i „Deutschland” oraz wchodzący w skład SS-Totenkopfverbände pułk „Oberbayern”. Podczas Anschluss (z niem. przyłączenie, połączenie) esesmani robili wszystko, aby pokazać, że w dziedzinie „wojskowego rzemiosła” są zdecydowanie lepsi od regularnych oddziałów Wehrmachtu. Wbrew zamierzeniom ów nadmierny zapał nie przełożył się jednak na sukcesy militarne. Okazało się, że pomimo blisko dwuletniego już procesu szkolenia, jednostki SS wykazywały się całkowitą ignorancją w dziedzinie wyszkolenia wojskowego. Starając się rywalizować z oddziałami regularnej armii często tarasowały drogi uniemożliwiając sprawną przemarsz oddziałów pancernych i zmotoryzowanych Wehrmachtu, na co zwracał m.in. uwagę generał Fedor von Bock, ale ich zadziorność i agresywność oraz duży zapał zyskały jednak uznanie, co już wkrótce zaowocowało sformowaniem kolejnych oddziałów. W przypadku SS-Totenkopfverbände do istniejących już pułków „Oberbayern”, „Brandenburg” i „Türingen” dołączył, zorganizowany w Linzu, pułk „Ostmark” (SS-Totenkopf Standarte 4 „Ostmark”) dowodzony przez SS-Standartenführera Otto Reicha.

The level of combat training among members of the SS-Totenkopfverbände was verified as early as in September 1938, when Hitler started to finalise operations aimed at taking control over Sudetenland. In early September, two Death's Head battalions, together with saboteurs of the „Sudetendeutsches Freikorps” (being the military arm of Konrad Henlein's Sudeten German Party) crossed the Czechoslovakian border and attacked the capital of Cheb (Eger) district, i.e. the town of Cheb. Unlike the expedition to Austria in March, this time the Guard Troops performed slightly better.

In October 1938, Reichsführer SS Himmler ordered to form a new, third battalion within the structures of the 4th Regiment „Ostmark”. The unit was formed in Berlin (Berlin-Adlershof), on the basis of personnel of the remaining three Totenkopfverbände regiments and students of the school in Bad Tölz. SS-Obersturmbannführer Hans-Friedemann Goetze, an experienced officer, was appointed as the commander of the battalion. In summer 1939, when the Senate of the Free City of Danzig (Gdańsk) decided to create own defensive forces, subunits of the battalion in civilian clothes were transferred to Gdańsk, and after having being reinforced with local SS and SA members, became the main force of the newly formed unit. In July, this unit was named SS-Heimwehr Danzig and officially separated from the structures of the Totenkopfverbände. On 17 August, subunits of SS-Heimwehr Danzig received new battle dress uniforms feldgrau and armbands (Ärmelstreifen) with the inscription „SS-Heimwehr Danzig”. The battalion consisted of four rifle companies, one machine gun company, two anti-tank companies, one heavy weapon company, as well as an engineer unit, a scout unit and a transport column.



Ćwiczenia polowe w jednostce SS-Totenkopfverbände, strzelanie z karabinu Mauser 98k, Niemcy, zima 1938–1939. The field manoeuvres in SS-Totenkopfverbände unit, Germany, Winter 1938–1939. The Mauser 98k carbine firing practice. [Ullstein Bild]



Samochód sztabowy Horch 830 R oznaczony „SS-7552” z SS-Totenkopf Standarte I „Oberbayern” wjeżdża do Salzburga, 12 marca 1938 roku. A Horch 830 R staff car coded “SS-7552” from the SS-Totenkopf Standarte I “Oberbayern” entering Salzburg on March 12, 1938. [CAW]

Pomimo nieprzychylnego stanowiska armii, SS stale się rozrastała. Napływ nowych członków był tak duży, że z czasem stał się sporym problemem, który został rozwiązany dopiero w rezultacie rozporządzenia Hitlera z 18 sierpnia 1938 roku. Wódz III Rzeszy dokładnie określił w nim zadania istniejących wówczas dwóch pionów *Schützstaffeln* – Ogólnej SS (*Allgemeine SS*) oraz Oddziałów Dyspozycyjnych i Wartowniczych (te dwa ostatnie traktował łącznie). Rozkaz *führera* stwierdził, że pierwszy pion będzie skupiał członków nie wchodzących w skład skoszarowanych jednostek. Jego zdaniem *Allgemeine SS* nie powinna być uzbrojona na wzór oddziałów wojskowych, ale miała odbywać regularne ćwiczenia wojskowe i szkolenie polityczne i być głównym oparciem i rezerwą kadrową dla skoszarowanych jednostek SS (czyli *Verfügungstruppen* i *Totenkopfverbände*), które miały być szkolone i uzbrojone, jak formacje wojskowe. Z treści rozporządzenia wynikało, że członkowie Oddziałów Wartowniczych SS powinni stanowić rezerwę *SS-Verfügungstruppen* i w przypadku powszechnej mobilizacji mieli być wysłani na front i zastąpieni w służbie wewnętrznej przez tych członków *Allgemeine SS*, którzy osiągnęli 45 rok życia. W czasie pokoju wszystkie jednostki miały podlegać rozkazom *Reichsführera SS*. Jakkolwiek armia miała im dostarczać broń, amunicję i podręczniki wyszkolenia bojowego, to jednak nie miały być organizacyjne związane z *Wehrmachtem*. „*SS-Verfügungstruppen* i *SS-Totenkopfverbände* nie stanowią części składowej *Wehrmachtu* i policji. Są one siłą zbrojną stale i wyłącznie znajdującą się do mojej dyspozycji” – napisał w rozporządzeniu Hitler. Pomimo tych słów oddziały bojowe SS nie zostały jednak całkowicie uniezależnione od



Dowódca SS-Heimwehr Danzig SS-Obersturmbannführer Hans-Friedemann Goetze, Dachau, 1939 rok. Commander of the SS-Heimwehr Danzig SS-Obersturmbannführer Hans-Friedemann Goetze in Dachau in 1939. [Michaelis Verlag collection]

Wehrmachtu – Naczelne Dowództwo Armii otrzymało od Hitlera prawo przeprowadzania inspekcji w Oddziałach Dyspozycyjnych i Wartowniczych SS i składania sprawozdań o stanie ich wyszkolenia bojowego. Co więcej – w czasie wojny jednostki SS miały podlegać rozkazom Naczelnego Dowództwa Sił Lądowych (*Oberkommando des Heeres – OKH*).

Stopień wyszkolenia bojowego SS-*Totenkopfverbände* został zweryfikowany już we wrześniu 1938 roku, gdy Hitler przystąpił do finalizowania działań zmierzających do podporządkowania III Rzeszy terytorium Sudetów (*Sudetenland*). Na początku września dwa bataliony „*Trupich Główek*”, wspólnie z dywersantami z „*Sudetendeutsches Freikorps*”, stanowiącego zbrojne ramię Partii Niemców Sudeckich Konrada Henleina, przekroczyły granicę czeskosłowacką i napadły na stolicę rejencji chebskiej, miasto Cheb (*Eger*). Tym razem, w odróżnieniu od marcowej wyprawy do Austrii, Oddziały Wartownicze spisały się nieco lepiej.

W październiku 1938 roku *Reichsführer SS* Himmler wydał rozkaz utworzenia nowego III. batalionu w 4. Pułku „*Ostmark*”. Jednostka była formowana w Berlinie (*Berlin-Adlershof*) z kadr trzech pozostałych pułków *Totenkopfverbände* oraz słuchaczy szkoły w Bad Tölz. Dowódcą batalionu został doświadczony oficer SS-*Obersturmbannführer* Hans-Friedemann Goetze. Latem 1939 roku, gdy Senat Wolnego Miasta Gdańska postanowił utworzyć własne siły obronne, pododdziały batalionu w cywilnych ubraniach zostały przerzucone do Gdańska i po uzupełnieniu przez miejscowych członków SS i SA stały się trzonem formowanego oddziału. W lipcu jednostce nadano nazwę SS-*Heimwehr Danzig* i formalnie wydzielono ją z SS-*Totenkopfverbände*. 17 sierpnia pododdziały SS-*Heimwehr*



Wartownicy z SS-*Heimwehr* Danzig na posterunku, Biskopsberg (Biskupia Góra), sierpień 1939 roku. *Sentinels from the SS-Heimwehr Danzig on duty, Bishofsberg, August 1939.*



Oficerowie Leibstandarte, SS-VT i SS-*Totenkopfverbände* przed Brunatnym Domem w Monachium 9 listopada 1938 roku. *LAH, SS-VT and SS-Totenkopfverbände officers on parade outside the Brown House in Munich, November 9, 1938. [ADM]*



Dowódca SS-Heimwehr Danzig SS-Obersturmbannführer Hans-Friedemann Goetze i adjutant SS-Obersturmführer Westermann, Gdańsk (Danzig), sierpień 1939 roku. Commander of the SS-Heimwehr Danzig SS-Obersturmbannführer Hans-Friedemann Goetze and his adjutant SS-Obersturmführer Westermann, Danzig, August 1939. [Ullstein Bild]

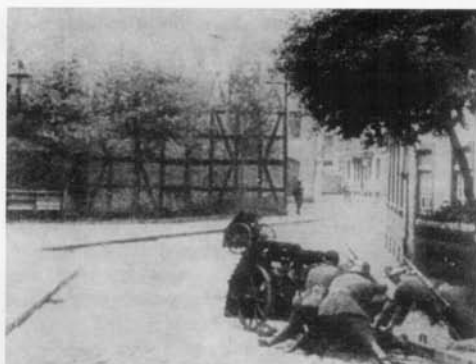
Danzig otrzymały nowe mundury feldgrau i opaski (Ärmelstreifen) z napisem SS-Heimwehr Danzig. Batalion składał się z 4 kompanii strzeleckich, 1 kompanii karabinów maszynowych, 2 kompanii przeciwpancernych, 1 kompanii broni ciężkiej, oraz oddziału saperów, zwiadowczego i kolumny transportu samochodowego.

W połowie 1939 roku jednostki SS-Totenkopfverbände rozpoczęły przygotowania do udziału w operacji „Fall Weiss” – ataku na Polskę. W odróżnieniu od jednostek SS-Verfügungstruppen (pulk „Leibstandarte”, „Deutschland” i „Germania”), które nierzadko miały walczyć na głównych kierunkach natarcia, Oddziały Wartownicze SS przede wszystkim realizowały zadania związane z „zabezpieczeniem zaplecza nacierających armii”. Począwszy od 1 września, a więc od dnia, gdy wojska niemieckie przekroczyły granice Polski, owo „zabezpieczanie” nierzadko przybierało postać brutalnych represji, których ofiarami byli polscy cywile. W ten sposób działał m.in. operujący na tyłach 10. Armii pułk „Oberbayern”. Przemierzający teren Górnego Śląska esesmani zajmowali się głównie łapaniem i rozstrzeliwaniem polskich działaczy politycznych, intelektualistów, duchownych i Żydów. Podobną rolę odgrywał idący w ślad za 8. Armią pułk „Brandenburg”. 22 września we Włocławku (Leslau) jego pododdziały wzięły udział w czterodniowej akcji zakodowanej kryptonimem „Judenaktion”, podczas której płađrowano sklepy, palono synagogi i likwidowano polskich Żydów. Krwawo na kartach historii zapisał się pułk „Brandenburg” także podczas słynnej akcji w Bydgoszczy (Bromberg), gdzie jego żołnierze wykonywali wyroki śmierci na Polakach na podstawie list dostarczonych przez SD. O działalności pułku „Brandenburg” informował szef sztabu 8. Armii generał Hans Böhm-Tettelbach. Stwierdzał w nim, że pułk SS-Standartenführera Nostitzza zajmuje się głównie mordowaniem Żydów. Na

In the middle of 1939, the units of SS-Totenkopfverbände started preparing for their participation in Operation Fall Weiss”, i.e. the attack on Poland. Unlike the units of SS-Verfügungstruppen („Leibstandarte”, „Deutschland” and „Germania”), which were often supposed to operate in the main directions of the assault, the SS Guard Troops performed mostly the tasks connected with „securing the rear area of attacking armies”. Beginning from 1 September, i.e. the day on which German forces crossed the Polish border, this „securing” often took the form of brutal repression aimed at Polish civilians. It happened, among others, in the case of Regiment „Oberbayern”, operating in the rear area of the 10th Army. The SS men operating in the area of Upper Silesia were mainly catching and executing Polish political activists, intellectuals, clergy and Jews. The Regiment „Brandenburg”, following the 8th Army, played a similar part. On 22 September, in Włocławek (Leslau), its subunits participated in a four-day operation code-named „Judenaktion”, during which they pillaged shops, burnt synagogues and killed Polish Jews. The Regiment „Brandenburg” became particularly infamous due to its bloody actions in Bydgoszcz (Bromberg). In this town, its soldiers executed Polish citizens on the basis of lists supplied by SD. The command staff of the 8th Army was informed on the activities of Regiment „Brandenburg” by General Hans Böhm-Tettelbach. The general reported that the Regiment commanded by SS-Standartenführer Nostitz was focusing mainly on murdering Jews. To confirm his words, he quoted the commander of Regiment „Brandenburg”, who refused to perform normal duties related to ensuring security in the conquered country. Like many others, this report was submitted to General Johannes Blaskowitz, the commander of the 8th Army, who belonged to the most ardent critics of SS actions in Poland. To emphasize his objections, the general even prepared an extensive memoran-

poparcie swoich słów przytaczał wypowiedź dowódcy pułku „Brandenburg”, w której ten odmówił wykonywania normalnych obowiązków związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa w podbitym kraju. Raport ten, jak wiele innych, dotarł do generała Johanna Blaskowitza, dowódcy 8. Armii, który był jednym z największych krytyków postępowania SS w Polsce. Generał na znak protestu sporządził nawet obszerne memorandum, wliczając w nim wszystkie zbrodnie popełnione przez SS-Totenkopfverbände i przesłał je naczelnemu dowódcy wojsk lądowych, generałowi Walterowi von Brauchitschowi.

W walkach z regularnymi oddziałami Wojska Polskiego wziął udział jedynie SS-Heimwehr Danzig wywodzący się z SS-Totenkopfverbände. We wrześniu 1939 roku jednostka dowodzona przez SS-Obersturmbannführera Goetze została włączona do czterech operacji bojowych: ataku na budynek Poczty Polskiej w Gdańsku, wsparcia natarcia na Westerplatte, uderzenia od strony Wolnego Miasta Gdańska na mosty w Tczewie (Dirschau) i ataku na Kępę Oksywską. W ataku na budynek Poczty Polskiej uczestniczyła część 13. kompanii dział piechoty SS-Hauptsturmführera Schultza, która zapewniała wsparcie ogniowe, ostrzeliwując zabudowania pocztą z dwóch dział piechoty 7,5 cm leIG 18, nacierającym nań pododdziałom policji, dowodzoną przez kapitana Tornbauma, i części batalionu wartowniczego (SS-Wachsturmbann) SS „Eimann” SS-Sturmabführera Kurta Eimanna. Wsparcie ogniowe nacierającym jednostkom zapewniała również ta część 13. kompanii dział piechoty, która została skierowana na Westerplatte. Pod Tczewem esesmani, dowodzeni bezpośrednio przez SS-Obersturmbannführera Goetze, walczyli z polskim 2. Batalionem Strzelców pułkowni-



Dwa działka 7,5 cm leIG 18 z 13. Kompanii SS-Heimwehr Danzig ostrzeliwują Poczta Polską w Gdańsku. Two 7.5cm leIG 18 guns of the 13th Company SS-Heimwehr Danzig firing Polish Post building in Danzig. [Muzeum Obrony Poczty Polskiej]

dum, enumerating all the crimes committed by the SS-Totenkopfverbände, and sent it to the Commander-in-Chief of the German Army, General Walter von Brauchitsch.

SS-Heimwehr Danzig, one of the SS-Totenkopfverbände, was the only unit participating in the fights against regular troops of the Polish Armed Forces. In September 1939, this unit, commanded by SS-Obersturmbannführer Goetze, took part in four combat operations: the attack on the Polish Post Office in Gdańsk, supporting the assault on Westerplatte, attacking the



Samochód ciężarowy Opel Blitz 1,5 ton holuje armatę przeciwpancerną Pak 35/36 z 14. lub 15. Kompanii SS-Heimwehr Danzig, Gdańsk (Danzig), 18 sierpnia 1939 roku. An Opel Blitz 1.5ton truck with a towed Pak 35/36 AT gun probably from the 14th or 15th AT Company of the SS-Heimwehr Danzig, Danzig, August 18, 1939. [Ullstein Bild]

ka Janika i w walce tej stracili 26 ludzi. Równie ciężką przeprawę z polskimi żołnierzami miała ta część *SS-Heimwehr Danzig*, która uczestniczyła w natarciu na Kępę Oksywską. Pomiedzy 10 a 12 września żołnierze *SS-Heimwehr Danzig* zdołali uchwycić skraj Kępy Oksywskiej skąd skierowali się na Dębogórze (Eicheberg). W ręce esesmanów Dębogórze wpadło 19 września. W tym dniu *SS-Heimwehr Danzig* walczył pod komendą majora Grafa von Rittberga, dowódcy III. batalionu 32. Pułku *Grenzwachtu*, stąd też w meldunkach *Wehrmachtu* zwycięstwo w bitwie o tę miejscowość przypisano „batalionowi Rittberga”. Wywołało to ostrą reakcję Himmlera, podczas spotkania z Hitlerem, który w międzyczasie przybył na wybrzeże. Himmler ostro protestował przeciwko „przywłaszczaniu sobie przez armię sukcesów SS”. 26 września 1939 roku pododdziały *SS-Heimwehr Danzig* uczestniczyły w defiladzie na gdańskim Długim Targu. Dzień później „*Völkischer Beobachter*” napisał: „*SS-Heimwehr Danzig brał udział w ciężkich walkach o zapewnienie powrotu Gdańska do Rzeszy. Jako pierwszy oddział atakował Dirschau, Westerplatte i Oxhöfter Kämpfe. Ośmiu żołnierzy z SS-Heimwehr Danzig zostało odznaczonych przez Führera Krzyżami Żelaznymi*”. Następnym celem esesmanów Goetza miał być Modlin, gdzie zamierzano wysłać 5. kompanię batalionu, którą włączono do 1. Pułku *Landespolizei*. Obrońcy twierdzy modlińskiej skapitulowali jednak zanim pułk zdążył się przenieść z wybrzeża pod Warszawę i 29 września 1939 roku *SS-Heimwehr Danzig* otrzymał rozkaz przebazowania do Dachau.

Gdy w połowie października pododdziały *SS-Heimwehr Danzig* kolejną i częściowo transportem samochodowym dotarły do miejsca przeznaczenia, w obozie w Dachau trwały już prace związane z organizacją dywizji *SS „Totenkopf”*.

bridges in Tczew (Dirschau) from the direction of the Free City of Danzig and the assault on Kępa Oksywska (Oxförther Kämpfe). The last target of Goetze's SS men was to be Modlin. In this case, it was planned to use the 5th Company of the battalion, incorporated into the structures of the 1st Regiment of *Landespolizei*. However, the defenders of Modlin fortress had already capitulated before the regiment managed to move from the coast to the vicinity of Warsaw, and on 29 September 1939, *SS-Heimwehr Danzig* was ordered to relocate to Dachau.

In mid-October, when subunits of *SS-Heimwehr Danzig* reached their destination by train and partially transported by trucks, the works on organisation of the *SS-Division „Totenkopf”* in the concentration camp in Dachau were already in progress. Forming of the Division was the result of agreement reached in Autumn 1939, after the negotiations conducted by Himmler and *SS-Obergruppenführer* Gottlob Berger with the Supreme Command of the *Wehrmacht*. At that time it was decided to create independent SS formations. However, these formations were supposed to be subordinated to the *OKW* during war operations, which was officially authorised by Himmler's decree, dated 2 March 1940. The newly formed troops were named *Waffen-SS* (this name was used for the first time in the order issued by *OKW* on 22 November 1939). As a result of a widespread mobilisation, three more large *Waffen-SS* units (apart from *Division „Totenkopf”*) were created: „*Leibstandarte SS Adolf Hitler*”, *SS-Verfügungstruppen* divisions and *Polizei Division*.

The decision to form the Division „*Totenkopf*” was the crowning achievement reached by Eicke after five years of efforts aimed at acknowledging the *SS-Totenkopfverbände* as independent units. Apart from soldiers of *SS-Heimwehr Danzig*,



Obserwator z jednostki artylerii *SS-Heimwehr Danzig* obserwuje polskie pozycje na Kępie Oksywskiej, wrzesień 1939 roku.
The artillery observer from the *SS-Heimwehr Danzig* artillery unit observes Polish positions on Kępa Oksywska in September 1939. [Ullstein Bild]

Formowanie dywizji było niejako wynikiem porozumienia jakie osiągnięto jesienią 1939 roku po pertraktacjach prowadzonych przez Himmlera i *SS-Obergruppenführera* Gottloba Bergera z Naczelnym Dowództwem *Wehrmachtu*. Uzgodniono wówczas utworzenie niezależnej formacji bojowej *SS*, która jednak w czasie działań wojennych miała podlegać *OKW*, co zostało formalnie uprawomocnione dekretem Himmlera z 2 marca 1940 roku. Nowo powstałe wojsko otrzymało nazwę *Waffen-SS* (po raz pierwszy nazwa ta została użyta 22 listopada 1939 roku w rozkazie *OKW*). W rezultacie zakrojonej na szeroką skalę akcji mobilizacyjnej, obok dywizji „*Totenkopf*”, powstały trzy inne wielkie jednostki *Waffen-SS*. Sztandarową wśród nich była brygada „*Leibstandarte SS Adolf Hitler*” *SS-Gruppenführera* Josepa „*Sepp*” Dietricha. Na bazie pułków „*Germania*”, „*Deutschland*” i „*Der Führer*” na terenie Protektoratu Czech i Moraw utworzono *SS-Verfügungs Division*, której dowódcą został *SS-Gruppenführer* Paul Hausser. Dywizja była formowana na poligonach Milowice i Pilzno. Prócz wyżej wymienionych pułków w jej skład weszły jednostki *SS* uprzednio przydzielone do dywizji pancerniej „*Kempf*”. Ostatnią dużą jednostką była *Polizeidivision*, która sformowana została z funkcjonariuszy *Ordnungspolizei* (skoszarowanej „policji porządkowej” powstałej w 1919 roku po krwawym stłumieniu komunistycznego powstania i przejętej w 1936 roku przez *SS*). Dowództwo nad nią objął *SS-Gruppenführer* i zarazem generał policji Karl von Pfeffer-Wildenbruch.

Zgoda na utworzenie dywizji „*Totenkopf*” stanowiła ukoronowanie przeszło pięcioletnich starań Eickego, mających na celu usamodzielnienie formacji *SS-Totenkopfverbände*. W skład dywizji, oprócz żołnierzy *SS-Heimwehr Danzig*, weszły także żołnierze pułków „*Oberbayern*”, „*Brandenburg*” i „*Türingen*”. W nowo powstałej dywizji 1. Pułk Piechoty „*Totenkopf*” (*SS-Totenkopf Infanterie Regiment 1*) został sformowany na bazie pułku „*Oberbayern*”, a jego dowódcą został *SS-Standartenführer* Max Simon. Pułki 2. i 3. formowanej dywizji stanowił konglomerat pułków „*Brandenburg*”, „*Türingen*” i *SS-Heimwehr Danzig* (przekładowo żołnierze kompanii strzeleckich *SS-Heimwehr Danzig* utworzyli III. batalion, zaś 13. i 14. kompania dział piechoty i przeciwpancerna stały się bezpośrednio jednostkami wsparcia przydzielonymi do 3. Pułku). Dowódcą 2. Pułku został *SS-Standartenführer* Paul Nosnitz, zaś dowódcą 3. Pułku *SS-Obersturmbannführer* Goetze. Komendę nad pułkiem artylerii (*SS-Totenkopf Artillerie Regiment*) otrzymał *SS-Standartenführer* Friedrich Allihn. Do dywizji zostały włączone także batalion rozpoznawczy (*SS-Totenkopf Aufklärungs Abteilung*) *SS-Sturmbannführera* Heino Hierthesa, batalion przeciwpancerny (*SS-Totenkopf Panzerabwehr Abteilung*) *SS-Sturmbannführera* Karla Leinera, batalion saperów (*SS-Totenkopf Pionier Abteilung*) *SS-Sturmbannführera* Heinza Lammerdinga, batalion łączności (*SS-Totenkopf Nachrichten Abteilung*) *SS-Sturmbannführera* Richarda Sansoni oraz batalion sanitarny (*SS-Totenkopf Sanitäts Diens*) *SS-Standartenführera* dr. Karla Genzkena. W grudniu 1939 roku do dywizji dołączył pluton żandarmerii dowodzony przez *SS-Obersturmbannführera* Seitza.

Włączenie w skład nowo formowanej dywizji żołnierzy *SS-Heimwehr Danzig* było niezwykle istotne, bowiem pozostali *esemeni* oddani pod komendę Eickego byli bardzo słabo wyszkoleni i praktycznie nie mieli doświadczenia bojowego. Także sam Eicke nie mógł się pochwalić żadnym wyższym przygotowaniem wojskowym. Zupełnie nie znał się skomplikowanych manewrach bojowych, których wymogom



Reichsführer SS Himmler podczas inspekcji jednostek *SS-Heimwehr Danzig* w Dachau w listopadzie (?) 1939 roku.
Reichsführer SS Himmler inspecting SS-Heimwehr Danzig units, Dachau in November (?) 1939. [Michaelis Verlag collection]

the members of the division also included personnel of regiments „*Oberbayern*”, „*Brandenburg*” and „*Türingen*”. Incorporating the soldiers of *SS-Heimwehr Danzig* into the newly formed division was extremely important, because the other *SS* men commanded by Eicke were very poorly trained and practically had no combat experience. Also Eicke himself had no military background. He was completely ignorant in the scope of complicated combat manoeuvres, the requirements of which he expected to meet merely with his overweening arrogance. General von Bock, who visited the division on 19 April 1940, later wrote: „*The combat readiness of the SS non-commissioned officers and squadrons is insufficient. We will pay for that with unnecessary blood-shedding! It's a pity to waste such wonderful human resources!*”

The process of creating an efficient and effective combat formation, numbering 15,000 soldiers (who since December 1939 were stationed in Ludwigsburg and Heilbronn), was very difficult, among other things, due to lack of appropriate equipment and weapons. It resulted mainly from the fact that the Supreme Command of the *Wehrmacht* was very reluctant to the *SS* units, and refused to supply the division not only with uniforms and basic equipment, but also with trucks, motorcycles, machine guns, prime movers, guns and other heavy armament. Eicke usually reacted to these difficulties with gusts of rage, but when he realised that his furious demands did not make a difference, he was forced to use his own connections. In this way, in autumn



Obsługa karabinu maszynowego MG 08/15 z SS-Heimwehr Danzig na stanowisku ogniowym, Kępa Oksywska, wrzesień 1939 roku.
The MG 08/15 machine gun crew of the SS-Heimwehr Danzig on firing position, Kępa Oksywska (Oxhöfer Kämpfe), September 1939.
 [Michaelis Verlag collection]

spodziewał się sprostać tylko dzięki butnej postawie. General von Bock, który wizytował dywizję 19 kwietnia 1940 roku, napisał później, iż: „Gotowość bojowa podoficerów i drużyn SS jest niewystarczająca. Zapłacimy za to dużym przelewem krwi! Szkoda tak wspaniałego materiału ludzkiego!”

Proces tworzenia z przeszło 15 tysięcy żołnierzy sprawnej i skutecznej formacji bojowej, która od grudnia 1939 roku stacjonowała w Ludwigsburgu i Heilbronn, był mocno utrudniony również ze względu na brak odpowiedniego wyposażenia i sprzętu bojowego. Wynikało to stąd, iż dowództwo Wehrmachtu, wrogo nastawione do jednostek SS, nie chciało przekazać dywizji nie tylko mundurów i podstawowego wyposażenia dla każdego z żołnierzy, ale także samochodów, motocykli, karabinów maszynowych, ciągników artyleryjskich, dział oraz innej cięższej broni. Na owe utrudnienia Eicke zazwyczaj reagował wybuchami wściekłości, ale gdy zrozumiał, iż krzykiem i żądaniami niewiele wskóra, zmuszony był uruchomić tylko sobie znane kontakty, dzięki którym jesienią i zimą do organizowanej przez niego dywizji powoli zaczęły docierać pierwsze partie niezbędnego sprzętu i wyposażenia. Dwadzieścia dwa samochody typu **Opel Blitz** dywizja pozyskała z obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, mundury z koszar w Buchenwaldzie, a część broni z zapasów po armii czechosłowackiej i polskiej (batalion przeciwpancerny **SS-Sturmabführer** Karla Leinera uzbrojony był m.in. w polskie rusznice przeciwpancerne wz. 35). Eicke interweniował również u samego Himmlera i dzięki osobistemu wstawiennictwu **Reichsführera SS** dywizja pozyskała haubice kalibru 105 mm i 6 czeskich czołgów **PzKpfw 35(t)**, które trafiły do remontu w zakładach *Skody*. Pozostaje jednak faktem, że dopiero w kwietniu 1940 roku Eickemu udało się w miarę odpowiednio uzbroić i wyposażać swoich ludzi.

and winter, his division gradually started to receive first batches of necessary equipment and supplies. It obtained twenty two **Opel Blitz** trucks from the concentration camp in Sachsenhausen, uniforms from the barracks in Buchenwald, and part of the weapons from the stocks captured from the Czechoslovakian and Polish army (**SS-Sturmabführer** Karl Leiner's anti-tank battalion was armed, among others, with Polish anti-tank rifles model 35). Eicke also appealed to Himmler, and thanks to personal support of the *Reichsführer*, the division was provided with 105mm howitzers and 6 tanks. However, the fact is that as late as in April 1940, when the German army was completing preparations for the conquest of Western Europe (Operation Fall "Gelb"), Eicke finally managed to provide his men with proper weapons and equipment.

PARTICIPATION IN THE FRENCH CAMPAIGN

During the first stage of Operation Fall "Gelb", Division "Totenkopf" was held as a reserve force of Army Group "A". Its commander and his staff were deeply unsatisfied with this decision. Eicke did not try to hide his resentment and was deeply convinced that leaving his men in the rear area was blatant injustice. He envied **SS-Gruppenführers** Josef "Sepp" Dietrich and Paul Hausser, because their units – i.e. "Leibstandarte" and **SS-Verfügungsddivision** – had been designated for conquering the Netherlands and grouped in the spearhead of General Küchler's 10th Corps, which constituted a part of the 18th Army, operating within the structures of General von Bock's Army Group "B". On 9 May, in the evening, when "Totenkopf" Division was ordered to be in operational readiness, Eicke still deluded himself that maybe the command had changed its previous decisions

UDZIAŁ W KAMPANII FRANCUSKIEJ

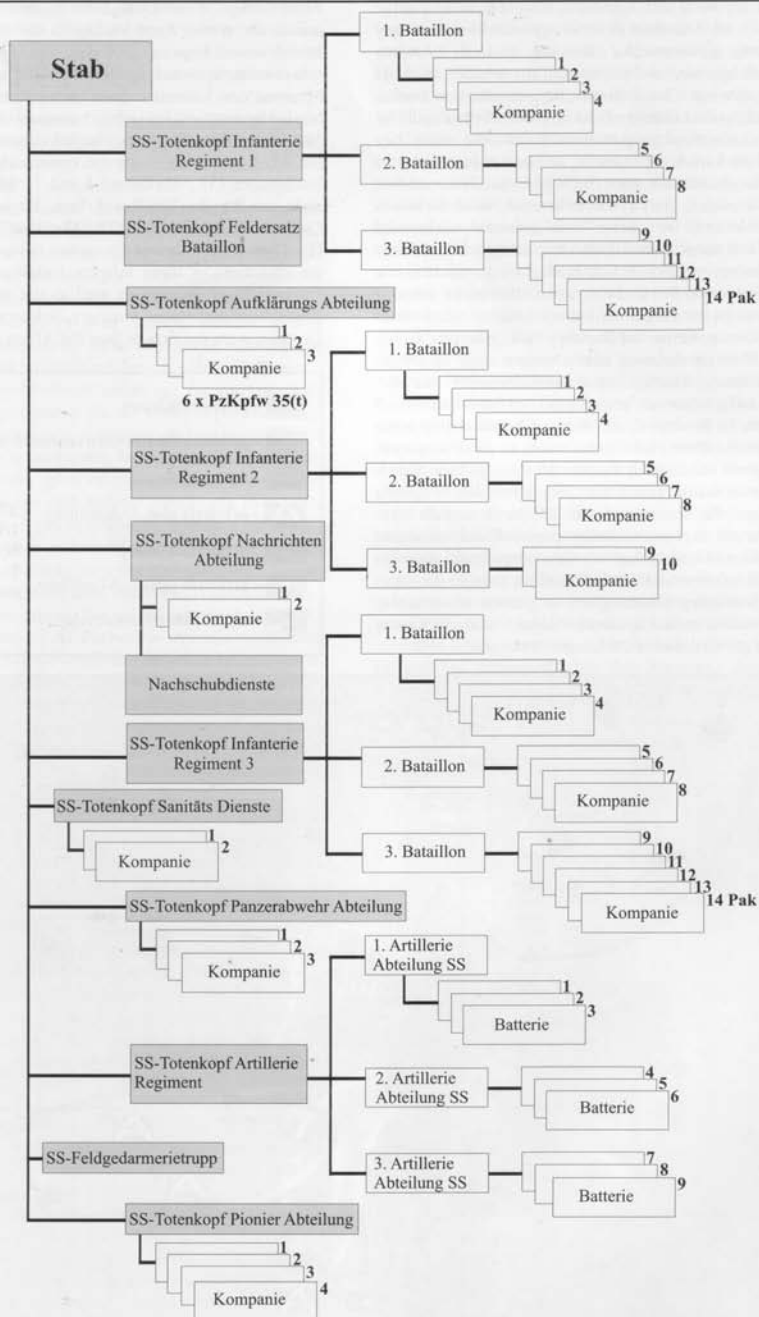
W czasie, gdy żołnierze dywizji „Totenkopf” zapoznawali się z przekazanym im sprzętem bojowym, OKW finalizowało prace związane z realizacją planu Hitlera, którego celem był podbój Europy Zachodniej. Po kilku modyfikacjach planów (z niem. *Fall „Gelb”*, tj. Plan Żółty) został ostatecznie zatwierdzony na początku 1940 roku. Jego autorem był generał Erich von Manstein, który proponował, aby główną rolę w natarciu odegrała, nie jak pierwotnie zakładano, Grupa Armii „B” generała Fedora von Bocka, ale Grupa Armii „A” generała Gerta von Rundstedta. Jej główną siłę uderzeniową tworzyło 7 dywizji pancernych i 3 zmotoryzowane. Manstein proponował skierować te siły na południe od Liège–Charleroi, w kierunku Mayen–Saint Quentin. Miały one nacierać w pasie o szerokości 170 kilometrów – od Roetgen do styku granic trzech państw: Niemiec, Luksemburga i Francji. Celem ich ataku było błyskawiczne opanowanie przepraw na rzece Mozie (pomiędzy Dinant i Sedanem), co miało umożliwić przełamanie dużymi siłami frontu na styku francuskiej 9. i 2. Armii oraz wyjście na tyły północnych umocnień Linii Maginota w kierunku ujścia rzeki Sommy. Dywizje Grupy Armii „A” miały posuwać się przez trudny, gęsto zalesiony teren Ardenów. Obszar ten przez wiele lat uważany był przez strategów za „nie do przejścia” w ramach szerokiej ofensywy. Jednak ze strategicznego punktu widzenia przerzucenie wojsk przez Ardeny zwiększało szansę zaskoczenia przeciwnika. Lasy były tu tak gęste, że

and on the following day, when the attack would be launched, the Death's Head units would also participate in the operations. However, this was not the case, and during the first week of the offensive in the West the division was waiting for further developments. The signal to march out reached the command staff of the division as late as on 17 May. According to the order of General von Kluge, the commander of the 4th Army, „Totenkopf” was supposed to join General Hoth's XVth Motorised Corps and secure the rear area of the 5th Panzer Division, commanded by General Max von Hartlieb-Walsporn, and General Erwin Rommel's 7th Panzer Division, during their rapid advance.

On 19 May, the subunits of Eicke's division joined Rommel's 7th Panzer Division, which at that time was repelling French attacks near Le Cateau Cambrai. On that day soldiers of the Division „Totenkopf” clashed with a Moroccan division east of Cambrai. The Moroccans were forced to retreat, and soldiers of the infantry regiments engaged in the fight took 1500 prisoners. This fact was welcomed by the division command. Eicke and the officers of his staff thought that the division's combat debut came off very well, and that the following years of war were sure to be a streak of success and brilliant victories. These expectations were painfully verified as early as on 21 May. On that day, General Gort's British Expeditionary Forces, which until that time had been carrying out military operations somewhat sluggishly, launched a strong counter-attack near Arras. The success of the assault gave the British a chance to lose contact with



Kampania na Zachodzie – maj 1940 roku.
The Western Campaign – May 1940.

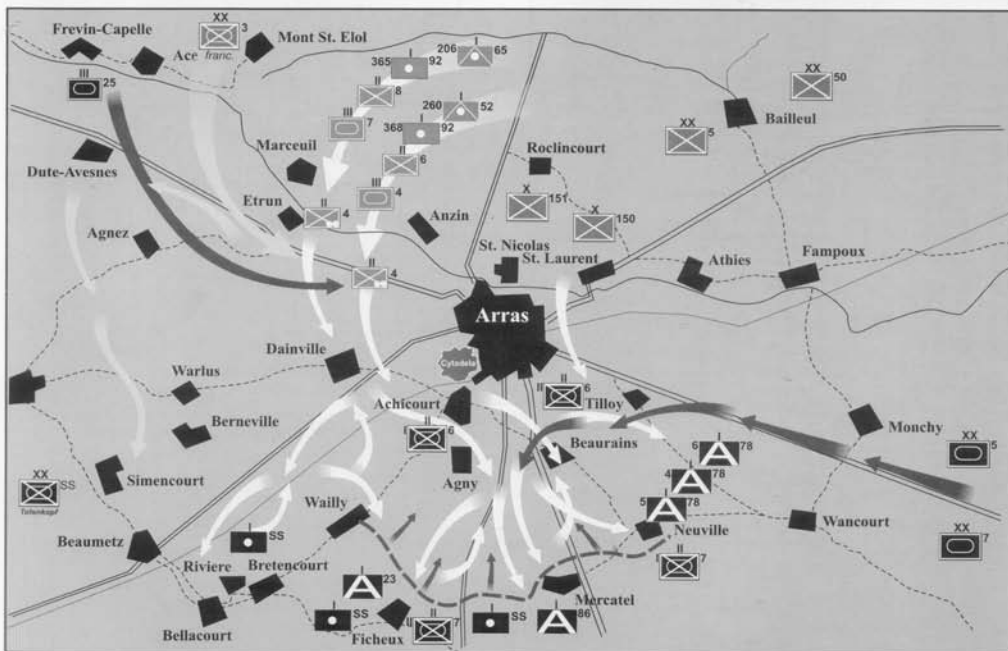


Dywizja SS „Totenkopf” (transportowana samochodami ciężarowymi) – maj 1940 roku.
 SS-Division (truck borne) „Totenkopf” – May 1940.

przemieszczający się w nich najężdża mógł z łatwością ukryć wielkość swych sił. Manstein słusznie wywnioskował, że gdy tylko rozpocznie się niemiecka ofensywa, Francuzi i Anglicy wkroczą do Belgii, aby skrócić front. Tam właśnie miały je powstrzymać dywizje Grupy Armii „B” generała von Bocka, których dodatkowym zadaniem było opanowanie Holandii. W tym samym czasie dywizje pancerne Rundstedta miały bez zwłoki dążyć do kanału La Manche, pozostawiając idącej za nimi piechocie obsadzenie zdobytych terenów. Ten manewr, określany jako „cięcie sierpa” (*Sichelschnitt*), miał doprowadzić do zamknięcia w „kotle” na północy większości doborowych jednostek francuskich oraz całego Brytyjskiego Korpusu Ekspedycyjnego (BEF) i do praktycznego rozdzielenia pozycji sprzymierzonych na dwie części. Następnie Niemcy mieli skierować się ku centralnej Francji i rozbić resztki francuskich wojsk na południe od Sommy. W czasie, gdy Grupy Armii „A” i „B” miały zadawać zdecydowane ciosy nieprzyjacielowi na północy, rozciągnięta na południowym skrzydle, pomiędzy Mozela a granicą szwajcarską, dwuarmijna (1. i 7 Armia – łącznie 19 dywizji) Grupa Armii „C” dowodzona przez generała Wilhelma Rittera von Leeba, miała za zadanie wiązać siły czterech armii francuskich (łącznie 36 dywizji) i nie dopuścić do zorganizowania przez nie jakiegokolwiek manewru oskrzydłującego. To bierne zadanie 27 marca zostało uzupełnione nowym rozkazem, który przewidywał działanie zaczepne. Jednostki von Leeba, w miarę pomyślnego rozwoju sytuacji na północnym odcinku frontu, miały przejść do natarcia w pasie pomiędzy Strasburgiem, a granicą szwajcarską. Plan von Mansteina zyskał aprobatę Hitlera i wódz III Rzeszy zaakceptował go rozkazem z 20 lutego 1940 roku.

Army Group „B” attacking from the east, and simultaneously to secure the retreat lines leading to the English Channel. The British assault began at 2:00 p.m. The British were attacking in two columns approaching from Neuville and Vimy, at a distance of about one kilometre from each other. Both columns were headed by motorcyclists of the reconnaissance unit the 4th Royal Northumberland Fusiliers. The left column was led by tanks of the 4th Royal Tank Regiment commanded by Colonel James Fitzmaurice (37 “Matildas” I and 7 “Matildas” II), and the right one by the 7th Royal Tank Regiment commanded by Colonel Hector Heyland (23 “Matildas” I and 9 “Matildas” II). They were followed by assault companies, separated from the structures of three infantry battalions – the 6th and 8th Durham Light Infantry as well as the already mentioned 4th Royal Northumberland Fusiliers. Soldiers of the 7th Armoured Division were the first to face the Allied strike. As soon as the

	- piechota/infantry	
	- piechota zmotoryzowana/motorised infantry	
	- czołgi/armoured	
	- artyleria plot./AA artillery	XX - dywizja/division
	- artyleria/artillery	III - pułk/regiment
	- artyleria ppanc./AT artillery	II - batalion/battalion
	- motocykliści/motorcycle	I - kompania, bateria/company, battery



Działania Dywizji SS „Totenkopf” w bitwie pod Arras – 21 maja 1940 roku.
SS-Division „Totenkopf” operation during Battle of Arras – May 21, 1940.

W pierwszej fazie operacji *Fall „Gelb”* dywizja „*Totenkopf*” znajdowała się w rezerwie Grupy Armii „A”, co jej dowódca, wraz ze swoim sztabem, przyjęli z dużym niezadowoleniem. Eicke nie krył rozgoryczenia i był przekonany, że pozostawienie jego ludzi na tyłach to jawna niesprawiedliwość. Zazdrościł SS-Gruppenführerowi Josepowi „Seppowi” Dietrichowi i Paulowi Hausserowi tego, że dowodzone przez nich jednostki, tj. „*Leibstandarte*” i SS-Verfügung Division, wyznaczono do opanowania Holandii i zgrupowano na szczyty wojsk X. Korpusu, wchodzącego w skład 18. Armii generała Georga von Küchlera walczącej w strukturach Grupy Armii „B” generała von Bocka. Głównym celem żołnierzy Dietricha i Haussera było szybkie dotarcie do rejonów, które równocześnie z uderzeniem wojsk lądowych miały zostać opanowane przez niemieckich spadochroniarzy oraz zajęcie mostów i dróg prowadzących do Rotterdamu. Eicke doskonale rozumiał, że wyznaczenie jednostkom dowodzonym przez Haussera i Dietricha tak odpowiedzialnych zadań raz na zawsze obala zarzut słabego przygotowania SS do walki. Było dla niego jasne, że oddziały nacierające w pierwszym rzucie armii będą traktowane jak formacje doborowe, które ze względu na wysoki poziom wyszkolenia gwarantują powodzenie operacji. Bardzo chciał, aby w ten sam sposób traktowana była także podległa mu dywizja, i gdy wieczorem 9 maja „*Totenkopf*” została postawiona w stan gotowości, Eicke ludzi sił jeszcze, że może dowództwo zmieniło wcześniejsze ustalenia i następnego dnia, gdy rozpocznie się atak, oddziały „*Trupich Głów*” również wezmą w nim udział. Tak się jednak nie stało i przez pierwszy tydzień ofensywy na Zachodzie dywizja oczekiwała na rozwój wydarzeń. Sygnał wymarszu dotarł do sztabu dywizji dopiero 17 maja. Na mocy rozkazu dowódcy 4. Armii, generała von Kluge, „*Totenkopf*” miała dołączyć do XV. Korpusu Zmotoryzowanego generała Hermann Hotha, z zadaniem ochrony zaplecza szybko posuwających się do przodu 5. Dywizji Pancerniej generała Maxa von Hartlieb-Walsporna i 7. Dywizji Pancerniej generała Erwina Rommla.

19 maja pododdziały dywizji Eicke’a dołączyły do 7. Dywizji Pancerniej Rommla, która właśnie odparła ataki Francuzów pod Le Cateau i Cambrai. W tym dniu żołnierze „*Totenkopf*” starli się na wschód od Cambrai z dywizją marokańską. Marokańczycy zostali zmuszeni do odwrotu, a żołnierze zaangażowanych w walkę piechoty dywizji wzięli do niewoli 1500 jeńców, co zostało przyjęte z dużym zadowoleniem przez dowództwo dywizji. Eicke i oficerowie jego sztabu uznali, że debiut bojowy dywizji wypadł bardzo dobrze, i że następne dni toczącej się wojny na pewno będą także pasmem sukcesów i błyskotliwych zwycięstw. Owo przekonanie bardzo boleśnie zostało zweryfikowane już 21 maja. Tego dnia Brytyjski Korpus Ekspedycyjny generała Gorta, dotąd dosyć opieszale prowadzący działania bojowe, przeszedł do zdecydowanego kontrataku pod Arras. Powodzenie natarcia dawało Anglikom szansę na oderwanie się od nacierającej ze wschodu Grupy Armii „B” i równocześnie na zabezpieczenie linii odwrotu prowadzących do Kanału La Manche. Brytyjski atak rozpoczął się o godzinie 14.00. Anglicy nacierali w dwóch kolumnach idących od Neuville i Vimy, w odległości około jednego kilometra od siebie. Na czele obu kolumn poruszali się motocykliści z oddziału rozpoznawczego 4th Royal Northumberland Fusiliers. Lewą kolumnę prowadziły czolgi 4th Royal Tank Regiment pułkownika Jamesa Fitzmaurice’a (37 „*Matild*” I i 7 „*Matild*” II), zaś prawą 7th Royal Tank Regiment pułkownika Hectora Heylanda (23 „*Matildy*” I i 9 „*Matild*” II). W ślad za nimi postępowały kompanie szturmowe wyłonione z trzech bata-

British tanks had rolled through the positions of Rommel’s forces, they found themselves directly in front of anti-tank gun crews of Eicke’s division. Unfortunately, gunners of the Division „*Totenkopf*” not only did not manage to prepare their defensive positions, but also did not camouflage their guns, making them easy targets for the British tanks. Moreover, crews of German anti-tank guns who were trying to stop the British were alarmed to find that 37mm shells were completely ineffective in combating „*Matilda*” tanks. „*Anti-tank gun crews abandoned their equipment after brief firing. (...) None of their shells pierced our Mk I and Mk II*” – reported General Pratt, the commander of the British 1st Army Tank Brigade (including the 4th and 7th Royal Tank Regiments). Late in the afternoon both columns of the British troops joined and started to drive back the German forces to the south of Arras, toward Mercatel and Route No. 37. Finally, the scales turned in favour of the Germans thanks to their mighty 88mm guns of the 78th Anti-Aircraft Artillery Battalion. In addition, Colonel Rothenberg’s 25th Tank Regiment joined the fight and, after reaching the concentration point to the north-west of Arras, carried out a counter-attack on the right flank of assaulting British troops from the area of Agnez at about 7:00 p.m. On 21 May, in the evening, the fights were gradually coming to an end. The British gave up and withdrew their units to the former attack positions. Although the momentum of British assault was soon over, its results were significant. The German 7th Armoured Division lost nearly 700 men; 90 of whom were killed, 200 wounded and 400 taken prisoners. Moreover, numerous vehicles, anti-tank guns and 25 tanks were destroyed. Division „*Totenkopf*” also suffered considerable losses. However, after the battle it was evaluated that the unit had performed better than Rommel’s division, because it managed to hold its positions on the majority of the attacked sectors of the front.



Dowódca 1. Pułku Piechoty SS „*Totenkopf*” SS-Staf. Max Simon (po prawej), rejon Cambrai, 19 maja 1940 roku. Commander of the 1st SS-*Totenkopf* Infanterie Regiment SS- Staf. Max Simon (right), Cambrai area on May 19, 1940.



Żołnierze Dywizji SS „Totenkopf” forsują Kanał Bassée, 23 maja 1940 roku. W początkowym okresie wojny żołnierze tej jednostki nie używali mundurów maskujących. *Soldiers of the SS-Totenkopf Division crossing La Bassée Canal, 23 May 1940. Camouflage clothing had not been widely distributed to SS-Totenkopf troops at this early stage of the war.*

lionów piechoty – 6th i 8th Durham Light Infantry oraz wspomnianego 4th Royal Northumberland Fusiliers. Wsparcie atakującym zapewniały 365. i 368. Baterie Artylerii z 92. Pułku Królewskiej Artylerii Polowej (92nd Regiment Royal Field Artillery) oraz dwie baterie dział (206. i 260.) z 52. i 65. Pułku Artylerii Przeciwpancernej. Pierwsi z alianckim uderzeniem musieli się zmierzyć żołnierze 7. Dywizji Pancernej. Jej dowódca raportował: „Okolo 1100 metrów od naszych pozycji prowadzące czołgi przeciwnika pokonały linie kolejową Arras – Beaumetz i trafiły jeden z naszych PzKpfw III. W tym samym czasie kilka czołgów przeciwnika nacierało wzdłuż drogi z Bac du Nord przez linie kolejową w stronę Wailly. Zrobiło się tu strasznie ciasno, ponieważ od północy w stronę Wailly również zmierzali czołgi przeciwnika”. Gdy tylko angielskie czołgi przetoczyły się przez pozycje żołnierzy Rommla znalazły się na wprost działonów przeciwpancernych dywizji Eicke’a. Pech chciał, że kanonierzy dywizji „Totenkopf” nie tylko nie zdążyli przygotować pozycji obronnych, ale nawet nie zamaskowali swoich armat, przez co stanowiły one łatwy cel dla brytyjskich czołgów. Co więcej próbujące zatrzymać Anglików obsługi dział przeciwpancernych z przerażeniem stwierdziły, że pociski kalibru 37 mm są prawie zupełnie nieskuteczne w walce z czołgami typu „Matilda” II. „Załogi dział przeciwpancernych, po krótkotrwałym prowadzeniu ognia, porzucały swój sprzęt. (...) Żaden z pocisków nie przebił naszych Mark I i Mark II.” – relacjonował przebieg bitwy generał Pratt, dowódca brytyjskiej 1. Brygady Czołgów, w skład której wchodziły 4. i 7. RTR.

On 22 May, Eicke’s division was subordinated to General Hoepner’s XVth Motorised Corps (consisting of General Stumpf’s 3rd Armoured Division, General Johann Stever’s 4th Armoured Division and General von Langermann’s 29th Motorised Division), operating within the structures of Army Group “B”, and transferred to the frontline in Flanders. Already one day later, soldiers of the Division “Totenkopf” were given the task to cross the La Bassée Canal and cut off the retreat lines of British troops. The infantry battalions designated for executing this order – supported by division artillery and properly equipped by engineers – started the crossing of the Canal with extraordinary bravado, which resulted in completely unnecessary losses. Some of the soldiers were eliminated from the fight already in the assault boats, which became the targets of British machine guns and mortars. Others were killed or wounded when they reached the other bank and encountered strongly fortified British positions. The division formed a bridgehead paying a high price. When soldiers of the Division “Totenkopf” started to fortify it, they were ordered to... abandon the occupied positions. It happened due to Hitler’s general order, issued on 24 May, in which leader of the Third Reich stopped the units attacking the retreating enemy (mainly the armoured and motorised ones). Historians are still arguing about the real motives of führer’s decision. According to one hypothesis, it was influenced by the Allied counter-attack near Arras. In fact, after this event Hitler accepted von Rundstedt’s proposal to keep the forces of armoured and motorised divisions for future operations in the

Późnym popołudniem obydwie kolumny wojsk brytyjskich połączyły się i zaczęły spychać Niemców na południe od Arras, w kierunku Mercatel i drogi nr 37. Dodatkowo w sukurs przyszedł im francuskie H-35 (45 czołgów) z 13. Batalionu Czołgów, który walczył w ramach 1. Armii. Sytuację na polu walki zmieniły dopiero potężne działa kalibru 88 milimetrów z 78. Dywizjonu Artylerii Przeciwlotniczej. „W końcu pułkowej artylerii i działom przeciwlotniczym skutecznie udało się powstrzymać nieprzyjaciela na południe od linii Beaurains – Agny. Sama tylko artyleria zniszczyła dwadzieścia osiem nieprzyjacielskich czołgów; działa przeciwlotnicze zdjęły jeden czołg ciężki i siedem lekkich” – wspominał po bitwie Rommel, który osobiście nadzorował rozładunek „osiemdziesiątek ósemek” na linii Ficheux – Mercatel. Do walki włączył się również 25. Pułk Pancerny pułkownika von Rothenberga, który po osiągnięciu punktu koncentracji, leżącego na północnym-zachodzie od Arras, około 19.00, wykonał kontratak z okolicy Agnez na prawe skrzydło nacierających Anglików. Wieczorem 21 maja walki powoli wygasły. Brytyjczycy dali za wygraną i wycofali swe jednostki na pozycje wyjściowe. Choć impet angielskiego natarcia szybko się wypalił, to jednak jego efekty były znaczące. Niemiecka 7. Dywizja Pancerna straciła blisko 700 ludzi, z tego około 90 zabitych, 200 rannych i 400 wziętych do niewoli. Rozbitych zostało również wiele pojazdów mechanicznych, dział przeciwpancernych i 25 czołgów. Spore straty odnotowano również w dywizji „Totenkopf”, choć po bitwie oceniano, że jednostka ta spała się lepiej od dywizji Rommla, bowiem na większości atakowanych odcinków frontu utrzymała zajmowane pozycje.



Żołnierze z Dywizji SS „Totenkopf” na pozycji bojowej oczekują na atak nieprzyjaciela, rejon Arras, maj 1940 roku. *Soldiers from the SS-Division “Totenkopf” waiting on their combat position for enemy attack, Arras area in May 1940.*

south instead of sending them against the British troops encircled in the north. The British proved that they were still able to deliver a heavy blow. Thus, *führer* charged infantry units of



Łącznicy motocyklowi z Dywizji SS „Totenkopf”, rejon Arras, maj 1940 roku. *Motorcycle messengers from the SS-Division “Totenkopf” with their BMW R35 and captured, probably French Peugeot 135A, motorcycles, Arras area in May 1940.* [CAW]

22 maja dywizja „Totenkopf” została podporządkowana, operującemu w strukturach Grupy Armii „B”, XVI. Korpusowi Zmotoryzowanemu generała von Hoepnera (3. Dywizja Pancerna generała majora Horsta Stumpfa, 4. Dywizja Pancerna generała majora Johanna Joachima Severa) oraz 29. Dywizji Zmotoryzowanej generała majora Wilibalda Freiherr von Langermanna und Erlekampa) i przeniesiona na front do Flandrii. Już dzień później żołnierze „Totenkopf” otrzymali zadanie sforsowania kanału La Bassee i odcięcia dróg odwrotu oddziałom brytyjskim. Bataliony piechoty wyznaczone do wykonania tego rozkazu, przy wsparciu artylerii dywizyjnej i odpowiednio wyposażone przez saperów dywizyjnych, przystąpiły do forsowania kanału z niezwykłą brawurą, co zakończyło się zupełnie niepotrzebnymi stratami. Część żołnierzy została wyeliminowana z walki już w łodziach, gdy te zostały ostrzelane przez brytyjskie karabiny maszynowe i moździerze. Inni polegli, albo odnieśli rany, gdy wydostali się na brzeg i natrafili na silnie umocnione pozycje Anglików. Dużym wysiłkiem dywizja utworzyła jednak przyczółek. Gdy żołnierze „Totenkopf” przystąpili do jego umacniania, otrzymali rozkaz... opuszczenia zajmowanych pozycji. Był on pochodną ogólnego rozkazu Hitlera z 24 maja, którym wódz III Rzeszy zatrzymał jednostki napierające na cofającego się nieprzyjaciela (przede wszystkim pancerne i zmotoryzowane). Dowódcy frontowych jednostek pancernych (m.in. generał Heinz Guderian) uznali to za bardzo poważny błąd. Do dzisiaj historycy spierają się o to, jakie były motywy działania Führera. Jedną z hipotez mówi, że wpływ na ten stan rzeczy miało właśnie kontrnatarcie aliantów pod Arras, na wieść o którym Hitler miał przystać na propozycję von Rundstedta, aby zachować siły dywizji pancernych i zmotoryzowanych dla przyszłych operacji na południu i nie kierować tychże ku otaczanym na północy Brytyjczykom. Anglicy udowodnili bowiem, że potrafili jeszcze zadać dotkliwy cios, dlatego też

Army Group “B” and *Luftwaffe* bombers with the task of defeating them. In the case of Eicke's division, the order to stop the assault was connected with a necessity to cross the canal one more time under enemy fire. This crossing cost the division unnecessary losses and diminished morale of the soldiers.

After four days of rest, the division received another order to attack. On 27 May, Eicke's soldiers again had to cross the canal, paying for that with heavy losses. Having reached the other bank, “Totenkopf” subunits continued the assault toward Le Cornet-Malo. Due to stiff resistance of the Allies, the losses in the lines of attacking troops were increasing with every hour of fight. This happened, among others, in the case of the 4th Company of *SS-Obersturmführer* Fritz Knöchlein's 2nd Infantry Regiment *SS “Totenkopf”*, attacking in the area of the hill and Le Paradis farm. The unit had 17 killed and 52 wounded. Despite these losses, the *SS men* finally managed to flank the enemy. Soldiers of the 2nd Battalion of the *Royal Regiment Norfolk*, who defended the farm buildings, decided to surrender after having run out of ammunition. According to Knöchlein's order, they were brought to the yard in front of the barn and machine-gunned. The *SS men* carried out the execution in a hurry, and out of about 90 British soldiers, two somehow managed to survive (they were privates A. Pooley and W. O'Callaghan). The wounded soldiers crawled out from under the heap of the bodies and found refuge in the nearby farm. Later, their testimony helped the British to formulate the accusation, on the basis of which the offenders were prosecuted. Also Major Freicher von Röderer got to know about machine-gunning the prisoners and informed about this fact the command staff of the XVth Motorised Corps. The command called Eicke to account. The commander of Division “Totenkopf” was determined to protect his men. He wrote a report in which he did not try to contradict the facts, but tried to explain the behaviour of his soldiers, claiming that their actions had been provoked by the



Zdobyty samochód pancerny AMD 35 Panhard 178 „Max” wspiera atak Dywizjonu Rozpoznawczego SS „Totenkopf”, Bethune, 24 maja 1940 roku. A captured AMD 35 Panhard 178 armoured car nicknamed “Max” supporting an attack of *SS-Totenkopf Aufklärungs Abteilung*, Bethune, May 24, 1940. [Tank Museum 2410/F4]

Sztab/Staff	
Dowódca/Commander	SS-Gruppenführer Theodor Eicke
Ia	SS-Standartenführer Fhr. Cassius von Montigny/SS-Obersturmbannführer Paul Geisler/SS-Brigadeführer Kurt Knoblauch
Ib	SS-Osturmbannführer Paul Geisler
Ic	SS-Hauptsturmführer Alfred Franke-Gricksch
IIa	SS-Hauptsturmführer Paul Hoppe
O1	SS-Hauptsturmführer Max Schultz
O2	SS-Obersturmbannführer Heinrich Wachsmann
O3	SS-Obersturmbannführer Richard Benner
IIb	SS-Hauptsturmführer Georg Berger
III	SS-Sturmbannführer Ernst
IVa	SS-Obersturmbannführer Anton Kaindl
IVb	SS-Standartenführer Dr. Karl Genzken
1. Pulk Piechoty SS „Totenkopf”/SS „Totenkopf” Infanterie Regiment 1	
Dowódca/Commander	SS-Standartenführer Max Simon
I. Battalion	SS-Sturmbannführer Hellmuth Becker
II. Battalion	SS-Sturmbannführer Eduard Deisenhofer/SS-Hauptsturmführer Lönholdt/ SS-Sturmbannführer Eduard Deisenhofer
III. Battalion	SS-Sturmbannführer Walter Bestmann
2. Pulk Piechoty SS „Totenkopf”/SS „Totenkopf” Infanterie Regiment 2	
Dowódca/Commander	SS-Standartenführer Heinz Bertling
I. Battalion	SS-Sturmbannführer Willy Fortenbacher
II. Battalion	SS-Sturmbannführer Kurt Kummer/SS-Hauptsturmführer Max Dallinger/ SS-Sturmbannführer Michel Lippert
III. Battalion	SS-Sturmbannführer Hermann Schleifenbaum/SS-Sturmbannführer Herbert Schulze
3. Pulk Piechoty SS „Totenkopf”/SS „Totenkopf” Infanterie Regiment 3	
Dowódca/Commander	SS-Standartenführer Hans-Friedemann Goetze/SS-Oberführer Erbprinz von Waldeck/ SS-Standartenführer Mathias Keinheisterkamp
I. Battalion	SS-Sturmbannführer Walter Bellwidt
II. Battalion	SS-Sturmbannführer Otto Petersen
III. Battalion	SS-Sturmbannführer Willi Düsenschön
Pulk Artylerii SS „Totenkopf”/SS „Totenkopf” Artillerie Regiment	
Dowódca/Commander	SS-Standartenführer Friedrich Allihn
I. Abteilung	SS-Sturmbannführer Kurt Brasack
II. Abteilung	SS-Sturmbannführer Hermann Prieß
III. Abteilung	SS-Sturmbannführer Hans Sander
schwere Artillerie Abteilung	SS-Sturmbannführer Dr. Adolf Katz
Jednostki dywizyjne /Division Unit	
SS „Totenkopf” Aufklärungs Abteilung	SS-Sturmbannführer Heimo Hierthes
SS „Totenkopf” Panzerabwehr Abteilung	SS-Sturmbannführer Karl Leiner
SS „Totenkopf” Pioniere Battalion	SS-Sturmbannführer Heinz Lammerding
SS „Totenkopf” Nachrichten Battalion	SS-Sturmbannführer Richard Sansoni
SS „Totenkopf” Nachschubdienste	SS-Standartenführer Erich Tschimpke
SS „Totenkopf” Verwaltungsdienste	SS-Obersturmbannführer Anton Kaindl
SS „Totenkopf” Sanität Dienste	SS-Standartenführer Dr. Karl Genzken
SS „Totenkopf” Feldgedarmetrietrupp	SS-Obersturmführer Hans Seitz

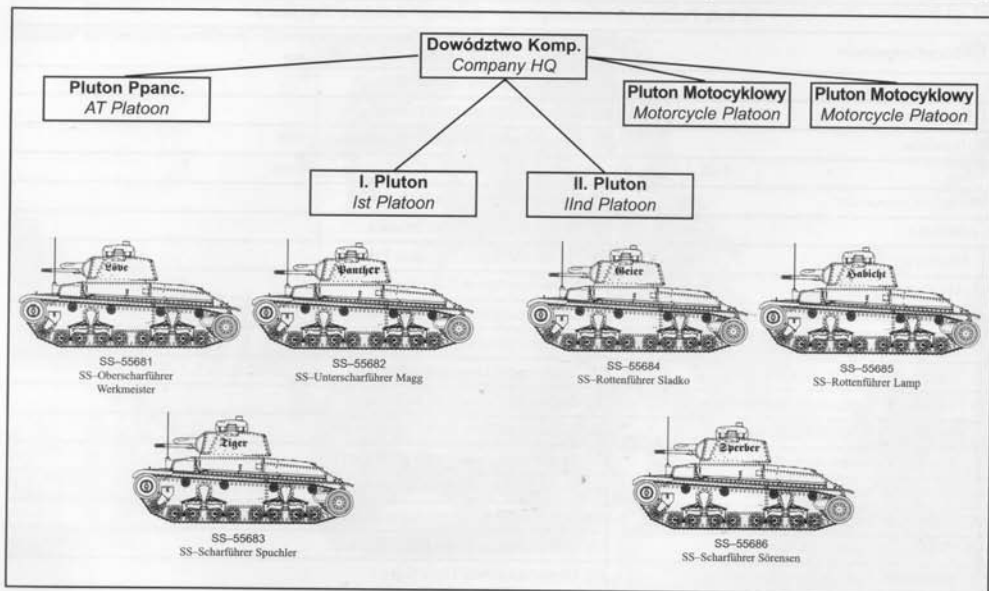
Dywizja SS „Totenkopf” (transportowana samochodami ciężarowymi) – maj 1940 roku.
SS-Division (truck borne) „Totenkopf” – May 1940.

pokonanie ich pozostawiono jednostkom piechoty z Grupy Armii „B” oraz bombowcom *Luftwaffe*. W przypadku dywizji Eickego rozkaz zatrzymania natarcia wiązał się z koniecznością ponownej przeprawy przez kanał ostrzeliwany przez wroga. Owa przeprawa przysporzyła dywizji niepotrzebnych strat i znacznie obniżyła morale żołnierzy.

Po czterech dniach przerwy dywizja otrzymała kolejny rozkaz wysyłający ją do ataku. 27 maja żołnierze dywizji „*Totenkopf*” ponownie musieli sforsować kanał i zapłacili za to sporą daninę krwi. Po wydotaniu się na ląd pododdziały „*Totenkopf*” kontynuowały natarcie w kierunku Le Cornet-Malo. Twardy opór aliantów sprawił, iż nacierające oddziały z każdą godziną toczącego się boju ponosiły coraz większe straty. Tak było m.in. z atakującą w rejonie wzgórza i farmy Le Paradis 4. kompanią 2. Pułku Piechoty SS „*Totenkopf*” SS-Obersturmführera Fritz Knöchleina, która miała 17 zabitych i 52 rannych. Mimo strat esesmanom udało się w końcu oskrzydlić nieprzyjaciela. Broniący zabudowań farmy żołnierze angielskiego 2. Batalionu Królewskiego Pułku Norfolk, po tym jak skończyła się im amunicja, zdecydowali się poddać. Na rozkaz Knöchleina wyprowadzono ich na plac przed stodołą i rozstrzelano seriami z karabinów maszynowych. Wyrok esesmani wykonali w dużym pośpiechu i spośród około 90 Anglików dwóch jakimś cudem ocalało (byli to szeregowcy A. Pooley i W. O’Callaghan). Ranni wyczołgali się spod góry trupów i schronili na pobliskiej farmie. Ich świadectwo pomogło później Anglikom skonstruować akt oskarżenia, na mocy którego ścigano winowajców zbrodni. O rozstrzelaniu jeńców dowiedział się również major Freicher von Röderer, który o owym fakcie poinformował dowództwo XVI. Korpusu Pancernego. Dowództwo zażądało wyjaśnień od Eickego. Dowódca dywizji „*Totenkopf*” twardo stanął po stronie swych podkomendnych. Napisał raport, w którym nie

British, who had executed several soldiers of the division about a week earlier. Eicke claimed that this crime had taken place on 21 May, and its victims had been the SS men taken prisoners by the British shortly after the tanks of the 4th and 7th Royal Tank Regiments with the accompanying infantry broke through the division’s lines of defence. Allegedly, the Germans were also provoked to execute prisoners from *Norfolk* Regiment by the fact that – as they claimed – the British had been using dum dum bullets, prohibited by international conventions. Eventually, *Reichsführer* SS Himmler himself objected to any attempts to punish the offenders. The main culprit of the crime in Le Paradis, SS-Obersturmführer Fritz Knöchlein, was in course of the war promoted to the rank of SS-Obersturmbannführer and was even awarded Knight’s Cross for valour in the battlefield. After the war he was arrested by the British. He was tried and in 1948 condemned to the death penalty (and later executed).

On 27 May, SS-Obersturmbannführer Goetze was killed in action. Thus, he became the first commander of Waffen SS Regiment who fell in battle. Almost at the same time, Eicke also lost his chief-of-staff, SS-*Standartenführer* Cassius Freiherr von Montigny who had been one of the most experienced officers of the SS Division „*Totenkopf*”. He could not participate in the campaign due to gastric ulcer. The loss of these two officers seriously weakened the division, especially considering the fact that as early as on 28 May Eicke’s unit again had to fight, trying to cut off the British retreat lines to Dunkirk. The attack ended in a resounding defeat. Fighting against the well organised British forces, the division experienced a number of failures and did not managed to execute its tasks. On 29 May, „*Totenkopf*” was separated from the structures of the XVIth Corps and committed to the defence of the coast in the area of Boulogne. There, on 30 May, the division was visited by Himmler. The *Reichsführer* SS was very unsatisfied with the achievements of



3. kompania (ciężka) Dywizjonu Rozpoznawczego SS „*Totenkopf*” – maj 1940 roku.
3rd Kompanie (schwere) SS-Division „*Totenkopf*” – May 1940.

zaprzeczając faktom, próbował jednak tłumaczyć swoich żołnierzy twierdząc, że ich postępowanie zostało sprowokowane przez samych Anglików, którzy niespełna tydzień wcześniej rozstrzelali kilku żołnierzy dywizji. Eicke twierdził, że owa zbrodnia miała miejsce 21 maja, a jej ofiarami byli ci *esemeni*, którzy dostali się do angielskiej niewoli zaraz po tym, jak czołgi 4. i 7. RTR oraz towarzysząca im piechota przebiły się przez linie obronne dywizji. Do rozstrzelania wziętych do niewoli żołnierzy pułku „Norfolk” miało również Niemców sprowokować to, że, jak twierdzili, Anglicy w walce używali zakazanych przez międzynarodowe konwencje kul typu *dum-dum*. Wspomina o tym m.in. weteran dywizji „Totenkopf” Herbert Brunner: „Gdy próbujemy dostać się do naszych rannych i udzielić im pierwszej pomocy, zauważamy, że niektórzy z nich mają rany wylotowe po pociskach wielkości dłoni. Stan rannych z takimi obrażeniami jest beznadziejny. Dla nich nie ma już ratunku. Wykrwawiają się na naszych rękach. Przypuszczamy, że – sądząc po małych otworach wlotowych, Anglicy muszą używać zakazanych międzynarodowymi konwencjami kul *dum-dum*”. Ostatecznie wszelkim próbom ukarania winnych przeciwstawił się osobiście *Reichsführer SS* Himmler. Główny winowajca zbrodni popełnionej w Le Paradis, *SS-Obersturmführer* Fritz Knöchlein, awansował w trakcie wojny do stopnia *SS-Obersturmbannführera* i dorobił się nawet Krzyża Rycerskiego za męstwo na polu bitwy. Po wojnie został aresztowany przez Brytyjczyków. Osądzono go i w 1948 roku skazano na karę śmierci przez powieszenie (wyrok został wykonany).

W walkach prowadzonych 27 maja zginął *SS-Obersturmbannführer* Goetze, który tym samym stał się pierwszym dowódcą pułku *Waffen-SS* poległym w walce. Niemalże w tym samym czasie Eicke stracił również swojego szefa sztabu, jednego z najbardziej doświadczonych oficerów dywizji „Totenkopf”, *SS-Standartenführera* Cassiusa Freihera von Montigny, którego z udziałem w kampanii wyeliminował wrzód żołądka. Strata tych dwóch oficerów była poważnym osłabieniem dywizji, tym większym, że już 28 maja dywizja Eicke’a ponownie ruszyła do walki, starając się odciąć Brytyjczykom drogi odwrotu na Dunkierkę. Atak zakończył się kompletnym niepowodzeniem. W boju z dobrze zorganizowanymi Anglikami dywizja poniosła szereg porażek i nie wywiązała się z postawionych przed nią zadań. 29 maja „Totenkopf” została wyłączona ze składu XVI. Korpusu Zmotoryzowanego i odelegowana do obrony wybrzeża w rejonie Boulogne. Tam też 30 maja jej wizytację przeprowadził Himmler. *Reichsführer SS* był wysoce niezadowolony z osiągnięć podkomendnych Eicke’a. Nie dość bowiem, że dywizja nie osiągnęła większych sukcesów militarnych, to jeszcze poniosła poważne straty. Dziesięciodniowy udział w kampanii na Zachodzie kosztował ją aż 1140 ludzi, w tym przeszło 300 oficerów. O postawie dywizji wypowiedział się również generał von Manstein, który tak ją charakteryzował: „Jeśli chodzi o dyscyplinę i żołnierską postawę, dywizja Oddziałów Trupich Główek robiła niewątpliwie pozytywne wrażenie. Atakowała zawsze bardzo dzielnie i również w defensywie wykazywała dużą nieustępliwość. Jednostka miała jednak nadzwyczaj duże straty, gdyż żołnierze i oficerowie musieli uczyć się w walce tego, co wojsko opanowało już dawno temu”. Z rozkazu Himmlera do dywizji został oddelegowany *SS-Brigadeführer* Kurt Knoblauch, który co prawda nie był jakimś wybitnym specjalistą w dziedzinie wojskowości, ale jako zaufany człowiek *Reichsführera SS* miał hamować wojownicze zapędy Theodora Eicke, które jak słusznie oceniano, były główną przyczyną wysokich strat dywizji.



Jeden ze zniszczonych czołgów PzKpfw 35(t) z 3. kompanii (ciężkiej) Dywizjonu Rozpoznawczego SS „Totenkopf” Dywizji SS „Totenkopf”, rejon Arras, maj 1940 roku. Po stracie czołgów kompania używała pojazdów zdobytych przez samochodów pancernych AMD 178 i czołgu S-35. *One of the destroyed PzKpfw 35(t) tank from the 3rd Company (heavy) SS-Totenkopf Aufklärungs Abteilung SS-Division „Totenkopf”, Arras area in May 1940. Later company used captured vehicles, armoured cars AMD 178 and a S-35 tank. [BA]*

Eicke’s men. The unit not only failed to achieve military success, but also suffered heavy losses. The ten-day participation in the campaign in the West cost the division as many as 1140 soldiers, including more than 300 officers. Also General von Manstein commented on the attitude of the unit, characterising it as follows: “As far as discipline and morale of the soldiers are concerned, the Death’s Head division made an undoubtedly positive impression. It always attacked with great bravery, and showed extraordinary determination also on the defensive. However, the unit usually suffered heavy losses, because its soldiers and officers had to learn in combat all the skills which the military had mastered a long ago”.

Having defeated the Belgians and blocked a major part of Allied forces in Dunkirk, the Germans started to develop a plan of attack on central France. It was code-named *Fall „Rot”* (from German: Case Red). The main idea of the operation was to carry out two successive cutting strikes aimed at bypassing Paris from the West and East, reaching the Atlantic coast with the right flank, and the Swiss and Italian border with the left one. The main task in course of the *Fall „Rot”* was to be entrusted to the *Panzer Gruppe „Guderian”* and “Kleist”, which had been organised in late May and early June. On 12 June, the Division “Totenkopf” was incorporated into the structures of the latter group.

On 14 June, Eicke’s division formed the spearhead of the 16th Corps, leading its tanks to the south of the Marne River. One day later, subunits of the division crossed the Seine, and on 17 June reached the Loire River near Nevers. There, the division was split in two parts, one of which was sent to Dijon. Until that time the division had been advancing without any major problems. Eicke’s unit rarely encountered enemy forces, and when it did take place, their defence was usually chaotic and very weak. As late as on 19 June, between Dijon and Lyon, the SS men met

Pokonawszy Belgów i zablokowaniu znacznej części sił alianckich w Dunkierce, Niemcy przystąpili do opracowania planu ataku na centralną Francję. Nosił on kryptonim *Fall „Rot”* (Plan Czerwony). Myślą przewodnią operacji było wykonanie dwóch kolejno następujących po sobie uderzeń rozcinających w celu obejścia Paryża od zachodu i wschodu, wyjście prawym skrzydłem na wybrzeże atlantyckie, lewym zaś nad granicę szwajcarską i włoską. W końcowej fazie ataku miała wystąpić zaczepnie Grupa Armii „C” von Leeba, realizując operację określaną kryptonimem „Tiger”. Siły jej 1. Armii miały uderzyć w tzw. „lukę Saary”, tj. odcinek o szerokości 35 kilometrów, znajdujący się pomiędzy ufortyfikowanym obszarem dolnej Alzacji i słabiej umocnionym obszarem Metz. Główne zadanie w realizacji *Fall „Rot”* miały odegrać zorganizowane na przełomie maja i czerwca Grupy Pancerne „Guderian” i „Kleist”. Pierwsza z nich składała się z XXXIX. Korpusu Zmotoryzowanego generała Schmidta (1. i 2. Dywizja Pancerna oraz 29. Dywizja Zmotoryzowana) oraz XXXI. Korpusu Zmotoryzowanego generała Reinhardta (6. i 8. Dywizja Pancerna oraz 20. Dywizja Zmotoryzowana) i została włączona do Grupy Armii „A” i podporządkowana 12. Armii. Trzonym drugim był XVI. Korpus Zmotoryzowany generała von Hoepnera (3. i 4. Dywizja Pancerna). Pod dowództwem generała Kleista znalazły się również 9. i 10. Dywizja Pancerna oraz zmotoryzowane pułki „Grossdeutschland” i „Leibstandarte SS Adolf Hitler”. Na początku czerwca dołączyła do nich SS-Verfügung Division, a 12 czerwca dywizja „Totenkopf”.

14 czerwca dywizja znalazła się na szczyty XVI. Korpusu i poprowadziła jego czołgi na południe od Marny. Dzień później pododdziały dywizji przekroczyły Sekwanę, a 17 czerwca dotarły do Loary, w okolicy Nevers. Tam też dywizja została podzielona na dwie części, z których jedna została skierowana na Dijon. Dotąd marsz dywizji przebiegał bez większych problemów. Dywizja „Totenkopf” rzadko napotykała nieprzyjaciela, a jeśli już przyszło się z nim zmierzyć w walce, to jego

with stiff resistance of Moroccan troops. The fight they had to wage strikingly resembled the events which had taken place one month earlier. Heavy fire of machine guns, guns and mortars again caused heavy losses in the division. Eicke's subordinates were so enraged with the fierce defence of the Moroccans, that after defeating them, they murdered most of the prisoners.

The fights on 19 and 20 June were the last to be waged by Division „Totenkopf” during the Invasion of France. In late June, the French army practically ceased to exist, and its capitulation was only a matter of time. The ceasefire, achieved on 22 June, went into effect on 25 June. On that day, Eicke's soldiers were sent to the rear area to be refitted and to rest after the exhausting campaign.

SS DIVISION „TOTENKOPF” AS OCCUPATION FORCES

When the Western campaign was over, commanders of the Wehrmacht had to admit that soldiers of the *Waffen-SS* fought effectively and successfully executed most of their tasks, thus proving useful in the battlefield. This fact resulted in further development of the existing units and creating new *Waffen SS* formations, e.g. the SS Motorised Division „Germania” (later called „Viking”), which had been being formed since mid-October. In that period Eicke made every effort to increase the manpower of his unit by incorporating into its structures further members of concentration camp guard troops. These actions met with negative response of Himmler, who firmly declared that camp guard were supposed to reinforce not only the Division „Totenkopf”, but also other SS divisions. This uncompromising stance of the *Reichsführer SS* resulted from recruitment problems faced by the *Waffen-SS* Recruitment Office (*Ergänzungsamt der Waffen-SS*), which had been established within the structures of the SS Main Office (*SS-Hauptamt*) as early as in December 1939. However, Eicke did not give up eas-



Żołnierze Dywizji SS „Totenkopf” świętują kapitulację Francji, czerwiec 1940 roku. Soldiers of the SS-Division „Totenkopf” celebrating the capitulation of France in June 1940.

obrona była chaotyczna i bardzo słaba. Dopiero 19 czerwca, pomiędzy Dijon a Lyonem, esesmani natrafili na zażarty opór jednostek marokańskich. Bój, który przyszło im toczyć jako żywo przypominał wydarzenia sprzed miesiąca. Gęsty ogień karabinów maszynowych, dział i moździerzy znowu przysporzył dywizji znaczących strat. Twarda postawa Marokańczyków tak rozsiedziła podkomendnych Eickego, że po tym, jak udało się im ich pokonać, wymordowali znaczną ich część.

Walki z 19 i 20 czerwca były ostatnimi, które dywizja „Totenkopf” stoczyła podczas kampanii francuskiej. W końcu czerwca armia francuska praktycznie przestała istnieć, a jej kapitulacja była tylko kwestią czasu. Uzgodnione 22 czerwca zawieszenie broni zaczęło obowiązywać od 25 czerwca. Tego dnia żołnierze dywizji zostali odesłani na tyły, aby uzupełnić straty i odpocząć po wyczerpującej kampanii.

SŁUŻBA OKUPACYJNA

Po zakończonej kampanii na Zachodzie dowódca Wehrmachtu musieli przyznać, że żołnierze *Waffen-SS* walczący skutecznie i dobrze wywiązali się z większości postawionych przed nimi zadań, przez co ostatecznie udowodnili swoją przydatność na polu walki. Zaowocowało to dalszą rozbudową istniejących jednostek oraz utworzeniem nowych dywizji *Waffen-SS*, jak choćby formowanej od połowy października Dywizji Zmotoryzowanej *SS „Germania”* (późniejszej „*Wiking*”). W owym czasie Eicke robił wszystko, aby zwiększyć stan osobowy dowodzonej przez siebie jednostki, poprzez wcielenie w jej szeregi kolejnych funkcjonariuszy obozowych oddziałów wartowniczych. Działania te spotkały się z ostrą ripostą ze strony Himmlera, który stanowczo stwierdził, że strażnicy obozowi mają trafiać nie tylko do „*Totenkopf*”, ale również do innych dywizji *SS*. Tak twarde stanowisko *Reichsführera SS* było rezultatem problemów rekrutacji.



Dwie fotografie żołnierzy 10. Pułku SS „Totenkopf” pełniącego służbę w Krakowie, zima 1939–1940. Two photos of soldiers from the 10th SS-Totenkopf Regiment in Cracov, Winter 1939–1940. [ADM]

Data/Date	Korpus/Corps	Armia/Army	Grupa Armii/Army Group	Obszar/Area
12.1939	—	OKH	—	Stuttgart
01.–05.1940	—	OKH	—	Alzey/Bonn
05.1940	XV. Korps (motorisiert)	Panzer Gruppe „Kleist“	„B“	pln. Francja/North France
06.1940	—	—	„B“	Flandria/Flanders
07.–08.1940	XIV. Korps (motorisiert)	2. Armee	„C“	Bordeaux
09.–10.1940	—	7. Armee	„C“	Biarritz
10.–11.1940	XXXI. Armee Korps	7. Armee	„D“	Biarritz

Przydziały bojowe Dywizji SS „Totenkopf” – 1939–1940.
The combat assignment of the SS–Totenkopf Division – 1939–1940.

tacyjnych z jakimi borykał się, utworzony jeszcze w grudniu 1939 roku, w ramach Głównego Urzędu SS (SS–Hauptamt), Urząd Uzupelnień Waffen–SS (Ergänzungsamt der Waffen–SS). Eicke jednak łatwo się nie poddał i to sprawiło, że popadł w konflikt z SS–Obergruppenführerem Gottlobem Bergerem, szefem Urzędu Uzupelnień, któremu zarzucił, że ten przysłał do dywizji osobników, którzy nie spełniają ostrych kryteriów rasowych, przez co naruszają jej elitarny charakter. Konfliktu długo nie udało się ugasić. Co więcej z czasem objął on również kwestię zaopatrzenia dywizji, gdy Eicke, bez niczyjej zgody, zaczął wyposażać ją w sprzęt i broń znajdującą się w magazynach obozów koncentracyjnych. Do jednostki trafiał również zdobyczny sprzęt francuski, którym zastępowano wysłużoną broń i pojazdy produkcji czeskiej i polskiej.

W lipcu 1940 roku dywizja „Totenkopf” została przydzielona do 2. Armii generała Weichsa z Grupy Armii „C”, pod-

ję i consequently came into conflict with SS–Obergruppenführer Gottlob Berger, the chief of the Recruitment Office, whom he accused of sending to the division the individuals failing to fulfil strict racial criteria, and thus violating the elite character of the unit. The conflict could not be settled for quite a long time. Moreover, it gradually started to include the issue of supplies, when Eicke – without any authorisation – started to equip the unit with weapons and other resources from the depots of concentration camps. The division also received the equipment captured from the French. It was used to replace the worn-out Polish and Czech weapons and vehicles.

In July 1940, the Division „Totenkopf” was committed to General Weichs’ 2nd Army within the structures of Army Group „C”, subordinated to the XIVth Corps, and sent as occupation force to the area of Bordeaux. The basic task of its soldiers was



Obsługa armaty piechoty 7,5 cm leIG 18/40 z Dywizji Zmotoryzowanej SS „Totenkopf” podczas strzelania, Francja, 1941 rok.
Crew of an 7.5cm leIG 18/40 gun from the SS–Division (motorisiert) „Totenkopf” seen during a practice firing in France in 1941. [CAW]

porządkowana XIV. Korpusowi Zmotoryzowanemu skierowana do służby okupacyjnej w rejonie Bordeaux. Podstawowym zadaniem jej żołnierzy było strzeżenie linii demarkacyjnej ustanowionej pomiędzy terytorium okupowanej Francji, a terenami znajdującymi się pod kontrolą rządu marszałka Petaina. W razie „konieczności okupowania reszty Francji” przewidywano, że pododdziały dywizji zajmą Vichy. We wrześniu 1940 roku dywizja została przeniesiona do Biarritz i włączona w strukturę 7. Armii.

Okres służby okupacyjnej we Francji upłynął na beczynności, z rzadka przerywanej mało intensywnymi ćwiczeniami poligonowymi. Nuda i brak zajęć miały znaczący wpływ na dyscyplinę panującą w poszczególnych pododdziałach, która delikatnie rzecz ujmując nie była zbyt wysoka. Żołnierze dywizji nazbyt często odwiedzali m.in. francuskie lokale o „rozrywkowym” charakterze, a potem pijani nie raz ścierali się z zandamerią wojkową. Prawdziwą plagą nie było jednak nadużywanie alkoholu, ale rezultaty wizyt w domach publicznych, co zaowocowało koniecznością hospitalizacji pewnej części żołnierzy dywizji, u których zdiagnozowano rzeżączkę. Stało się to przyczyną kolejnego upomnienia jakie otrzymał Eicke z ust Himmlera. Tym razem *Reichsführer SS* stwierdził, że żołnierze „*Totenkopf*” ośmieszają całe SS. Gromy jakie spadły na głowę dowódcy dywizji sprawiły, że Eicke nie po raz pierwszy wpadł we wściekłość i rozkazał dowódcy batalionu sanitarnego osobiście przekazywać sobie nazwiska cierpiących na choroby weneryczne żołnierzy. Zazwyczaj po tym, jak kończył się ich pobyt w szpitalu trafiali przed oblicze dowódcy dywizji, a następnie do obozów koncentracyjnych – tym razem w charakterze więźniów.

Uporawszy się z problemem dyscypliny Eicke, począwszy od jesieni 1940 roku, ostro zabrał się za podnoszenie wyszkolenia bojowego swych żołnierzy. W miarę tego, jak do dywizji napływał nowy sprzęt, jej poszczególne pododdziały zapoznawały się z jego możliwościami. Wszelkobocną nudę z czasem zastąpiły coraz intensywniejsze ćwiczenia poligonowe, które sprawiły, iż wyszkolenie dywizji z tygodnia na tydzień stawało się coraz lepsze. To sprawiło, iż Eicke oraz jego sztab otwarcie liczyli na to, że w nowej kampanii, którą armia niemiecka miała prowadzić przeciwko Związkowi Sowieckiemu, dywizja „*Totenkopf*” znajdzie się wśród jednostek pierwszego rzutu.

PIERWSZY ETAP KAMPANII NA WSCHODZIE

Przygotowania III Rzeszy do wojny ze Związkiem Sowieckim prowadzone były już od lata 1940 roku, kiedy to Rosjanie podporządkowali sobie kraje bałtyckie oraz, należące dotąd do Rumunii, Besarabię i północną Bukowinę. W końcu czerwca 1940 roku minister spraw zagranicznych Niemiec, Joachim von Ribbentrop pisał do ambasadora niemieckiego w Moskwie, Schulenburga: „*Pretensje rządu sowieckiego do Bukowiny – to coś nowego. Bukowina była terenem korony Austrii i jest gesto zaludniona Niemcami. Los tych Niemców bardzo niepokoi Rzeszę. (...) W innych regionach Rumunii Niemcy mają bardzo ważne interesy gospodarcze, które dotyczą pól kopalnianych ropy naftowej oraz użytków rolnych.*” 3 lipca, trzy dni potem, jak Armia Czerwona wkroczyła do Besarabii oraz północnej Bukowiny, generał Franz Halder, szef niemieckiego Sztabu Generalnego, wydał szefowi Oddziału Operacyjnego pułkownikowi von Greiffenbergowi polecenie dokonania wstępnych obliczeń dotyczących rozwiniecia odpowiedniej liczby wojsk na wypadek wojny na Wschodzie.

to protect the demarcation line between the occupied French territory and the area controlled by Marshal Petain's government. In the case of „*necessity to occupy the remaining territory of France*” it was assumed that subunits of the division should capture Vichy. In September the division was transferred to Biarritz and incorporated into the structures of the 7th Army.

The period of serving as occupation force in France was an idle time for Eicke's division, occasionally interrupted with not very intensive field training. Boredom and lack of activity had a considerable influence on the discipline in individual subunits; putting it lightly, it was not very high. Soldiers of the divisions too often visited French brothels, and then had drunken fights with military police. However, the real problem was not the abuse of alcohol, but consequences of the visits in cathouses, which resulted in the necessity to hospitalise a number of the division's soldiers, diagnosed with gonorrhoea. This was a cause of another warning that Eicke received from Himmler. This time *Reichsführer SS* claimed that soldiers of the „*Totenkopf*” made a laughing stock of the whole SS. After the division commander was lambasted, he got furious not for the first time and ordered the commander of the medical battalion to personally submit the names of soldiers suffering from venereal diseases. Usually, after the time spent in hospital, they found themselves in front of the division commander and subsequently were sent to concentration camps – in this case as prisoners.

Having dealt with the discipline problem, beginning from autumn 1940, Eicke focussed on developing combat skills of his men. With new supplies of equipment for the division, its individual subunits were getting acquainted with its possibilities. The ubiquitous boredom was gradually replaced with more intensive field training, which resulted in consistent improvement of the division's skills week by week. This resulted in the fact that Eicke and his staff started to cherish the hope that the Division „*Totenkopf*” would be in the first wave in the new campaign of the German army against the Soviet Union.

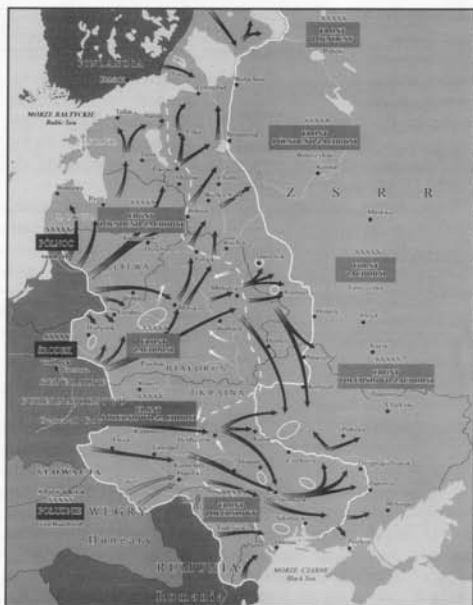


Zdobyty przez żołnierzy z Dywizji Zmotoryzowanej SS „*Totenkopf*” porzucony sowiecki czołg ciężki KW-1, lipiec 1941 roku. A captured by soldiers from the SS-Division (motorisiert) „*Totenkopf*” abandoned Soviet KV-1 heavy tank, July 1941. [Wydawnictwo Militaria]

Do 12 listopada 1940 roku Niemcy przerzucili na wschód około 40 dywizji. Tego dnia do Berlina przybyła delegacja sowiecka na czele z przewodniczącym Rady Komisarzy Ludowych i komisarzem spraw zagranicznych Władysławem Mołotowem. Tematem trzydniowej konferencji była niemiecka oferta rozszerzenia, utworzonego 27 września 1940 roku, „Paktu Trzech”, a także podział sfer wpływów na świecie o kolejnego, czwartego partnera – Związek Sowiecki. Mołotow wyjechał z Berlina z przekonaniem, że Niemców można zmusić do ustępstw i 25 listopada 1940 roku, po konsultacji ze Stalinem, poinformował listownie von Ribbentropa, że ZSRR przystąpi do paktu trójstronnego, ale w zamian Rzesza powinna pozostawić wolną rękę Rosjanom w Finlandii; Bułgaria ma utworzyć z ZSRR sojusz wojskowy i zezwolić Armii Czerwonej na utworzenie baz wojskowych na swym terytorium; podobnie ma uczynić Turcja, dodatkowo oddając pod kontrolę ZSRR cieśninę Dardanele. Rozszerzając niemiecką propozycję objęcia sowiecką strefą wpływów okolic Batumi i Baku, Stalin powiększył ją o Iran i całą Zatokę Perską. Hitler, który uzależniał swą dalszą politykę wobec ZSRR od postawy przedstawicieli Kraju Rad na konferencji berlińskiej, uznał, że nadmierna zachłanność Rosjan zaczęła zagrażać interesom niemieckim i już 5 grudnia zaaprobował główne założenia ataku na Związek Sowiecki. Przygotowywana już od dawna operacja otrzymała kryptonim „Otto”. Termin jej rozpoczęcia fuhrer wyznaczył na koniec maja 1941 roku, ale konieczność zbrojnej interwencji na Bałkanach zmusiła go do przesunięcia daty natarcia o przeszło miesiąc. 7 grudnia naczelne dowództwo Wehrmachtu sprawdziło realność opracowanego planu ataku w czasie gry wojennej z udziałem członków Sztabu Generalnego. Wyniki gry zostały szczegółowo przeanalizowane i omówione na odprawie szefów sztabów grup armii w dniu 13 grudnia 1940 roku. Po wprowadzeniu do planu niezbędnych uzupełnień opracowana została dyrektywa operacyjna nr 21, którą oznaczono kryptonimem „Barbarossa”. Dzień później dyrektywa została zatwierdzona przez Hitlera. Tak oto, jak napisał brytyjski historyk Alan Bullock, „Jego rasistowski „Weltanschauung” wraz z wiarą w wyższość aryjskich Niemców nad „słowiańskimi podludźmi”, jego antysemityzm i antymarksizm powiązały się z krucjatą na celu ocalenia Europy przed plagą żydowskiego bolszewizmu i zniszczenia jego kolebki w Moskwie”.

Powyższe zadanie było wręcz idealne dla żołnierzy Eickego, od lat przygotowywanych do walki właśnie z „plagą żydowskiego bolszewizmu”. Nic zatem dziwnego, że gdy w czerwcu 1941 roku do dywizji dotarł rozkaz natychmiastowej dyslokacji do Prus Wschodnich, zarówno jej dowódca jak i jego podkomendni przyjęli go z dużym zadowoleniem. Do dnia 18 czerwca do dywizji przybyło około tysiąca nowych rekrutów i Eicke miał pod swoją komendą w sumie przeszło 17 tysięcy ludzi. Zanim na ich czele wyruszył na front zorganizował jeszcze serię konferencji ze swoimi wyższymi oficerami, którym zaprezentował wagę tej zupełnie innej i nowej wojny ideologicznej. Uświadamiał ich, że walka z „żydowskim bolszewizmem” musi polegać na stosowaniu absolutnie bezkompromisowych i brutalnych metod niszczących wszelki opór.

Z rozkazu OKH „Totenkopf” została podporządkowana 4. Grupie Pancerniej generała Ericha von Hoepnera (LVI. Korpus Zmotoryzowany gen. von Mansteina – 8. Dywizja Pancerna, 3. Dywizja Zmotoryzowana i 290. Dywizja Piechoty i XXXI. Korpus Zmotoryzowany generała Reinhardta – 1. i 6. Dywizja Panc., 36. Dywizja Zmotoryzowana i 269. Dywizja Piechoty), która wraz 16. Armią generała Ernsta Buscha (II. Korpus – 12., 32. i 121. Dywizja Piechoty; X. Korpus – 30. i 126 Dywizja Piechoty i XXVIII. Korpus – 122. i 123. Dywizja Piechoty) i 18.



Operacja „Barbarossa” – 1941.
Operation „Barbarossa” – 1941.

THE FIRST STAGE OF THE CAMPAIGN IN THE EAST

According to the order of the Supreme Command of the German Army (OKH), „Totenkopf” was subordinated to General Erich Hoepner’s 4th Armoured Group (General von Manstein’s LVIII Motorised Corps and General Reinhardt’s XXXXI Motorised Corps), which – together with the 16th Army, commanded by General Ernst Busch (the IInd Corps, the Xth Army Corps and the XXVIIIth Army Corps) and General Georg von Kühler’s 18th Army (the Ist Army Corps, the XXVth Corps and the XXVIIIth Corps) – formed Marshal Wilhelm von Leeb’s Army Group „North”, supposed to assault in the direction of Leningrad. Additionally, the units operating within the structures of Army Group „North” included General Schubert’s XXXIIIrd Corps and General Roques’s Cist Rear Area Security Corps, which were directly subordinated to the command of the group. General Keller’s 1st Luftwaffe Air Fleet, numbering approx. 500 aircraft, provided air support for von Leeb’s forces. Despite the fact that Hoepner’s armoured group was supposed to play a very important part in the attack of this huge formation (numbering more than 300,000 soldiers), Eicke’s hopes for having his men in the spearhead did not come true. The commander of Division „Totenkopf” was disillusioned by Hoepner himself, who had already commanded the „Death’s Head” units during the second stage of the French Campaign and remembered them as inept and ineffective in combat. Mostly due to this fact, the Division Motorised SS „Totenkopf” was committed to the second wave of the 4th Panzer Gruppe and entrusted with a not very ambitious task „to secure the rear area of the assaulting units”.

Armia generała Georga von Kùhlera (I. Korpus – 1., 11. i 21. Dywizja Piechoty; XXVI. Korpus – 254. i 294. Dywizja Piechoty oraz XXXVIII. Korpus – 58. Dywizja Piechoty) tworzyła, mając nacierać w kierunku Leningradu, Grupę Armii „Północ” marszałka Wilhelma von Leeba. Dodatkowo w ramach Grupy Armii „Północ” operowały, bezpośrednio podporządkowane dowództwu grupy, XXXIII. Korpus generała Schuberta (206., 251. i 254. Dywizja Piechoty) i 101. Korpus Zabezpieczenia Zaplecza Frontu generała Roqueza (208., 281. i 285. Dywizja Bezpieczeństwa). Z powietrza wojska von Leeba wspierane były przez 1. Flotę Powietrzną generała Kellera liczącą blisko 500 samolotów bojowych. Mimo, iż w tej masie wojsk (liczącej przeszło 300 tysięcy żołnierzy) grupa pancerna Hoepnera miała odegrać kluczową rolę w ataku, nadzieje Eickego, widzącego już swoich ludzi na szczytach nacierających wojsk, nie spełniły się. Złudzeń dowódcę dywizji „Totenkopf” pozbawił sam generał von Hoepner, który, mając pod swoją komendą żołnierzy spod znaku „Trupich Główek” w drugim etapie kampanii francuskiej, zapamiętał ich jako nieudolnych i mało skutecznych w walce. To było główną przyczyną tego, że dywizja „Totenkopf” znalazła się w drugim rzucie 4. Grupy Pancerniej i otrzymała niezbyt ambitne zadanie „straży tylnej nacierających oddziałów”.

22 czerwca, w dniu rozpoczęcia niemieckiej ofensywy, dywizje pancerne i zmotoryzowane 4. Grupy Pancerniej wdarły się na 60–70 kilometrów w głąb Związku Sowieckiego. Tego dnia w dzienniku działań bojowych Grupy Armii „Północ” zanotowano: „Opór na granicy był bardzo nieznaczny. Nieprzyjaciół został zupełnie zaskoczony. Wszystkie mosty graniczne dostały się w nasze ręce nieuszkodzone. Włamanie

On 22 June, when the German offensive was launched, armoured and motorised divisions of General Hoepner's 4th Armoured Group invaded 60–70 kilometres into the territory of the Soviet Union. At that time Division „Totenkopf” was in the area of Kreuzingen, where it had been shifted between 19 and 21 June. This idleness was very annoying for Eicke's soldiers. However, it did not last too long, because already on 24 June, the division was ordered to fill in the gap between the 16th Army and the rapidly advancing LVIIth Motorised Corps, commanded by General von Manstein. In the night of 24–25 June, „Totenkopf” invaded the Soviet territory. Two days later, soon after Manstein had taken Dyneburg, Eicke's SS men clashed with the Red Army soldiers for the first time. On 27 June, considerable Soviet forces supported by tanks stopped the reconnaissance battalion and vanguard of the division. This first, extremely bloody battle, made a great impression on Eicke's soldiers. They learnt they were about to face not only a well-trained, but also fanatic and devious enemy. In a report sent on that day to the corps command staff, SS-Sturmabführer Lammerding, who commanded the engineer battalion of Eicke's division, called Russians bandits, armed and organised by fanatic commissars. The commander of the 1st SS Infantry Regiment „Totenkopf”, SS-Standartenführer Simon, expressed a similar opinion. He could not understand why the encircled and isolated Russian troops were still continuing their hopeless fight. Further reports from Simon, which constituted a summary of messages received from commanders of individual companies, were even hysterical. In this situation, Eicke ordered to treat the groups of Soviet soldiers isolated from the main forces with utter severity.



Ludność łotewska wita żołnierzy Dywizji Zmotoryzowanej SS „Totenkopf”, Łotwa, lipiec 1941 roku. Latvian citizens welcoming soldiers from the SS-Division (motorisiert) „Totenkopf”, Latvia, July 1941. [Ullstein Bild]



Motorcykliści z Dywizjonu Rozpoznawczego „Totenkopf” Dywizji Zmotoryzowanej SS „Totenkopf” w akcji, lipiec 1941 roku. Motorcyclists from the Aufklärungs Abteilung „Totenkopf” SS-Division (motorisiert) „Totenkopf” in action, July 1941. [Der Signal]

to udało się dzięki temu, że nadgraniczne pozycje nieprzyjacielskie były bardzo słabo bronione lub całkowicie nie obsadzone”. W tym czasie dywizja „Totenkopf” pozostawała w okolicach Kreuzingen, dokąd została przesunięta między 19 a 21 czerwca. Beczynność bardzo doskwierała żołnierzom, ale nie trwała zbyt długo, bowiem już 24 czerwca dywizja otrzymała rozkaz zamknięcia luki, jaka powstała między 16. Armią a pędzącym do przodu LVI. Korpusem Zmotoryzowanym generała von Mansteina. W nocy z 24 na 25 czerwca „Totenkopf” wkroczyła na tereny ZSRR. Dwa dni później, niedługo po tym jak Manstein zajął Dyneburg, *esesmani* Eickego pierwszy raz starli się z żołnierzami Armii Czerwonej. 27 czerwca potężne siły sowieckie przy wsparciu czołgów zatrzymały batalion zwiadowczy i straż przednią dywizji. Ten pierwszy, niezwykle krwawy bój, wywarł spore wrażenie na żołnierzach. Przekonali się, że oto przyjdzie im walczyć nie dość, że z dobrze wyszkolonym przeciwnikiem, to na dodatek jeszcze fanatycznym i przebiegłym. W meldunku przesłanym tego dnia do dowództwa korpusu SS-*Sturmabführer* Lammerding, dowodzący batalionem saperów dywizji, nazwał Rosjan bandytami uzbrojonymi i zorganizowanymi przez fanatycznych komisarzy. W podobnym duchu wypowiadał się dowódca 1. Pułku Piechoty „Totenkopf” SS-*Standartenführer* Simon, który nie potrafił zrozumieć czemu osaczone i izolowane oddziały Rosjan podejmują wciąż beznadziejną walkę. Kolejne meldunki Simona, będące syntezą raportów otrzymywanych od dowódców poszczególnych kompanii, miały wręcz histeryczny charakter, co zaowocowało rozkazem Eickego, aby odcięte od sił głównych grupy żołnierzy sowieckich traktować z całą bezwzględnością. W pewnym sensie ów rozkaz był reakcją na działania samych Rosjan, którzy nie brali jeńców. Wspomina o tym m.in. generał von Manstein pisząc w



Podoficer z Dywizji Zmotoryzowanej SS „Totenkopf” odznaczony Krzyżem Żelaznym, lipiec 1941 roku. NCO from SS-Division (motorisiert) „Totenkopf” decorated Iron Cross, July 1941. [Der Signal]

swoich wspomnieniach: „Podczas przeciwdzierzenia, wykonanego przez 3. Dywizję Zmotoryzowaną natrafiono na okropnie okaleczone zwłoki 3 oficerów i 30 żołnierzy, którzy dzień wcześniej przebiegli jako ranni na punkcie opatrunkowym i wpadli w ręce wroga”.

30 czerwca pododdziały dywizji „Totenkopf” wkroczyły do Dziwińska. Stamtąd, z rozkazu dowództwa 4. Grupy Pancerniej, dywizja miała skierować się przez Łotwę na Krasław, Dagdę do Opoczki. Obszar, w którym przyszło jej walczyć był bagnisty i gęsto porośnięty lasem, co ułatwiało obronę cofającym się jednostkom sowieckim i znacznie utrudniało jego sforsowanie przez pododdziały całkowicie zmotoryzowanej dywizji. Poszczególne pododdziały „Totenkopf” kilkakrotnie wpadały w zrecznie zastawione przez Rosjan zasadki, co zazwyczaj kończyło się poważnymi stratami. Tak było m.in. pod Dagdą, gdzie w walce z sowiecką 42. Dywizją Strzelców ze składu dywizji ubyło aż 100 żołnierzy. Niedługo potem na dywizję spadł potężny kontratak sowieckiej piechoty wspieranej przez czołgi i „Totenkopf” zaczęła się cofać. Sytuację uratowały dopiero samoloty 1. Floty Powietrznej, które skierowano na pomoc dywizji. W serii nalotów niemieckie Ju 87B zniszczyły sowiecką artylerię i czołgi, co pozwoliło żołnierzom Eickego odzyskać inicjatywę. 4 lipca „Totenkopf” ponownie ruszyła do szturm i tego samego dnia zajęła Rosienie. 6 lipca żołnierze spod znaku „Trupiej Głównki” dotarli do Linii Stalina pod Opoczką i w swoim sektorze natarcia natrafili na szczególnie zaciętą obronę. Przez cztery następne dni, gdy szturmowali sowieckie bunkry, niemalże bez przerwy ostrzeliwani byli przez wroga artylerię i nekani kontratakami nieprzyjacielskich czołgów. Pomimo tego poszczególne kompanie dywizji Eickego nie dały się zepchnąć do obrony i mozolnie, ale stale,

On 30 June, the subunits of Eicke's division entered Dziwinsk. From there – according to the order of the command of the 4th Armoured Group – the division was to head for Opochka through Latvia, via Kraslava and Dagda. The area where the unit had to fight was marshy and covered with thick forest, which facilitated the defence for the retreating Soviet troops and made it difficult to pass for subunits of the fully motorised division. Individual “Totenkopf” formations were a few times effectively ambushed by the Russians, which usually ended in heavy losses. This happened, among others, near Dagda, where the division lost as many as 100 soldiers during the clash with the Soviet 42nd Rifle Division. Soon afterwards, the division had to face a mighty counter-attack of Soviet infantry, supported by tanks, and “Totenkopf” started to retreat. The situation improved only after the intervention of the 1st Air Fleet, which was sent to assist the division. In a series of air-raids, the German Ju 87B destroyed Soviet artillery and tanks, which enabled Eicke's soldiers to regain the initiative. On 4 July, “Totenkopf” attacked again, and on the same day captured Raseiniai. On 6 July, soldiers of the “Death's Head” units reached the Stalin Line near Opochka and encountered fierce resistance in their sector of operations. In the following four days, when assaulting Soviet bunkers, they were constantly under enemy artillery fire, and were harassed by counter-attacks of Soviet tanks. Despite this fact, individual companies of Eicke's division were not only defending their positions, but also – slowly but surely – moving forward. These significant efforts resulted, among others, in forming a bridgehead on the right bank of the Velikaya River. This bridgehead soon became the main target of Soviet counter-attacks. However, this time it could be noticed that the division was already more combat-



Krupp Protze Kfz 69 i armata Pak 35/36 z Dywizjonu Przeciwpancernego „Totenkopf”, lipiec 1941 roku. A Krupp Protze Kfz 69 prime mover and a Pak 35/36 AT gun from the Panzerabwehr Abteilung “Totenkopf”, July 1941. [Der Signal]

posuwali się do przodu. Efektem owego znaczącego wysiłku zbrojnego było m.in. utworzenie przyczółka na prawym brzegu rzeki Wielkiej. Ów przyczółek szybko stał się głównym celem sowieckich kontruderzeń. Tym razem jednak dało się zauważyć, że dywizja zdążyła już zahartować się w boju i w porównaniu z pierwszymi dniami kampanii na wschodzie jej pododdziały nie ulegały już tak łatwo panice i stawiały twardy opór kontratakującym Rosjanom. Działony przeciwpancerne „Totenkopf” nauczyły się m.in. bronić przed ciężkimi czołgami typu KW-2. Odrzeliwały im gąsienice i unieruchomione pozostawiały na pastwę piechoty i saperów. Zazwyczaj odbywało się to w ten sposób, że do bezradnie kręcącego się czołgu szybko podbiegał jeden żołnierz, często oficer, i wrzucał odbluszczony granat do lufy działa lub umieszczał wzmocniony ładunek wybuchowy znajdujący się w torbie na kadłubie czołgu, w miejscu połączenia wieży z górną płytą pancerna. Ładunek ów detonowano granatami ręcznymi albo rakiętą zapalającą. Tego typu działania wymagały nie lada odwagi, umiejętnie podsycanej przez samego Eickego, który prawie cały czas pozostawał na pierwszej linii, stale krążąc pomiędzy walczącymi oddziałami. Szybko też dało się odczuć, że żołnierze doceniają poświęcenie swego dowódcy, a każde jego pojawienie się w widoczny sposób podnosiło ich morale. Owo „dowodzenie od czoła” o mały włos nie zakończyło się dla SS-Gruppenführera tragicznie. Podczas jednej z takich wypraw w kierunku linii frontu jego samochód wjechał na minę, a on sam został ranny. 7 lipca tymczasowym dowódcą dywizji został SS-Oberführer Matthias Kleinheisterkamp.

12 lipca żołnierze „Totenkopf” zostali przeniesieni do Prochowa jako część rezerw 4. Grupy Pancernej. Wyczekiwany odpoczynek poświęcono głównie na regenerację sił, naprawy sprzętu oraz przegląd kadrowy poszczególnych pododdziałów dywizji. Nie wypadł on rewelacyjnie, bowiem w ciągu szesnastu dni walk dywizja straciła sporo żołnierzy, co stało się przedmiotem ostrej krytyki ze strony wielu wyższych rangą oficerów grupy generała Hoepnera. Na



SS-Gruf. Theodor Eicke ze sztabem Dywizji Zmotoryzowanej SS „Totenkopf”, lipiec 1941 roku. SS-Gruf. Theodor Eicke with staff of the SS-Division (motorisiert) „Totenkopf”, July 1941.

experienced. Compared to the first days of the campaign in the East, its subunits did not panic so easily and resisted bitterly the counter-attacking Russians. In that period Eicke was on the first line almost all the time, constantly moving from one fighting unit to another. It soon became clear that the soldiers appreciated their commander's commitment, and each his visit visibly increased their morale. This commanding style nearly ended in a tragedy for the SS-Gruppenführer. During one of such visits on the frontline, Eicke's car was damaged by a mine, and the division commander was wounded. On 7 July, he was temporarily succeeded by SS-Oberführer Matthias Kleinheisterkamp.



Oficerowie 1. Dywizji Pancernej oglądają porzucony czołg ciężki KW-2, lipiec 1941 roku. Officers from the 1st Panzer Division inspecting an abandoned Soviet KV-2 heavy tank, July 1941. [ADM]



Natarcie oddziału piechoty niemieckiej na stację kolejową w Kingisepp w sierpniu 1941 roku. *The attack of German infantry unit on railway station in Kingisepp in August 1941.* [ADM]

temat strat dywizji „*Totenkopf*” wypowiadał się m.in. generał von Manstein, który uznał je za niewspółmiernie wysokie w stosunku do osiągnięć jednostki.

W czasie, gdy dywizja „*Totenkopf*” regenerowała siły na zapleczu frontu von Hoepner, którego wojska zostały zatrzymane przez Rosjan nad rzeką Ługą, postanowił spróbować szczęścia na skrzydle uderzając siłami XXXXI. Korpusu generała Reinhardta. Korpus ów został skierowany na północny zachód, gdzie poruszał się wzdłuż linii kolejowej Narwa–Kingisepp–Krasnogwardiejsk (Gatczyna). Przez kilka dni forsownym marszem długości przeszło 150 kilometrów przepychały się do przodu dwie dywizje pancerne i jedna zmotoryzowana. Jednostki te były niebezpiecznie rozciągnięte i częściowo ściśnięte na jednej jedynej istniejącej w tamtej okolicy drodze, która bardzo szybko zamieniła się w bagno. Co gorsze, znajdujące się na niej małe mosty często załamywały się pod ciężarem czołgów i transporterów opancerzonych. Próbowali temu zaradzić saperzy, którzy budowali drogi z okraglaków. W tym samym czasie bataliony rozpoznawcze i grupy ubezpieczające, składające się zazwyczaj z piechoty motocyklowej, niszczyli czołgów i wysuniętych baterii przeciwpancernych, nieufnie się wzdłuż skrzydeł, aby odparć powtarzające się kontrataki wojsk sowieckich. Pomimo tych wszystkich trudności niezwykle śmiały manewr się udał. 14 lipca XXXXI. Korpus wyszedł nad Ługę w odległości 20–25 kilometrów na południowy wschód od Kingiseppu, w pobliżu Iwanowska i Sabksa. Co prawda, znajdujący się w Sabksu most został przez Rosjan wysadzony w powietrze, ale nie przeszkodziło to Niemcom sforsować rzekę następnego dnia i utworzyć niewielki przyczółek. Tego dnia oddziały niemieckie „skoczyły” również za Sabsk w rejonie Iwanowska. Z utworzonych przyczółków Hoepner natychmiast chciał wyprowadzić uderzenie na odległy o około 115 kilometrów Leningrad, ale zostało ono zatrzymane przez słuchaczy leningradzkiej Szkoły Artylerii im. „Czerwonego Października”. Wkrótce kadetów wsparły dwie dywizje popołitego ruszenia oraz silne

On 12 July, soldiers of the Division „*Totenkopf*” were transferred to Prohovo as a part of the reserve forces of the 4th Armoured Group. They used this welcomed period of rest mainly for recuperation, repairs of equipment, and inspecting the personnel of individual subunits of the division. The results were not great, because in course of sixteen days of fighting, the division lost many soldiers, which was severely criticised by many higher officers from General von Hoepner’s group. One of those commenting on the losses suffered by the Division „*Totenkopf*” was General von Manstein, who considered them as unreasonably heavy in comparison with the unit’s achievements.

When the Division „*Totenkopf*” was resting in the rear area, Hoepner, whose forces had been stopped by the Russians on the Luga River, decided to try his luck on the flank, attacking with the forces of General Reinhardt’s XXXXIst Corps. The corps was moved to the north-west, along the railway line Narva–Kingisepp–Krasnogwardieysk. This brave manoeuvre succeeded and on 14 July, the XXXXIst Corps reached the Luga River about 20–25 kilometres to the south-east of Kingisepp, near Ivanovskoye and Sabsk. Von Hoepner wanted to launch an immediate attack from the formed bridgeheads on Leningrad, located about 115 kilometres away, but it was stopped by the Russians. The commander of the 4th Panzer Gruppe could not break the Soviet defence and again had to stop the assault. The order to stop the attack was obeyed by most of Hoepner’s forces, except von Manstein’s LVIIth Corps. Its tanks and motorised infantry reached the Luga fortified area west of Shumsk, and were cut off from the main forces by a mighty counter-attack of the Red Army. For three following days von Manstein was trying to gather his units. The Russians fiercely attacked the German troops, but did not manage to defeat them. At this difficult moment for the LVIIth Corps, the Division „*Totenkopf*” – whose blissful idleness was interrupted by the order of the commander of the 4th Panzer Gruppe – again entered the battlefield. On 17 July, General Hoepner ordered the „*Totenkopf*” units to relieve the heavily decimated 3rd Motorised Division and sup-

związki artylerii i dowódca 4. Grupy Pancernej, nie mogąc przełamać sowieckiej obrony, znowu musiał przerwać natarcie. Rozkazowi zatrzymania natarcia podporządkowała się większość wojsk podległych von Hoepnerowi za wyjątkiem LVI. Korpusu von Mansteina, którego czołgi i piechota zmotoryzowana przerwały się do łuskiego rejonu umocnionego na Zachód od Szumska. Z czasem okazało się, że żołnierze von Mansteina zbytnio wysforowali się do przodu i owa nadgorliwość o mały włos nie zakończyła się ich zagładą. Nacierająca na skrzydle LVI. Korpusu 16. Armia generała Busha została zablokowana przez wojska sowieckie pod Cholmem i Starą Russą i pomiędzy dywizjami LVI. Korpusu, a 16. Armią wytworzyła się luka o szerokości aż 200 kilometrów! Bardzo szybko dostrzegli to Rosjanie i nie omieszkali wykorzystać. Od 14 lipca w ową lukę, znajdującą się w rejonie Solcy, skierowane zostały pozostałości sowieckiej 11. Armii, w wyniku czego część niemieckich jednostek została odcięta od reszty LVI. Korpusu, dla którego nastały ciężkie czasy. Marszałek Woroszyłow, dowódca Frontu Północno-Zachodniego potrzebował sukcesu i próbował wszelkimi środkami zniszczyć okrążony korpus. Wprowadził do walki aż sześć dywizji piechoty, dwie dywizje pancerne i silną artylerię oraz lotnictwo. Przez trzy kolejne dni von Manstein próbował zebrać do kupy podlegające mu jednostki. Odizolowana od reszty sił 8. Dywizja Pancerna cały czas naciskana była przez sowiecką piechotę i czołgi, i musiała być zaopatrywana z powietrza, zaś 3. Dywizja Zmotoryzowana oderwała się od sił sowieckich dopiero po odparciu siedemnastu ataków! Rosjanie atakowali wojska niemieckie z godną uznania zaciętością, ale nie zdołali ich pokonać. W tym trudnym dla LVI. Korpusu momencie na pole bitwy ponownie wkroczyła dywizja „Totenkopf”, którą z błęgiego odpoczynku wyrwał rozkaz dowódcy 4. Grupy Pancernej. 17 lipca generał von Hoepner nakazał oddziałom „Totenkopf” złuzować mocno wykrwawioną 3. Dywizję



Piechota niemiecka atakuje bunkry na Linii Stalina w lipcu 1941 roku. *German infantry attacking Soviet fortifications on Stalin's Line in July 1941. [CAW]*

port the 8th Panzer Division during the fights. The SS men reached the battlefield on 18 July, led by their new commander, SS-Brigadeführer Georg Keppler, who was personally appointed to this position by Himmler. For two days, they waged one of the bloodiest battles in the division's history. Attacked from all directions, they repelled the enemy, but had to pay a very high price for this victory. The division lost as many as 88 officers and 1620 soldiers, i.e. almost ten percent of its personnel!

On 21 July, after one day of rest, „Totenkopf” resumed the assault, forcing its way through forests and marshes to the area stretching west of Lake Ilmen. Gradually, the division – together with remaining forces of Army Group „North” – was



Dwa zdobyczne czołgi PzKpfw T-26 Kenn Nummer 738(r) wspierają atak żołnierzy Dywizji Zmotoryzowanej SS „Totenkopf”, jesień 1941 roku. *Two captured PzKpfw T-26 Kenn Nummer 738(r) tanks supporting attacking soldiers from the SS- Division (motorisiert) „Totenkopf”, Autumn 1941. [CAW]*

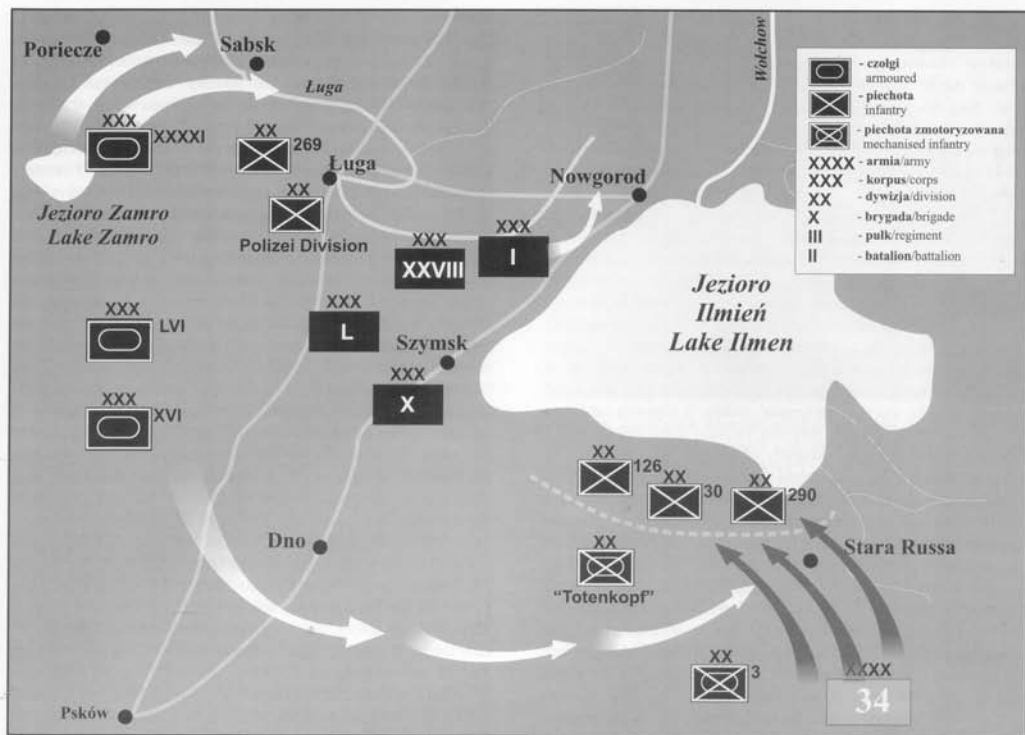
Zmotoryzowaną i wesprzeć w walkach 8. Dywizję Pancerną. Esesmani przybyli na pole bitwy 18 lipca pod komendą nowego dowódcy, SS-Brigadeführera Georga Kepplera, którego na to stanowisko osobiście desygnował Himmler, i przez dwa dni toczyli jedną z najkrwawszych bitew w historii dywizji. Zawszą atakowani odrzucili wroga, ale owo zwycięstwo było niezwykle kosztowne. Z szeregów dywizji ubito aż 88 oficerów i 1620 żołnierzy, tj. prawie 10 procent jej stanu osobowego!

21 lipca, po dniu przerwy, „Totenkopf” wznowiła natarcie, mozolnie przedzierając się przez lasy i bagna do rejonu rozciągającego się na zachód od jeziora Ilmen. Stopniowo dywizja, wraz z resztą sił Grupy Armii „Północ”, zbliżała się do kolejnego pasa sowieckiej obrony, określanego mianem Linii Ługi i biegnącego wzdłuż rzek Ługa i Mszaga. Atak na ową pozycję przeprowadzony został przez korpusy pancerne 4. Grupy Pancernej, ale już bez dywizji „Totenkopf”, która pozostała w składzie 16. Armii nad jeziorem Ilmen. Dobrze przygotowane natarcie szybko zaczęło przynosić efekty. 3 sierpnia oddziały niemieckie zajęły Chołm, trzy dni później Starą Rusę, zaś 7 sierpnia, nacierający w strugach ulewnego deszczu, XXXXI. Korpus Reinhardta wyraźnie przesunął się w stronę Krasnogwardiejska. Wszystko wydawało się przebiegać po myśli dowódców niemieckich liczących na szybkie opanowanie Leningradu. Jednak nie po raz pierwszy spotkała ich przykra niespodzianka w postaci bardzo silnego kontruderzenia wojsk sowieckich. 12 sierpnia na styku Grup Armii „Północ” i „Środek” Rosjanie rzucili do ataku osiem dywizji piechoty, jedną dywizję kawalerii i jeden korpus zmechanizowany ze składu 11. i 34. Armii. W ciągu dwóch dni sowieckie dywizje, atakujące niemiecki X. Korpus generała Hansena, przesunęły front aż o 60 kilometrów. Owo natarcie bardzo zaniepokoiło marszałka von Leeba i zmusiło go do przerzucenia w rejon sowieckiego ataku wojsk z innych odcinków fron-

approaching another zone of Soviet defence, called the Luga Line and stretching along the Luga and Mshaga Rivers. The attack on these positions was carried out by armoured corps of the 4th Armoured Group, but already without the Division „Totenkopf”, which stayed on the Lake Ilmen within the structures of the 16th Army. The well prepared assault quickly started to produce results. On 3 August, the German troops captured Kholm, three days later – Staraya Russa, and on 7 August, Reinhardt's XXXXIst Corps, attacking in streams of heavy rain, moved much closer to Krasnogvardeysk (Gatschina). The situation seemed to develop according to the wishes of German commanders, hoping for rapid capturing of Leningrad. However, not for the first time, they were unpleasantly surprised by a very strong counter-attack of Soviet forces. On 12 August, the Russians sent to the battlefield eight infantry divisions, one cavalry division and one mechanised corps of the 11th and 34th Armies at the contact point of Army Groups „North” and „Mitte”. Within two days, the Soviet divisions attacking the German Xth Corps, commanded by General Hansen, advanced as many as 60 kilometres. Marshal von Leeb was alarmed by this strike. Now, he had to transfer forces from other sector of the front to the area of the Soviet attack. Two motorised divisions and the command staff of the LVIIth Motorised Corps were moved from Novgorod and the Luga River to the vicinity of Staraya Russa, and the whole XXXIXth Motorised Corps, commanded by General Schmidt, was transferred from the area of Smolensk. The Germans also concentrated considerable forces of the 1st Air Fleet and the whole VIIIth Air Corps in order to support these forces. On 19 August, the Division „Totenkopf” also joined the fights, again commanded by General Manstein. The SS men counter-attacked together with the 3rd Motorised Division and shattered the flank of the Soviet 34th Army, cutting off its communication lines to the rear area. On that day, the reconnaissance battalion of the Division „Totenkopf” belonged



Zagrzebany w piasku samochód Adler 3 Gd oznaczony „SS-51383” z Pułku Artylerii Zmotoryzowanej SS „Totenkopf”, front wschodni, lato 1941 roku. A bogged in the sand Adler 3 Gd staff car registered „SS-51383” from the SS-Totenkopf Artillerie Regiment (motorisiert), Eastern Front, Summer 1941. [CAW]



Działania Dywizji Zmotoryzowanej SS „Totenkopf” w bitwie nad jeziorem Ilmien – sierpień 1941 roku.
The operations of the SS-Division (motorisiert) „Totenkopf” in Battle of Lake Ilmen – August 1941.

tu. Spod Nowgorodu i Ługi pod Starą Rusą zostały przesunięte dwie dywizje zmotoryzowane i dowództwo LVI. Korpusu Pancernego, zaś z rejonu Smoleńska cały XXXIX. Korpus Pancerny generała Schmidta. Do wsparcia tych sił Niemcy ześrodkowali też znaczne siły 1. Floty Powietrznej oraz cały VIII. Korpus Powietrzny. 19 sierpnia do walki włączyła się również dywizja „Totenkopf”, która ponownie znalazła się pod dowództwem generała von Mansteina. Esesmani kontratakowali wraz z 3. Dywizją Zmotoryzowaną i roznieśli flankę sowieckiej 34. Armii, przerywając jej połączenia z tyłami. Tego dnia wśród najbardziej wysuniętych do przodu elementów LVI. Korpusu Pancernego znajdował się batalion rozpoznawczy dywizji „Totenkopf”. Jego dowódca, SS-*Sturmabführer* Walter Bestmann, został jako pierwszy żołnierz dywizji odznaczony Krzyżem Rycerskim. Ogólnie dzień 19 sierpnia był niezwykle udany dla całej dywizji. Jej poszczególne pododdziały odniosły szereg zwycięstw i wzięły do niewoli wielu jeńców. Sam tylko oddział żandarmerii polowej „Totenkopf” pojął ich około tysiąca.

22 sierpnia, po szybkim przeorganizowaniu oddziałów i uzupełnieniu amunicji i paliwa, dywizja Kepplera ponownie ruszyła na wschód, kierując się w stronę rzek Łowacz i Poła. Przez kilka dni jej oddziały niepowstrzymanie parły do przodu znowu biorąc wielu jeńców. Ów marsz został zatrzymany nad rzeką Łowacz, gdzie dywizja natrafiła na dobrze zorganizowaną obronę sowieckiej piechoty, wspieranej przez okopane działa i czołgi. Co gorsze, próbujące sforsować rzekę oddziały

to the units forming the spearhead of the LVIIth Motorised Corps. Its commander, SS-*Sturmabführer* Walter Bestmann, was the first soldier of the division to be honoured with the Knight's Cross. In general, 19 August was a very good day for the whole division. Its individual subunits achieved a number of victories and took many prisoners. The „Totenkopf” military police unit alone took about 1000 of them.

On 22 August, after a quick reorganisation of units and replenishing the supplies of ammunition and fuel, Keppler's division again headed eastward, in the direction of the Lovat and Pola Rivers. For several days its units moved irresistibly forward, again taking many prisoners. This march was halted on the above-mentioned river, where the division encountered well-organised defence of Soviet infantry, supported by entrenched guns and tanks. To make matters worse, when trying to cross the river, the units of the division became the target for Soviet aircraft. Soviet air forces took advantage of the fact that the *Luftwaffe* temporarily moved its operations to other areas and every day bombed Keppler's units several times. This situation continued until 27 August, when the German fighters again appeared over the division's area of operation and chased away the enemy aircraft. „Totenkopf” – supported by the air forces – attacked again, but the assault did not last for a long time. On 29 August, there were heavy rains on the line of assault of the LVIIth Corps, and the battlefield changed into a quagmire. The tanks, armoured personnel carriers and trucks of the divisions forming von Manstein's corps soon got stuck in mud. These difficult

dywizji stały się też celem dla sowieckiego lotnictwa, które wykorzystało to, że *Luftwaffe* czasowo przeniosła swoją aktywność na inne obszary, i każdego dnia kilkakrotnie bombardowały oddziały *Kepplera*. Ten stan rzeczy trwał do 27 sierpnia, kiedy to niemieckie myśliwce ponownie pojawiły się nad obszarem działania dywizji i przepędziły z niego wrogie samoloty. Wspierana przez lotnictwo „*Totenkopf*” ponownie ruszyła do ataku, ale jej żołnierzom nie dane było zbyt długo nacierać. 29 sierpnia w pasie natarcia LVI. Korpusu spadły ulewne deszcze, które zamieniły pole bitwy w bagno. Szybko ugrzęzły w nim czołgi, transportery oraz ciężarówki dywizji tworzących korpus von *Mansteina*. Owe trudne warunki atmosferyczne, w połączeniu ze zmęczeniem, znacznie obniżyły morale dywizji *Kepplera*. W poszczególnych oddziałach dało się słyszeć coraz śmiejiej wypowiediane głosy niezadowolenia, które trudno było zagłuszyć stanowczymi rozkazami oficerów. Biorąc to pod uwagę *Keppler* zwrócił się do dowódcy LVI. Korpusu Pancernego z prośbą o wycofanie dywizji na tyły. *Manstein* jednak stanowczo odmówił, stwierdzając, że dywizja bezwzględnie musi pozostać na pierwszej linii, a jej oddziały muszą sforsować rzekę *Połę*. Żołnierze „*Totenkopf*” uczynili to 5 września, gdy cały korpus ponownie przystąpił do natarcia. Powodzenie w natarciu wszystkich jednostek biorących udział w ataku sprawiło, że tego dnia *Hitler* oznajmił: „*Leningrad osiągnięty. Stanie się ubocznym teatrem działań wojennych. Najważniejszy jest Szlisselburg*”. W wydanej tego samego dnia dyrektywie nr 35 wódz III Rzeszy zmienił dotychczasowe plany zajęcia *Leningradu* i rozkazał: „*We współdziałaniu z Finami blokować Kronsztad. (...) Izolować rejon Leningradu. Uzyskać połączenie z wojskami fińskimi wzdłuż rzeki Świr*.”

W połowie września dywizja „*Totenkopf*” otrzymała rozkaz oczyszczenia z sowieckich maruderów lasów znajdujących się na północ od *Demjańska*. W tym samym czasie do dywizji

weather conditions, combined with fatigue, considerably diminished morale of *Keppler's* division. More and more soldiers of individual units spoke openly about their discontent, and the officers had a difficult time trying to silence them. Considering this fact, *Keppler* asked the commander of the LVIIth Motorised Corps to withdraw the division to the rear area. However, *Manstein* firmly refused, claiming that the division had to stay on the combat line, and its units must cross the *Pola River*. Soldiers of the Division „*Totenkopf*” did it on 5 September, when the whole corps again launched the assault.

In mid-September, the Division „*Totenkopf*” was ordered to eliminate Soviet marauders in the forests north of *Demyansk*. At the same time, *Eicke*, who managed to recover from his wounds, returned to the division. The condition in which he found his unit was not very optimistic. The units lacked personnel and the condition of equipment (which was – to put it lightly – heavily worn-out) left a lot to be desired. Having assessed the situation, *Eicke* applied for sending reinforcements and demanded that his men should be transferred to the rear area. However, he didn't get very far in that matter. This time, the refusal did not result from the attitude of his superiors, but from the Russian assault on the division's positions, which was launched on 24 September. During the first attack, artillerymen of the anti-tank battalion destroyed 9 enemy tanks, and the counterattacking infantry companies drove the Soviets back to *Lushno*. However, this was not the end of ordeal for *Eicke* and his men. As soon as the Russians regrouped, they assaulted again. Their attacks continued regularly on 26 and 27 September, and were carried out with the forces equivalent to as many as three divisions. Moreover, the Soviet infantry was supported by about 100 tanks. These disparities resulted in the fact that administrative personnel soon joined the soldiers fighting on the first line. *Eicke* was also among them. Not for the first time he decided that his pres-



Zdobyczy czołg PzKpfw T-26 Kenn Nummer 738(r) wspiera atak żołnierzy Dywizji Zmotoryzowanej SS „*Totenkopf*”, jesień 1941 roku. A captured PzKpfw T-26 Kenn Nummer 738(r) tank supporting attacking soldiers from the SS- Division (motorisiert) „*Totenkopf*”, Autumn 1941. [ADM]



Adolf Hitler wręcza Krzyż Rycerski SS-Sturmannowi Fritzowi Christenowi z 2. kompanii Dywizjonu Przeciwpancerneho „Totenkopf”, Kętrzyn, 25 października 1941 roku. SS-Sturmann Fritz Christen from the 2nd Kompanie SS-Panzerjäger Abteilung „Totenkopf” receives Knight Cross from the Iron Cross personally from Adolf Hitler, Rastenburg (Kętrzyn), October 25, 1941. [ADM]

powrócił Eicke, który zdołał się wykurować z ran. Stan w jakim zastał swoją jednostkę nie napawał go optymizmem. W oddziałach brakowało ludzi, sporo do życzenia pozostawiał również stan sprzętu, który był, delikatnie rzecz ujmując, mocno już wyeksploatowany. Zapoznawszy się z tym stanem rzeczy Eicke wszczął starania o przysłanie posiłków oraz domagał się wycofania swoich ludzi na tyły. Niewiele wskórał. Tym razem przyczyną odmowy nie była postawa wyższego dowództwa, ale Rosjanie, którzy 24 września przypuścili szturm na pozycje dywizji. Podczas pierwszego ataku artylerzyści batalionu przeciwpancerneho zniszczyli 9 nieprzyjacielskich czołgów, a kontratakujące kompanie piechoty wyparły Rosjan do Łusznia. Dla Eickego i jego ludzi nie był to jednak koniec ciężkiej próby, ponieważ Rosjanie, gdy tylko przegrupowali siły, ponownie uderzyli. Ich ataki, cyklicznie ponawiane 26 i 27 września, prowadzone były siłami mającymi równowartość aż trzech dywizji. Co więcej sowieccy piechurzy wspierani byli przez około 100 czołgów. Tak znacząca dysproporcja sił sprawiła, że do walczących na pierwszej linii szybko dołączył personel administracyjny. Wśród walczących znalazł się również Eicke, który nie pierwszy już raz uznał, że jego obecność w okopach będzie miała znaczący wpływ na postawę obrońców. Nie mylił się. W obliczu przeważających sił nieprzyjaciela żołnierze „Totenkopf” wykazywali się niezwykłą odwagą i determinacją. Najbardziej jaskrawym przykładem takiej postawy był SS-Sturmann Fritz Christen, działonowy 2. kompanii dywizjonu artylerii przeciwpancernej. 24 września jego bateria przyjęła na siebie główne uderzenie sowieckich czołgów. Christen był jedynym artylerzystą, który przeżył ów atak. Pomimo tego nie opuścił zajmowanego stanowiska i samotnie trwał na swojej pozycji przez następne dwa dni, nieustannie prowadząc ogień do wroga. Bohatersko odparł kolejne ataki czerwonarmistów i towarzyszących im czołgów. Nie odstąpił od swego działa nawet wtedy, gdy Rosjanie zasypali pozycje baterii ogniem artylerii, moździerzami i karabinów

ence in the trenches would have a considerable influence on the morale of the defenders. He was right. Although outnumbered by the enemy, soldiers of the Division „Totenkopf” showed extraordinary courage and determination. The most extreme example of this attitude was SS-Sturmann Fritz Christen, gunner of the 2nd Company of the anti-tank artillery battalion, who continued the fight alone after his battery had been destroyed by Soviet tanks. On 27 September, when the Soviets were finally driven back from Lushno, the surprised colleagues found Christen huddled near an anti-tank gun. Within 72 hours, he killed almost 100 enemy soldiers and destroyed 13 Soviet tanks. For these actions he was later honoured with Knight's Cross of the Iron Cross. Christen received it personally from Hitler, in the *führer's* headquarters in Kętrzyn (Rastenburg).

The heroic conduct of Christen and other soldiers enabled the Division „Totenkopf” to repel the attacking enemy, but this success was not easy. In a report written after the battle, Eicke – who had been promoted to the rank of SS-Obergruppenführer and General der Waffen-SS – informed the command staff that his men would not survive more such attacks, because most of them were either wounded or extremely tired with the long campaign. Also morale of the division, which had lost as many as 6600 soldiers during three months of fighting, left a lot to be desired. These losses soon reached nearly 9000, when the Division „Totenkopf” headed eastward after the retreating Russians and encountered a strong defensive position in the area of Vyzhnyi Valdaï, near the village of Samoshye. On 19 October, Eicke's soldiers together with the 30th Infantry Division assaulted these fortifications. The attack, carried out in a heavily wooded area, got stuck under deadly fire, and the assaulting companies reported to the command staff that their losses were growing with every hour. Subunits of the division were ordered to dig in, and the SS men spent the following month repelling attacks of the Red Army and combating Soviet guerrillas operating behind German lines. At that time new

maszynowych. Trzymał się zawzięcie, całkowicie odcięty od reszty dywizji. Pod osłoną nocy przenosił pociski do swego działka z rozbitych sąsiednich baterii, a o świcie otwierał ogień do nieprzyjaciela. Gdy 27 września Rosjanie zostali wreszcie wyparci z Łusznaj, zdumieni koledzy znaleźli Christena skutego przy działku przeciwpancernym. W ciągu prawie 72 godzin zabił około 100 żołnierzy wroga i zniszczył 13 sowieckich czołgów. Za ów wyczyn został później odznaczony Krzyżem Rycerskim Żelaznego Krzyża. Odznaczenie to osobiście wręczył mu Hitler w swojej kwaterze głównej w Rastenburgu (Ketrzyn).

W walkach pod Łusznem odznaczył się nie tylko Christen. Mocno we znaki Rosjanom dały się także, zorganizowane przez Eicke specjalne grupy niszczyteli czołgów. Zazwyczaj składały się one z dwóch oficerów i dziesięciu żołnierzy, którzy byli uzbrojeni w silne ładunki wybuchowe w torbach, miny, granaty i butelki z benzyną. Ich zadanie polegało na pieszym atakowaniu pojedynczych czołgów sowieckich, które wdarły się w głąb niemieckich pozycji. Jedną z takich grup dowodził SS-Hauptsturmführer Max Seela, dowódca kompanii w batalionie saperów dywizji „Totenkopf”. 26 września 1941 roku, w Łusznaj, grupa Seeli zmierzyła się z sowieckimi T-34. Seela, aby dać przykład swoim żołnierzom i zademonstrować nowatorską metodę zwalczania czołgów z bliskiej odległości, jako pierwszy umieścił wzmocniony ładunek wybuchowy pod wieżą jednego z sowieckich wozów i zdetonował go przy pomocy granatu ręcznego. Później osobiście poprowadził swoich ludzi na kolejne czołgi i unieszkodliwił 6 (13?) z nich.

Bohaterska postawa Christena, Seeli i innych żołnierzy pozwołała dywizji „Totenkopf” odrzucić nacierającego wroga, ale sukces ten nie przyszedł łatwo. W raporcie sporządzonym po bitwie Eicke, który został awansowany do stopnia SS-Obergruppenführera i General der Waffen-SS, informował dowództwo, że jego ludzie więcej takich ataków już nie wytrzymają, że większość z nich jest, albo ranna, albo bardzo wyczerpana przedłużającą się kampanią. Sporo do życzenia pozostawiało też morale dywizji, która w ciągu trzech miesięcy walk straciła aż 6600 ludzi. Straty te szybko wzrosły do blisko 9000 żołnierzy, podoficerów i oficerów, gdy dywizja „Totenkopf” podjęła marsz na wschód za cofającymi się Rosjanami i w okolicy Wyżnego Wałdaja, w sąsiedztwie wioski Samoszeje, natrafiła na silną pozycję obronną. 19 października żołnierze dywizji, wraz z 30. Dywizją Piechoty przypuścili szturm na te umocnienia. Atak prowadzony w gęsto zalesionym terenie ugrzązł w morderczym ogniu, a prowadzące go kompanie słały do dowództwa meldunki o rosnących z godziny na godzinę stratach. Straty te znacząco się powiększyły, gdy Rosjanie ruszyli do kontrataku. Atak odparto, ale dla Eickego i jego sztabu stało się jasne, że wykrwawiona dywizja nie jest w stanie posuwać się dalej i potrzebuje wzmocnień. Pododdziały dywizji otrzymały rozkaz okopania się i *esesmani* spędzili następny miesiąc odpierając ataki Armii Czerwonej i zwalczając sowieckich partyzantów działających na zapleczu frontu. W tym czasie do dywizji trafili nowi rekruci. Uzupełnienia nie były jednak takie jakich oczekiwał dowódca dywizji. Straty zostały uzupełnione zaledwie przez 2500 nowych żołnierzy. Dywizji, podobnie jak całej armii niemieckiej zaangażowanej w walki na froncie wschodnim, coraz bardziej zaczynała też doskwierać sroga rosyjska zima, która nastąpiła już w listopadzie. W niskich temperaturach *esesmanom* zamarzały nie tylko nosy i nogi, ale także sprzęt i uzbrojenie. Zamarzały nawet olej i smary, często odmawiały posłuszeństwa karabiny, pistolety maszynowe, trudno było uruchomić silniki pojazdów mechanicznych.



Samochód leg. Pkw Kfz 2 oznaczony „SS-63134” z 2. Pułku Piechoty SS „Totenkopf”, front wschodni, lato 1941 roku. A le.g. Pkw Kfz 2 car registered “SS-63134” from the SS-Totenkopf Infanterie Regiment 2, Eastern Front, Summer 1941. [CAW]

recruits were allocated to the division. However, these reinforcements were not exactly what Eicke had been expecting. The losses were replaced with only 2500 new soldiers. Moreover, the division – like the entire German army engaged on the Eastern Front – had increasing problems with the severe Russian winter, which had set in as early as in November. In low temperatures, legs of the SS men were affected by frostbite, and even oil in their vehicles froze over. Their guns and machine pistols often failed, and engines of motor vehicles did not start. On 5 December 1941, the situation on the Eastern front changed dramatically. On that day, the divisions of Army Group “Mitte” attacking Moscow (within the scope of Operation “Typhoon”) were hit by a mighty counter-strike of the Red Army. In the following days, the German lost irrevocably its momentum, and ceased to be invincible in the eyes of the world. As early as on 8 December, Hitler issued a directive, ordering the armies on the Eastern front to go on defensive. In this way he admitted that Operation “Typhoon” had ended in a fiasco.



Żołnierz z Dywizji Zmotoryzowanej SS „Totenkopf” uzbrojony w pistolet maszynowy EMP-35, listopad 1941 roku. A soldier from the SS-Division (motorisiert) “Totenkopf” armed with an EMP-35 sub-machine gun, November 1941.

W „KOTLE” DEMJAŃSKIM

5 grudnia 1941 roku, na froncie wschodnim, nastąpiła diametralna zmiana. Tego dnia na nacierające na Moskwę (w ramach operacji „Tajfun”) dywizje Grupy Armii „Środek” spadło potężne kontruderzenie Armii Czerwonej. Główną rolę w kontrnatarciu odegrały jednostki pancerne Frontu Zachodniego, Południowo-Zachodniego i Kalinińskiego. Rosjanie byli lepiej niż Niemcy przystosowani do chłódów oraz wyposażeni w zimową odzież. Naciskane z północy i południa wojska niemieckie zaczęły się cofać. W ciągu kilku następnych dni armia niemiecka bezpowrotnie utraciła swoją energię, a w oczach świata przestała być niezwyciężona. Już 8 grudnia Hitler wydał dyrektywę nakazującą armiom znajdującym się na froncie wschodnim przejść do obrony i tym samym uznał, że operacja „Tajfun” zakończyła się fiaskiem. Jedenaście dni później – 19 grudnia – rozwścieczony wódz III Rzeszy usunął ze stanowiska naczelnego dowódcę Wojsk Lądowych marszałka von Brauchitscha i osobiście objął dowództwo, mając pomocników w osobach generałów Jodla i Zeitzlera. Dowództwa pozabawieni zostali także generałowie Guderian i Kleist oraz w kilkanaście miesięcy później – szef sztabu Wojsk Lądowych – generał Halder. Wojska niemieckie osłabione stratami musiały czekać na uzupełnienia w ludziach i sprzęcie. „Nawet w kwaterze głównej Hitlera zrozumiano teraz – napisał później generał Blumentritt, ówczesnie szef sztabu niemieckiej 4. Armii – że wojna w Rosji w istocie dopiero się zaczyna”.

Na przełomie 1941 i 1942 roku raporty zwiadu lotniczego zaalarmowały niemiecki wywiad o wielkich ruchach Armii Czerwonej i koncentracji znacznych jej sił także na północnym odcinku frontu wschodniego. Analiza danych przekazanych przez załogi samolotów rozpoznawczych wskazywała, że Rosjanie będą dążyć do otoczenia i zniszczenia niemieckiej 16. Armii, wykorzystując to, że pomiędzy Grupami Armii

IN THE DEMYANSK POCKET

In late 1941 and early 1942, air reconnaissance reports warned the German intelligence about large-scale movements of the Red Army and considerable concentration of its forces in the northern sector of the Eastern Front. The analysis of data submitted by crews of reconnaissance aircraft indicated that the objective of the Russians would be to encircle and destroy the German 16th Army, taking advantage of the fact that a huge gap had been created between Army Groups „Nord” and „Mitte”. The Soviets could use this gap to invade the rear area of German troops. All this indicated that the target of their attack would be the southern shore of Lake Ilmen. In this area the Soviet armies identified by German intelligence – i.e. the 11th, 34th, 53rd and 22nd Armies as well as the 4th Shock Army – had been concentrating. They were followed by the 3rd Shock Army, moving along the bank of the Seliger Lake. Thanks to intensive and effective work of the Abwehr, the German troops stretching out between the lakes could prepare in advance for repelling the Soviet strike. As early as in December, the Germans shifted their IInd and Xth Corps to this region. Together with them, also SS-Obergruppenführer Eicke's division – constituting a part of these forces – was sent to the above-mentioned area. In December, „Totenkopf” dug in on an excellent defensive position in the Valdai Hills.

The expected strike commenced in the night of 7–8 January 1942. In the darkness, illuminated by flashes of firing guns and fires started by falling shells, the Red Army attacked along the whole southern flank of Army Group „North”. Just before the Soviet assault, the Division „Totenkopf” – subordinated to the command of the Xth Corps – was divided and deployed in various threatened sectors of the defensive zone. This fact was severely criticised by Eicke, who was deeply unsatisfied with the dispersal of his division. Out of all the subunits of the scat-



Dekoracja SS-Obergruppenführera Theodora Eicke Krzyżem Rycerskim, Demjańsk, 26 grudnia 1941 roku. SS-Obergruppenführer Theodor Eicke receives Knight Cross, Demyansk, December 26, 1941. [Ullstein Bild]

„Północ” i „Środek” wytworzyła się ogromna luka, przez którą mogli wdrzeć się na tyły wojsk niemieckich. Wszystko wskazywało na to, że celem ich ataku będzie południowy brzeg jeziora Ilmeń, w rejonie którego koncentrowały się, zidentyfikowane przez wywiad, sowieckie 11., 34., 53. i 22. Armia oraz 4. Armia Uderzeniowa. W ślad za nimi, wzdłuż brzegu jeziora Seligier, posuwała się 3. Armia Uderzeniowa. Intensywna i skuteczna praca *Abwehry* sprawiła, że oddziały niemieckie rozciągnięte pomiędzy jeziorami, zawczasu zaczęły się przygotowywać do odparcia sowieckiego uderzenia. Już w grudniu Niemcy przesunęli do tego obszaru II. i X. Korpus. Wraz z nimi przywędrowała tu również dywizja SS-*Obergruppenführera* Eickego, która stanowiła część ich sił. W grudniu „*Totenkopf*” okopała się na doskonale przygotowanej do obrony pozycji na Wyżynie Włodajskiej.

Oczekiwanie przez Niemców uderzenie rozpoczęło się w nocy z 7 na 8 stycznia 1942 roku. W ciemnościach, które rozświetliły błyski strzelających dział i pożary wywołane przez spadające pociski, Armia Czerwona zaatakowała wzdłuż całej południowej flanki Grupy Armii „*Północ*”. Mimo, iż dywizje marszałka von Leeba były przygotowane na ten atak, to bardzo boleśnie odczuły jego siłę. Linie niemieckiej obrony ugięły się pod naporem wroga i zostały przełamane w kilku miejscach. Wojska sowieckie wdarły się na głębokość 32 kilometrów. Nacierający Rosjanie, tak jak przewidywano, główny impet swego uderzenia skierowali w stronę Starej Russy. Szybko stało się oczywiste, że zamiarem napierającej na miasto sowieckiej 11. Armii jest wyjście na tyły niemieckiego II. Korpusu i połączenie się nad rzeką Łowacz z 3. Armią Uderzeniową.

Tuż przed sowieckim atakiem dywizja „*Totenkopf*”, podporządkowana dowództwu X. Korpusu, została podzielona i rozmieszczona na różnych zagrożonych odcinkach pasa obrony, co zostało mocno skrytykowane przez Eicke’a, który był bardzo niezadowolony z rozproszenia swojej dywizji.



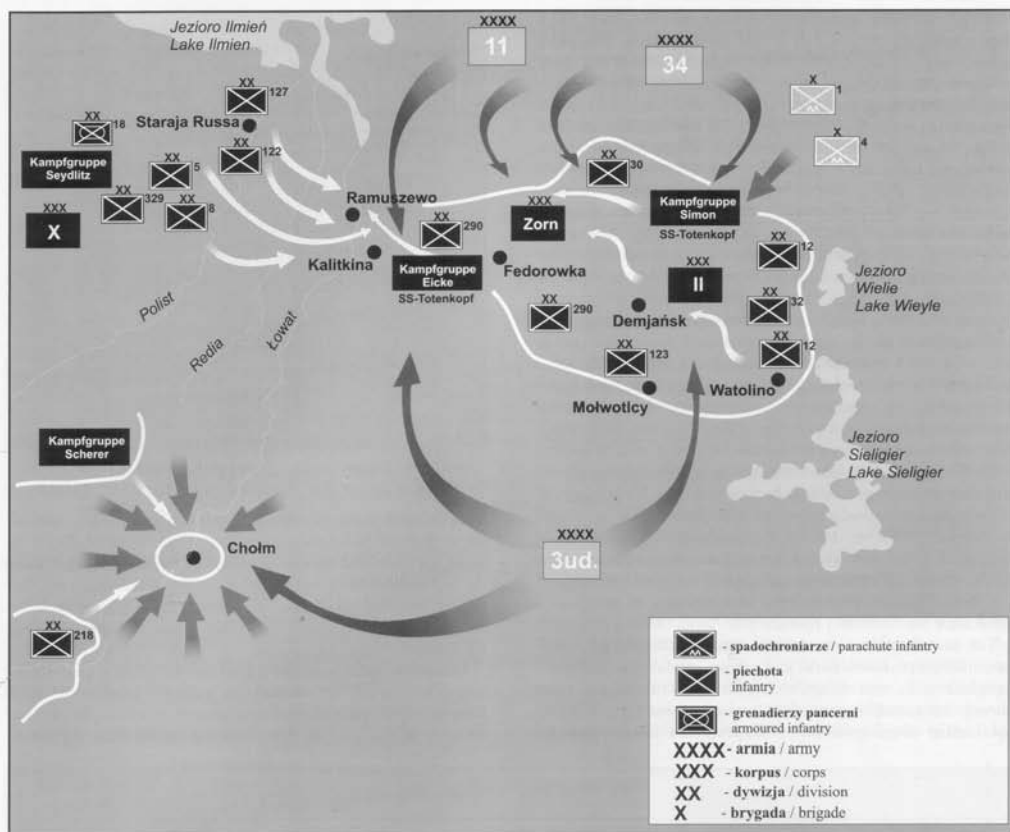
Transport zaopatrzenia, Demjańsk, styczeń 1942 roku.
Transport of the supplies, Demyansk in January 1942. [ADM]

tered division, the most important task was undoubtedly entrusted to the reconnaissance battalion, which took positions in Staraya Russa. The unique character of this task resulted from the fact that the town had to be held at any price. However, this was far from being easy, because already at the beginning of the Soviet assault it became the main target for the attacking Russians.

Desperate fights of German divisions for holding their defensive positions did not produce the expected results, and on 8 February 1942, their encirclement became an accomplished fact. Units of the Soviet 11th Army and the 3rd Shock Army joined

Dowódcy dywizji/Division COs	
SS-Gruppenführer Theodor Eicke	1.11.1939 – 7.07.1941
SS-Oberführer Matthias Kleinheisterkamp	7.07.1941–18.07.1941
SS-Brigadeführer Georg Keppler	18.07.1941–19.09.1941
SS-Gruppenführer/SS-Obergruppenführer Theodor Eicke	19.09.1941–26.02.1943
SS-Standartenführer Hermann Prieß	26.02.1943–27.04.1943
Szefowie sztabu dywizji/Division Chiefs of Staff	
SS-Standartenführer Cassius Freiherr von Montigny	10.1939–24.05.1940
SS-Sturmbannführer Paul Geisler	24.05.1940–5.06.1940
SS-Brigadeführer Kurt Knoblauch	5.06.1940–20.12.1940
SS-Obersturmbannführer Heinz Lammerding	20.12.1940–26.04.1943

Dowódcy i szefowie sztabu dywizji SS „*Totenkopf*” – 1939–1943.
Commanders and Chiefs of Staff of the SS-Division “Totenkopf” – 1939–1943.



„Kocioł” demjański – 1942.
The Demyansk Pocket – 1942.

Spośród wszystkich pododdziałów rozczłonkowanej jednostki niewątpliwie najważniejsze zadanie przypadło batalionowi rozpoznawczemu, który zajął pozycje w Starej Rusie. Owa „wyjątkowość” otrzymanego zadania wynikała stąd, że miasto należało utrzymać za wszelką cenę, co nie było łatwe, bowiem tuż po rozpoczęciu sowieckiego ataku stało się ono głównym celem atakujących Rosjan. Zaciekle walki objęły również niewielką miejscowość Bjakowo, w której stacjonowało około 100 żołnierzy dywizji „Totenkopf”. Zaraz po rozpoczęciu sowieckiego ataku, dowodzący nimi SS-Obersturmführer Erwin Meierdress, sfornował z nich grupę bojową (Kampfgruppe „Meierdress”), która wytrwała na stanowiskach do połowy lutego, odpierając wszystkie ataki przeważających sił sowieckich. 13 marca, w nagrodę za bohaterstwo na polu walki, Meierdress został odznaczony Krzyżem Rycerskim.

12 stycznia 1942 roku położenie wojsk niemieckich stało się krytyczne. Marszałek von Leeb, po wnikliwej analizie sytuacji na polu bitwy, zdał sobie sprawę z tego, że jeśli 16. Armia pozostanie na zajmowanych rubieżach, to będzie to równoznaczne ze skazaniem jej żołnierzy na całkowitą zagładę. Zważywszy na to, dowódca Grupy Armii „Północ” wystąpił o zgodę na odwrót, której Hitler kategorycznie mu odmówił,



Żołnierze z Dywizji Zmotoryzowanej SS „Totenkopf”, Demjańsk, luty 1942 roku. Soldiers from the SS-Division (motorisiert) „Totenkopf”, Demyansk, February 1942.

nakazując trwać na zajmowanych pozycjach. Oburzony von Leeb złożył prośbę o dymisję, przyjętą przez *führera*. 17 stycznia na stanowisku dowódcy Grupy Armii „*Północ*” zastąpił go generał von Küchler, który dotąd sprawował komendę nad 18. Armią. Nowy dowódca grupy nie zdołał jednak zapobiec klęsce 16. Armii, która, 20 stycznia, po udanym natarciu Rosjan prowadzonym wzdłuż rzeki Łowat, znalazła się w bardzo ciężkim położeniu. Rosjanom bowiem udało się wbić klin pomiędzy jednostki niemieckie na wschodnim i zachodnim brzegu rzeki.

Rozpaczliwe walki niemieckich dywizji o utrzymanie swoich pozycji obronnych nie dały rezultatu i 8 lutego 1942 roku ich okrążenie stało się faktem dokonany. Jednostki sowieckich 11. Armii i 3. Armii Uderzeniowej spotkały się nad rzeką Łowat, około 40 kilometrów na zachód od Demjańska. W „*kotle*”, w którego centrum znajdowało się dotychczas nieznane i mało znaczące miasteczko, znalazły się jednostki niemieckiego II. Korpusu: 12., 30., 32., 123. i 290. Dywizje Piechoty oraz Dywizja „*Totenkopf*”. W sumie było to niespełna 100 000 ludzi, spora ilość sprzętu zmechanizowanego i 20 000 koni. Ta masa ludzi, zwierząt i sprzętu stłoczona była na obszarze około 3000 kilometrów kwadratowych. Pierścien okrążenia tworzyło 15 sowieckich dywizji piechoty, dobrze wyekwipowanych i wspieranych przez jednostki pancerne oraz samodzielne bataliony narciarskie. Sytuacja otoczonych Niemców wydawała się być beznadziejna. Brak odpowiednich zapasów amunicji i żywności oraz duże braki w ciepłej odzieży zimowej, nie rokowały dobrze dalszej obronie. Z pomocą okrążonym pośpieszyła *Luftwaffe*, której dowódca, marszałek Hermann Göring, zobowiązał się, że dostarczy okrążonym wszystkiego, co niezbędne, aby mogli utrzymać zajmowane pozycje. Było to o tyle istotne, że Hitler, jak to miał w zwyczaju, zakazał podejmowania jakichkolwiek prób prze-

on the Lovat River, about 40 kilometres west of Demyansk. Units of the German IInd Corps – the 12th, 30th, 32nd, 123rd and 290th Infantry Divisions as well as the Division „*Totenkopf*” – found themselves in a „*pocket*”, the centre of which was an insignificant and so far little known town. In total, there were nearly 100,000 soldiers, a lot of mechanised equipment and 20,000 horses. This huge number of people and animals, and great amount of equipment were crowded in an area of about 3000 square kilometres. The ring of encirclement was formed by 15 Soviet infantry divisions – well equipped and supported by armoured units as well as independent ski battalions. The situation of the encircled German troops seemed hopeless. The lack of proper ammo, food and warm winter clothing supplies portended badly for further defence. The *Luftwaffe* came to the rescue of the encircled soldiers. Its commander, Marshal Göring, undertook to provide them with everything necessary, so that they could hold their positions. The German command estimated that in order to hold ground, the encircled divisions needed minimum 200 tonnes of supplies every day. Everything – i.e. weapons, ammunition, food and medicines – had to be supplied from the air. Originally, the *Luftwaffe* managed to keep its promises, and its aircraft dropped even 100 tonnes of extra supplies, which was actually more than the defenders needed. However, soon these 300 tonnes of daily supplies shrank to a little more than 100 tonnes. At that time first problems appeared – the troops started to be running out of nearly everything. Especially the shortage of warm clothing was a big problem. In this respect, the situation of the Division „*Totenkopf*” seemed to be the best. Its supply officers showed an extraordinary instinct for self-preservation, and had managed to obtain an appropriate number of jackets, blankets, long johns, caps, gloves, padded trousers and winter boots before the connection to the rear area was cut off.



Żołnierze z Dywizji Zmotoryzowanej SS „*Totenkopf*” w drodze na pozycję bojową, Demjańsk, luty 1942 roku. Soldiers from the SS-Division (motorisiert) „*Totenkopf*” going to the combat position, Demyansk in February 1942. [ADM]



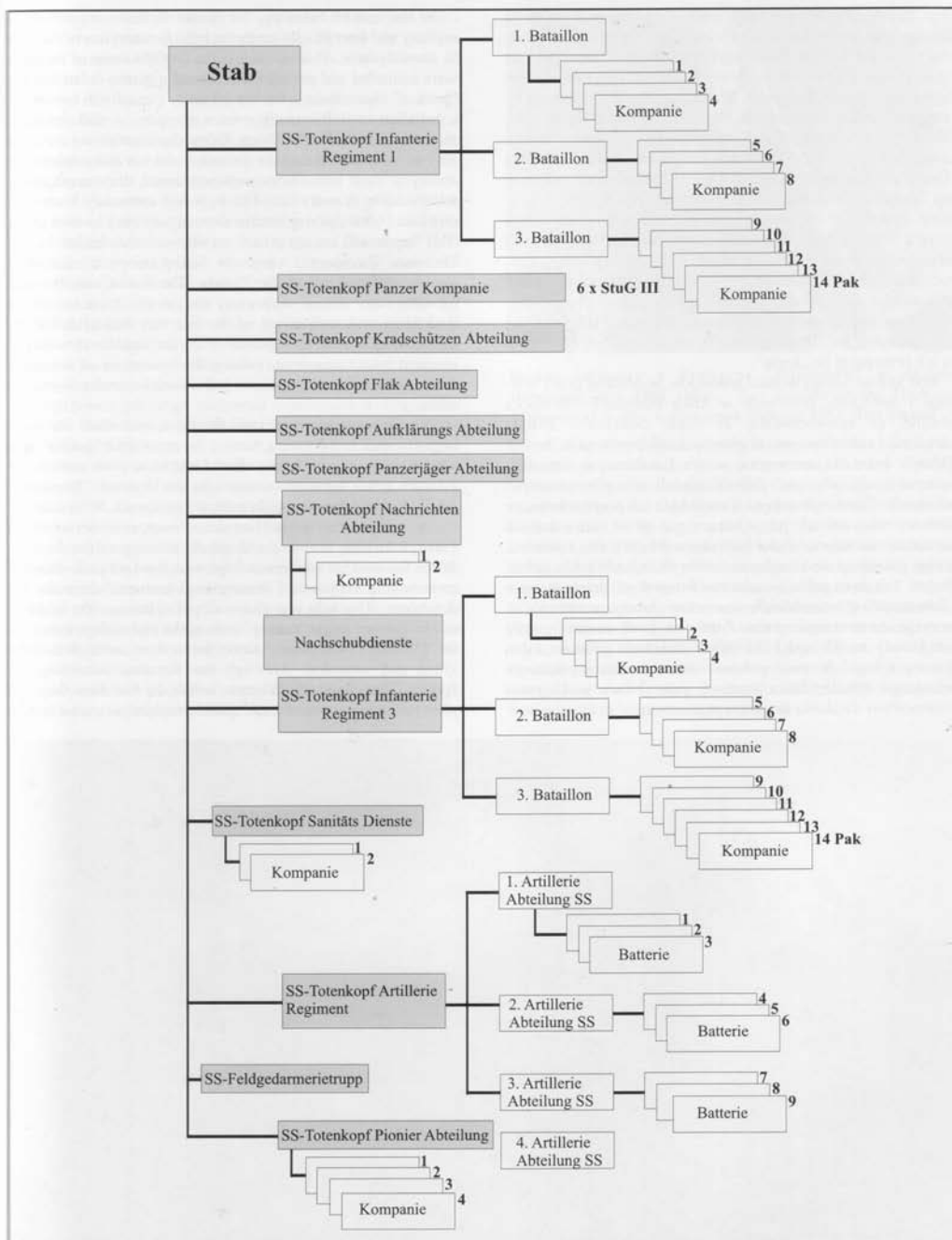
Do transportu zaopatrzenia Dywizja SS „Totenkopf” używała wozów konnych, sań i nielicznych samochodów ciężarowych, Demjańsk, styczeń 1942 roku. SS-Division „Totenkopf” used for transport of supplies horse-drawn carriages, sledges and few trucks, Demyansk in January 1942. [ADM]

bicia się z okrążenia i wydał rozkaz trwania na stanowiskach do czasu, aż powstanie nowy front na zachód od rzeki Łowat i rozpocznie się uderzenie odciążające.

Niemieckie dowództwo oceniało, że aby się utrzymać, okrążone dywizje każdego dnia będą potrzebowały one minimum 200 ton zaopatrzenia. Wszystko, czyli broń, amunicja, żywność i lekarstwa, musiało zostać dostarczone drogą powietrzną. Początkowo *Luftwaffe* wywiązywała się, ze złożonych obietnic, a jej samoloty zrzucały nawet o 100 ton zaopatrzenia więcej, co z nadwyżką zaspokajało potrzeby obrońców. Wkrótce jednak owe 300 ton dziennego zaopatrzenia zmalało do nieco ponad 100 ton i pojawiły się pierwsze problemy związane z brakiem niemalże wszystkiego. Otoczonym szczególnie doskwierał brak ciepłej odzieży. Pod tym względem najlepiej wyglądała sytuacja w dywizji „Totenkopf”, której oficerowie zaopatrzeniowi wykazali się niezwykłą intuicją, i jeszcze zanim połączenie z zapleczem zostało przerwane, zdobyli odpowiednią ilość kurtek, koców, kałesonów, czapek, rękawiczek, ocieplanych spodni i zimowych butów.

Dowództwo nad siłami zamkniętymi w „kotle” demjańskim objął, stojący dotąd na czele II. Korpusu, generał Walter Habia von Brockdorff-Ahlefeldt. Z jego rozkazu dywizja „Totenkopf” podzielona została na dwie grupy bojowe, złożone nie tylko z esesmanów, ale także żołnierzy *Wehrmachtu*. Eicke objął dowództwo nad większą grupą, której zadaniem było utrzymanie południowo-zachodniego sektora linii obrony w rejonie Fedorowki. Wiązało się to z koniecznością obrony kilku wiosek i łączących je dróg. O wiele ważniejsze zadanie przypadło w udziale grupie SS-Oberführera Maxa Simona, która zajęła pozycje naprzeciw sowieckiej 34. Armii, na północno-wschodnim skraju „kotła”, mając na swych skrzydłach pododdziały 12. i 30. Dywizji Piechoty. W tym miejscu, między jednostkami niemieckimi a sowieckimi przebiegał wąski korytarz, który Rosjanie za wszelką cenę chcieli rozszerzyć. Ludzie Simona mieli im uniemożliwić osiągnięcie tego

The command of the forces encircled in the Demyansk pocket was taken over by General Walter Graf von Brockdorff-Ahlefeldt, who until that time had commanded the IInd Corps. According to his order, the Division „Totenkopf” was divided into two task forces, consisting not only of the SS men, but also soldiers of the *Wehrmacht*. Eicke became the commander of the larger group, entrusted with the task to hold the south-western sector of the defence line in the area of Fedorovka. This was connected with the necessity to defend several villages and the roads between them. A much more significant task was to be fulfilled by the group commanded by SS-Oberführer Max Simon. It took positions opposite the Soviet 34th Army, on the north-eastern edge of the “pocket”, with subunits of the 12th and 30th Infantry Divisions on its flanks. At that place there was a narrow corridor between the German and Soviet troops, which the Russian wanted to widen at any price. Simon’s men were supposed to prevent them from achieving this objective. They managed to accomplish this task, but had to pay for that with a lot of blood-shedding. The alarmingly increasing losses resulted not only from the deadly fire of the Red Army, but also from very difficult weather conditions under which the Germans had to resist Russian assaults. The fights took place in a lowland marshy area, constituting the basin of the Pola, Redya and Polist Rivers. On average, the snow was about one metre deep, and the temperature often reached minus 30 degrees centigrade. To make matters worse, the supplies dropped by the *Luftwaffe* aircraft not always reached its intended destinations and as early as at the beginning of February individual battalions of the division started to report dramatic shortage of ammo, food and medicines to Eicke’s command staff. The losses were growing every day, and Eicke started to be very worried about the survival of his divided and decimated division. Therefore, he applied directly to Himmler, asking him for reinforcements. Although the latter managed to gather several hundred recruits, the command staff of the *Luftwaffe* claimed that the transport aircraft would not be able to transfer them to the pocket.



Dywizja Zmotoryzowana SS „Totenkopf” – 1942 rok.
 SS-Division (motorisiert) „Totenkopf” – 1942.

celu. Wywiązali się z tego zadania, choć zapłacili za to spora daninę krwi. Rosnące w zastraszającym tempie straty były pochodną nie tylko morderczego ognia Armii Czerwonej, ale także bardzo ciężkich warunków, w których przyszło stawić opór nacierającym Rosjanom. Walki toczyły się bowiem na terenach nizinnych i bagnistych, będących zlewiskami rzek Poła, Redia i Polist, w śniegu o średnio metrowej głębokości i w temperaturach nie rzadko dochodzących do minus 30 stopni. Na domiar złego zaopatrzenie zrzucające przez samoloty *Luftwaffe* nie zawsze docierało tam, gdzie powinno i poszczególne bataliony dywizji już na początku lutego zaczęły słać do sztabu Eicke'a rozpaczliwe meldunki o braku amunicji, żywności i lekarstw. Rosnące z dnia na dzień straty sprawiły, że Eicke zaczął się poważnie obawiać o los swojej podzielonej i wykrawionej dywizji, dlatego też zwrócił się o posiłki bezpośrednio do samego Himmlera. Ten co prawda zebrał kilkuset ludzi z uzupełnień, ale *Luftwaffe* stwierdziła, że samoloty nie zdołają ich przetrząsnąć do „kotła”.

Pod koniec lutego wojska sowieckie, wspierane przez artylerię i lotnictwo, przerwały w kilku miejscach niemiecką obronę, co spowodowało, że część oddziałów została okrążona i odizolowana od głównych sił broniących „kotła”. Odcięte jednostki, zazwyczaj w sile batalionu, a nierzadko kompanii, broniły się jednak nadal w odizolowanych wioskach. Często sytuacja na froncie była tak pogmatwana, że obrońcy nie wiedzieli, gdzie jest wróg, a gdzie swój i strzelali do siebie nawzajem. Walka była niezwykle brutalna i okrutna, a obie ścierające się ze sobą armie nie okazywały sobie żadnej litości. Tak było m.in. w sektorze bronionym przez dywizję „*Totenkopf*”, gdzie oddziały sowieckie głęboko wdarły się w pozycje obronne *esesmanów*. Z dnia na dzień sowieckie ataki przybierały na sile, gdyż *STAWKA* doskonale zdawała sobie sprawę z tego, że musi pokonać Niemców zanim nastanie wiosenna odwilż, która zamieni pole bitwy w bagno i uniemożliwi działania wojskom pancernym.

At the end of February, the Soviet forces – supported by artillery and aircraft – broke through the German line of defence in several places. This resulted in the fact that some of the units were encircled and cut off from the main forces defending the “pocket”. Nevertheless, the cut-off units – usually in the size of a battalion, and frequently even a company – still defended themselves in isolated villages. Often the situation on the front was so complicated that the defenders did not know where the enemy or their own forces were positioned, and consequently fell victim to friendly fire. The fight was extremely brutal and cruel, and both clashing armies showed no mercy to each other. This happened, among others, in the sector defended by the Division “*Totenkopf*”, where the Soviet troops invaded deep into the defence line of the *SS men*. The Soviet assaults were growing more intense with every day, as the command of the Red Army was well aware of the fact they had to defeat the Germans before the spring thaw. Then, the battlefield would be changed into a quagmire, making the operations of armoured forces (which formed the main strike force) completely impossible.

The Germans survived until the thaw, and when the snow began to melt in the spring, turning the area of the “pocket” into a huge quagmire, the Soviet attacks started to grow weaker. On 7 March 1942, the reinforcements for the Division “*Totenkopf*” finally reached Demyansk. In total, it was approx. 5000 soldiers. Eicke owed their arrival to Himmler, who appealed personally to Hitler, informing him on the desperate situation of the division. When the weather conditions improved, the *Luftwaffe* dropped considerable supplies of ammo, food and medicines for the defenders. This help was above all price, because the majority of units closed in the “pocket” were at the end of their tether. In the Division “*Totenkopf*” alone there were more than 7000 killed and wounded. Although the Russians assaulting the “pocket” lost about 20,000 men, unlike the Germans they had plenty of manpower and could quickly replace personnel in dec-



Oddziały niemieckie okrążone w rejonie Demjańska, luty 1942 roku. *German units encircled in Demyansk area in February 1942.*
[ADM]

Niemcy wytrwali do odwilży i, gdy wraz z nastaniem wiosny zaczęły topnieć śniegi, a rejon „kotła” stał się jednym wielkim grzewawiskiem, sowieckie ataki zaczęły słabnąć. 7 marca 1942 roku w Demjańsku pojawiły się w końcu uzupełnienia dla dywizji „*Totenkopf*” – w sumie było to około 5000 żołnierzy. To, że tam dotarli Eicke zawdzięczał Himmlerowi, który interweniował u samego Hitlera, informując go o rozpaczliwej sytuacji dywizji. Gdy poprawiła się pogoda, *Luftwaffe* zrzucała również obrońcom znaczne ilości amunicji, żywności i lekarstw. Cała ta pomoc była wprost nieoceniona, bowiem większość jednostek zamkniętych w „kotle” walczyła już resztkami sił. W samej tylko dywizji „*Totenkopf*” było przeszło 7000 zabitych i rannych. Co prawda atakujący „kocioł” Rosjanie stracili około 20 000 ludzi, ale w przeciwieństwie do Niemców nie brakowało im siły żywej i mogli szybko uzupełnić stany osobowe wykrwawionych jednostek. Niemieckie dowództwo doskonale zdawało sobie z tego sprawę i pośpiesznie finalizowało prace związane z przygotowaniem odsieczy. Dowództwo nad grupą uderzeniową, która miała przerwać pierścień okrążenia powierzono X. Korpusowi generała Waltera von Seydlitz-Kurzbacha (był to późniejszy dowódca artylerii 6. Armii i twórca pro-sowieckiego *Bundes Deutscher Offiziere (BDO)* i Komitetu Narodowego „Wolne Niemcy”!). Podległe mu siły, składające się z 5. i 8. Dywizji Strzelców, 18. Dywizji Zmotoryzowanej oraz 122., 127. i 329. Dywizji Piechoty, od początku marca gromadziły się na zachodnim brzegu rzeki Polist. Miały one, w ramach operacji zakodowanej kryptonimem „*Brückenschlag*” (z niem. pomost), przeprowadzić natarcie przez rzeki Polist, Redia i Łowat na wschód. W operacji bardzo ważne zadanie przypadło w udziale żołnierzom Eickego, którzy mieli czekać na sygnał von Seydlitz-Kurzbacha, i po jego otrzymaniu, podjąć próbę przebicia się w kierunku zachodnim.

Atak wojsk von Seydlitza rozpoczął się rankiem 21 marca, kiedy to przy akompaniamencie dział i warkotu silników nisko



Dwóch żołnierzy z Freikorps „Dänemark” w okopie, Demjańsk, lato 1942 roku. Two soldiers of the Freikorps „Dänemark” in trench, Demyansk, Summer 1942. [Der Signal]

iminated units. The German command was well aware of this fact, and made preparations for a rescue operation in a hurry. General Walter von Seydlitz-Kurzbach's Xth Corps was given the command of the task force, which was supposed to break through the encirclement. Its forces, consisting of the 5th and 8th Rifle Divisions, the 18th Motorised Division, as well as the 122nd, 127th and 329th Infantry Divisions, had been gathering on the west bank of the Polist River since the beginning of March. Within the scope of operation code-named „*Brückenschlag*” (from German: Bridging), they were to launch an assault eastward, crossing the Polist, Redya and Lovat Rivers. During this operation, a very important task was entrusted to Eicke's soldiers. They were to wait for Seydlitz-Kurzbach's signal, and then attempt to break through westward.



Żołnierze z Dywizji Zmotoryzowanej SS „Totenkopf” prowadzą schwytanych partyzantów, Demjańsk, lato 1942 roku. Soldiers from the SS-Division (motorisiert) „Totenkopf” leading caught partisans, Demyansk, Summer 1942. [Wydawnictwo Militaria]



Dowódca Dywizji Zmotoryzowanej SS „Totenkopf” SS-Obergruppenführer Theodor Eicke na froncie pod Demjańskiem, wiosna 1942 roku. CO of the SS-Division (motorisiert) „Totenkopf” SS-Obergruppenführer Theodor Eicke, Demyansk, Spring 1942. [Ullstein Bild]

przelatujących Ju 87, na wschód potoczyły się pokryte białą farbą czołgi, działa szturmowe i transportery opancerzone. W ślad za nimi postępowały liczne zastępy piechoty. W ciągu dwóch pierwszych dni Niemcy poczynili znaczne postępy, ale później tempo ich natarcia wyraźnie spadło i dopiero po dwóch tygodniach walk von Seydlitz poczuł się na tyle pewnie, aby wydać Eickemu rozkaz przebijania się na zachód. Gdy żołnierze dywizji „Totenkopf” ruszyli na wroga nastąpiła odwilż i musieli prowadzić atak brodząc po kolana, a nie rzadko po pas, w lodowatej wodzie. „Dotkliwie cierpieliśmy z powodu koszmarnego klimatu i ciągłych opadów, przez co tygodniami nie mogliśmy zmienić wiecznie mokrych ubrań: w dzień lato jak z cebra, w nocy dokuczało przenikliwe zimno; ciężkie buty chłoneły wodę, jak gąbka, a wszystko pod mundurem było mokre i brudne i na dodatek zawieszane. Praktycznie nierealnym marzeniem była możliwość spędzenia kilku dni na bezpośrednim zapleczu, gdzie dałoby się porządnie umyć, wyczyścić mundur, uprać i zmienić bieliznę. W wilgoci, brudzie i zaduchu naszych ciał i ubrań dobrze mają się wyłącznie wszechobecne wszy. Błyskawicznie powiększa się liczba chorych z objawami podobnymi do czerwotki. Hospitalizacja jest w takich warunkach niewykonalna z powodu poniesionych dotąd przez dywizję strat. Wiele z nas po prostu oddaje moc w spodnie, gdyż zapanowanie nad pęcherzem jest często niemożliwe. Niestety bywa to także rzadki kał, który nierzadko gwałtownie przeze, że po prostu nie udaje się w porę dobiec do latryny” – wspominał jeden z żołnierzy dywizji. Owe słowa znajdowały potwierdzenie w raporcie lekarza jednego z batalionów dywizji, którego autor stwierdzał, że według badań przeprowadzonych w marcu i kwietniu 1942 roku stan zdrowia żołnierzy był fatalny. Osiemdziesięciu ośmiu na 281 żołnierzy nie nadawało się do dalszej służby wojskowej. Większość straciła po około dziewięć kilogramów, a niektórzy przypominali więźniów obozów koncentracyjnych (sic!). Żołnierze byli

The assault of von Seydlitz's forces commenced in the morning of 21 March, when white painted tanks, assault guns and armoured personnel carriers rolled eastwards, accompanied by artillery and drone of Ju 87 engines. They were followed by large infantry forces. During the first two days, the Germans moved quite rapidly, but their rate of advance decreased visibly. After two weeks of fights von Seydlitz finally felt confident enough to order Eicke to move westwards. When Eicke's soldiers attacked the enemy, a thaw had already set in, and they had to carry out the assault wading knee deep (and frequently even waist deep) in ice-cold water. The medical officer of one of the division's battalions reported that according to medical examinations carried out in March and April 1942, the health status of the soldiers was disastrous. Out of 281 soldiers, 88 were not fit for further military service. Most of them lost about nine kilograms of weight, and some resembled prisoners of concentration camps (sic!). They were weakened and apathetic. According to the medical officer, this had been caused by food shortage, severe frost and inappropriate winter quarters.

However, despite these adversities, the „Totenkopf” (or rather its remnants) was slowly moving forward, opening a „corridor” to connect the encircled forces with von Seydlitz's troops. Every day, Eicke's men captured about 1.5 kilometres of the area controlled by the Russians. On 20 April, one of the companies of a tank destroyer battalion, commanded by SS-Hauptsturmführer Georg Bochmann, reached the Lovat River in the area of Ramushevo. In the following days, when it was joined by the remaining part of the division, Eicke sent his men to the western bank to form a bridgehead. This fierce fight lasted two long days and two nights. It was finally over on 22 April, when the division – making superhuman efforts – managed to cross the river and joined the soldiers of the engineer battalion of the 8th Rifle Divisions. In this way, the corridor to the Demyansk Pocket was opened. However, this success was not the end of ordeal for

osłabieni i apatyczni. Jako przyczyny tego lekarz wskazywał zbyt małe ilości pożywienia, duże mrozy oraz nieodpowiednie kwatery zimowe.

Pomimo tych przeciwności losu „Totenkopf” (a raczej to, co z niej pozostało) powoli posuwała się do przodu, drażąc „korytarz”, który miał połączyć otoczone wojska z oddziałami von Seydlitz. Każdego dnia ludzie Eickego wydzielali z rąk Rosjan średnio po 1,5 kilometra kontrolowanego obszaru. 20 kwietnia jedna z kompanii batalionu niszczyli czołgów, dowodzona przez SS-Hauptsturmführera Georga Bochmanna, dotarła do rzeki Łowat w okolicy Ramuszewa. Gdy w ciągu następnych dni dołączyła do niej reszta dywizji, Eicke pchnął swych ludzi na zachodni brzeg w celu uchwycenia przyczółka. Twardy bój trwał przez długie dwa dni i dwie noce. Ostatecznie zakończył się 22 kwietnia, kiedy to, nadludzkim wreszcie wysiłkiem, dywizja przeprawiła się przez rzekę i połączyła z żołnierzami batalionu saperów 8. Dywizji Strzelców – „korytarz” do „kotła” demjańskiego został przebity. Ów sukces nie zakończył jednak ciężkiej próby, jakiej poddano żołnierzy dywizji SS. Z rozkazu Hitlera mieli oni pozostać na stanowiskach, aby strzec wąskiego, krwawo wywalzonego, przejścia. W pierwszych dniach maja dywizja otrzymała kolejne wzmocnienia. Dołączył do niej, utworzony w tydzień po niemieckiej inwazji na ZSRR Freikorps „Dänemark”. Na przełomie kwietnia i maja 1942 roku jednostka ta, dowodzona przez SS-Sturmbannführera, księcia Chrystiana Fredericha von Schalburga, liczyła około 1000 żołnierzy.

Dywizja miała tylko kilkanaście dni spokoju, bowiem już w pierwszych dniach maja, w rejonie jej stacjonowania, ponownie zagrzmiły sowieckie działa i do ataku ruszyły zastępy sowieckiej piechoty wspieranej przez czołgi. Z dnia na dzień ataki czerwonarmistów przybierały na sile i śmiertelnie zmęczeni żołnierze „Totenkopf” nie mieli ani chwili wytchnienia. Za pomocą dział, moździerzy, granatów i karabinów maszynowych, a często również kolb karabinów, saperów oraz noży, odrzucali kolejne fale nacierającego wroga. Wielu esesmanów padało wprost ze zmęczenia, wyczerpani byli również

Eicke's men. According to Hitler's order, they were supposed to hold their positions and guard this narrow passage, which cost them so many casualties. In the first days of May, new reinforcements were sent to the division. The unit was joined by Freikorps „Dänemark”, formed one week after the German invasion of the Soviet Union. In late April and early May 1942, this unit, commanded by SS-Sturmbannführer Christian Frederik von Schalburg, numbered about 1000 soldiers.

Eicke's division could rest only for a few days. Already in the first days of May, the Soviet guns thundered again, and Russian infantry, supported by tanks, started the assault. The assaults of the Red Army were growing more intense with every day, and the dead tired soldiers of the „Totenkopf” had to fight without pausing for breath. With their guns, mortars, grenades and machine guns, and frequently even with rifle butts, shovels and knives, they repelled successive waves of the attacking enemy. Many SS men were extremely tired. Also Eicke was very exhausted and was ordered to take a leave. Strangely enough, this time SS-Gruppenführer did not object, which clearly indicated how weary he was. As soon as he left the frontline, SS-Oberführer Simon took command over the division. At that time, Eicke reported to Hitler's headquarters in Kętrzyn (Rastenburg), where the leader of the Third Reich personally honoured him with Iron Cross with Oak Leaves. The SS-Obergruppenführer seized this opportunity to describe the desperate condition of his men in a private conversation with the Führer. Although Hitler showed his understanding, he did not agree to pull them out from the frontline. However, he promised Eicke that his decimated division would be moved to the rear area and reconstructed as an armour grenadier division with its own tank battalion as soon as it was possible.

However, the proper moment for withdrawing soldiers of the „Totenkopf” from the frontline was not coming. In June, fighting in the area of the „pocket” intensified and the situation of the division – constantly attacked by Russians – became almost hopeless. Its frontline commander openly demanded that his men should be sent to the rear area. The superiors of

Data/Date	Korpus/Corps	Armia/Army	Grupa Armii/Army Group	Obszar/Area
01–05.1941	XXXIX. Korps	7. Armee	„D”	Dax
06.1941	LVI. Korps (motorisiert)	4. Panzer Gruppe	„Północ”/„Nord”	Kowno
07.1941	LVI. Korps (motorisiert)	4. Panzer Gruppe	„Północ”/„Nord”	Psków/Pskov
08.1941	XXVIII. Armee Korps	16. Armee	„Północ”/„Nord”	Ługa/Luga
09.1941	LVI. Korps (motorisiert)	16. Armee	„Północ”/„Nord”	Demjańsk/Demyansk
10.–12.1941	X. Armee Korps	16. Armee	„Północ”/„Nord”	Demjańsk/Demyansk
01.–02.1942	X. Armee Korps	16. Armee	„Północ”/„Nord”	Demjańsk/Demyansk
03.–09.1942	II. Armee Korps	16. Armee	Północ”/„Nord”	Demjańsk/Demyansk
10.1942	X. Armee Korps	16. Armee	Północ”/„Nord”	Demjańsk/Demyansk
11.1942	–	–	„D”	płd. Francja/South France
12.1942	–	–	„D”	Perpignan

Przydziały bojowe Dywizji SS „Totenkopf” – 1941–1942.
The combat assignment of the SS-Totenkopf Division – 1941–1942.

sam Eicke, któremu rozkazano wziąć urlop. O dziwo tym razem SS-Obergruppenführer nie protestował, co wyraźnie wskazywało na to, że naprawdę był zmęczony. Gdy tylko opuścił linię frontu dowództwo nad dywizją przejął SS-Oberführer Max Simon. Eicke tymczasem zameldował się w kwatery głównej Hitlera w Kętrzynie, gdzie wódz III Rzeszy osobiście odznaczył go Liśćmi Dębowymi do Krzyża Rycerskiego. SS-Obergruppenführer skorzystał wówczas z okazji, by w prywatnej rozmowie z Führerem opisać opłakany stan swoich żołnierzy. Hitler, choć okazał współczucie, nie zgodził się jednak na ich wycofanie z frontu. Obiecał jednak Eickemu, że jego wykrawiona dywizja, gdy tylko zaistnieje taka możliwość, zostanie przeniesiona na tyły i odbudowana, jako dywizja grenadierów pancernych, z własnym pułkiem czołgów.

Odpowiedni moment na wycofanie żołnierzy „Totenkopf” jednak nie nastąpił. W czerwcu walki w rejonie „kotła” jeszcze bardziej przybrały na sile i sytuacja naciskanej przez Rosjan dywizji stała się wręcz rozpaczliwa. Jej frontowy dowódca coraz mocniej domagał się odesłania jednostki na tyły. Zwierzchnicy Simona pozostawiali jednak głusi na owe prośby. Nieugięty był również sam Hitler, który twardo upierał się, że resztki dywizji muszą wytrwać na swoich stanowiskach do czasu, gdy „korytarz” prowadzący w głąb „kotła” zostanie odpowiednio wzmocniony przez siły cofające się z rejonu Demjańska. Przewidywano, że X. Korpus będzie potrzebował na to co najmniej sześć, a może nawet osiem tygodni. W czerwcu rozpoczęły się krwawe zmagania o wioskę Wasiljewszczyzna, której bronili także Duńczycy z Freikorpsu von Schalburga. On sam poległ już 2 czerwca, a jego następcą został mianowany Hans Albert von Lettow-Vorbeck, syn słynnego z okresu poprzedniej wojny dowódcy niemieckiej armii w południowo-zachodniej Afryce. 11 czerwca, niedługo po wej-

SS-Obergruppenführer Simon turned a deaf ear to these requests. Also Hitler was adamant in this case. He insisted that the remnants of the division had to hold their positions until the corridor leading into the “pocket” was properly reinforced with troops retreating from the area of Demyansk. It was expected that the Xth Corps would need at least six – and maybe even eight – weeks to do this.

In the second half of July the long-awaited silence on the frontline finally came. The fights were gradually coming to an end, mainly due to very bad weather conditions. Heavy rains very quickly changed the battlefield into a quagmire, just like in March and April. With these rains also health problems again appeared in the division, as it had been the case during the fights in spring. A great number of the SS men were going down with dysentery, pneumonia and other diseases. Eicke was well aware of their dramatic situation. Although he was still on leave, every day he tried to get access to the reports from the “pocket” and carefully read everything that concerned his beloved division. At that time he made the last desperate attempt to save his men. He went to see Hitler and declared that if the division could not be relieved, he would like to come back to the frontline and die with his soldiers. However, he didn't get very far in that matter. He only managed to infuriate the leader of the Third Reich, who firmly prohibited him to contact the division's staff.

On 6 August 1942, the Soviet 11th Army and the 1st Guard Corps launched a vehement assault on the northern and southern edges of the “corridor”. One more time, the Division “Totenkopf” suffered terrible losses. To some extent, they resulted from the fact that the Soviet air forces totally dominated the sky over the battlefield, and the aircraft with red stars on their wings could shoot and bomb Simon's soldiers as they pleased. On 12 August, the units engaged on the first line had practically no men able to carry weapons. The killed and wounded had to



Żołnierze z Dywizji Zmotoryzowanej SS „Totenkopf” pod Demjańskiem, lato 1942 roku. Soldiers from the SS-Division (motorisiert) “Totenkopf”, Demyansk in Summer 1942. [Ullstein Bild]

nominacji, Lettow-Vorbeck także zginął, osobiście prowadząc brawurowy szturm na umocnione pozycje sowieckie. Zastąpił go Knud Borge Martinsen. 17 lipca oddziały Armii Czerwonej kolejny raz uderzyły na wioskę. *Esesmani* broniący Wasiljewszczyzny wytrzymali pierwsze uderzenie, wytrzymali też drugie, ale gdy Rosjanie przegrupowali swoje oddziały i następnego dnia uderzyli po raz trzeci, nie starczyło im sił by utrzymać zajmowane pozycje. Obroncy Wasiljewszczyzny zostali wybiti do nogi. Wówczas to dowództwo korpusu nakazało Simonowi odzyskać wioskę. Ten jednak kategorycznie odmówił wykonania rozkazu i oświadczył, że jeśli armia chce kontratakować, to może to uczynić własnymi siłami. O dziwo ta jawna niesubordynacja nie spotkała się z żadną reakcją i Simon nie poniósł żadnych konsekwencji. Dywizję „*Totenkopf*” zastąpiła 8. Dywizja Strzelców, która uderzyła na wroga i została zdziesiątkowana.

W drugiej połowie lipca nastąpiła długa oczekiwana cisza. Walki stopniowo ustały, a głównym powodem ich wygaśnięcia była fatalna pogoda. Gwałtowne opady deszczu, podobnie jak w marcu i kwietniu, bardzo szybko zamieniły pole bitwy w grzęzawisko. Wraz z ulewami szybko dały o sobie znać również znane z okresu wiosennych walk problemy zdrowotne żołnierzy „*Totenkopf*”. *Esesmani* masowo zaczęli zapadać na dyzenterię, zapalenie płuc i wiele innych chorób. Ich tragiczne położenie było znane Eickemu, który mimo tego, iż przebywał na urlopie, każdego dnia starał się docierać do raportów napływających z „kotła” i dokładnie czytał wszystko to, co dotyczyło jego „ukochanej” dywizji. Wtedy też podjął ostatnią, rozpaczliwą próbę ratowania swoich żołnierzy. Udał się do Hitlera i oświadczył, że jeśli dywizja nie może zostać złuzowana, to on chce powrócić na front i umrzeć razem ze swymi ludźmi. Niewiele wskórał, wywołał jedynie wściekłość wodza III Rzeszy i to, że ten kategorycznie zakazał mu kontaktować się ze sztabem dywizji.

6 sierpnia 1942 roku sowiecka 11. Armia i 1. Korpus Gwardii przypuściły gwałtowny szturm na północny i południowy skraj „korytarza”. Dywizja „*Totenkopf*” znów poniosła straszliwe straty. Poniekąd wynikały one stąd, że nad polem bitwy całkowicie panowało sowieckie lotnictwo i piloci samolotów z czerwonymi gwiazdami na skrzydłach i kadłubach mogli bezkarnie ostrzeliwać i bombardować żołnierzy Simona. 12 sierpnia w oddziałach zaangażowanych w walki na pierwszej linii praktycznie nie było już zdolnych do noszenia broni. W tej sytuacji rannych i zabitych musieli zastąpić magazynierzy, sanitariusze, żandarmi, kanceliści a także kucharze. Przed całkowitą zagładą uratowało dywizję kolejne gwałtowne załamanie pogody. Żołnierze dywizji, przeklinający dotąd ulewne deszcze, przyjęli je niemalże z wdzięcznością, zwłaszcza wtedy, gdy ustały naloty, a sowiecka artyleria znacznie osłabiła ostrzał ich pozycji. Kilka dni przerwy w walce wykorzystano na przegrupowanie sił, uzupełnienie amunicji i odbudowanie zniszczonych pozycji obronnych. Trwające nieco ponad dwa tygodnie prace zakończyły się tuż przed kolejnym potężnym szturmem czerwonoarmistów. 25 sierpnia pododdziały sowieckich 7. Dywizji Gwardyjskiej, 129., 130., 364. i 391. Dywizji Strzeleckiej oraz 30. Brygady Strzelców przeprowadziły kolejny zmasowany atak. Tym razem wydawało się, że oto nastał koniec dywizji. Rosjanie wdarli się w głąb pozycji „*Totenkopf*” i jej dowódca w przypływie rozpaczliwej zaproponował, aby skreślić ją z ewidencji, ponieważ czuł, że nie ma już czego ratować. Ku jego zdziwieniu *esesmani* okazali się być twardsi niż myślał. Co prawda w ciągu kilku godzin sowieckiego szturm na ponad 1000 z nich poniosła śmierć lub została ranna, ale pozostali (w liczbie niewielu ponad 6000) utrzymali front.

be replaced by store men, medical orderlies, military police, clerks and cooks. The division was saved from complete extermination only due to the fact that the weather suddenly deteriorated. Soldiers of the division, who until that time had been cursing the torrential rains, now accepted them almost gratefully – especially when the air raids stopped and the Soviet artillery fire was considerably decreased. These few days of rest were used for regrouping, replenishing the supplies of ammunition and rebuilding of the destroyed defensive positions. These works were going on for more than two weeks and were completed just before another mighty assault of the Red Army. On 25 August, subunits of the Soviet 7th Guard Division, 129th, 130th, 364th and 391st Rifle Divisions, and the 30th Rifle Brigade launched another massive attack. This time it seemed to be the end of the SS-Division „*Totenkopf*”. The Russians invaded deep into its lines of defence and its desperate commander even proposed to remove it from the record, because he felt there was nothing left to save. He was surprised to discover that the SS men were tougher than he had thought. Although more than 1000 of them were killed or wounded within several hours, those who remained (about 6000) held their ground.

The miserable remnants of the division stayed in the area of Demyansk for two following months. In October, when the German counter-attacks finally drove the Russians away from the „corridor”, Hitler agreed to pull the unit out from the front-line. After more than ten months of terrible, bloody fights, the 6400 survivors of the Division „*Totenkopf*” could finally go on the long-awaited leave. The Germans held the Demyansk Pocket until 1943. On 27 February 1943 of that year the last German soldier left this area.



Dowódca Batalionu Saperów „*Totenkopf*” SS-Sturmabführer Max Seela odznaczony Krzyżem Rycerskim 3 maja 1942 roku. CO of the SS-Totenkopf Pioneer Battalion SS-Sturmabführer Max Seela, who won The Knight's Cross on May 3, 1942.



Pojazdy z Dywizji Grenadierów Pancernych SS „Totenkopf” w okupowanej Marsylii w listopadzie 1942 roku. *Vehicles from the SS-Panzer Grenadier Division „Totenkopf” in occupied Marseille in November 1942.* [CAW]

Nędzne resztki dywizji pozostawały w rejonie Demjańskiego jeszcze przez dwa miesiące. W październiku, kiedy niemieckie kontrataki w końcu odepchnęły Rosjan wystarczająco daleko od „korytarza”, Hitler zgodził się na wycofanie jednostki z frontu. Po przeszło dziesięciu miesiącach niezwykle krwawych walk 6400 pozostałych przy życiu żołnierzy „Totenkopf” pojechało na długo oczekiwany urlop. „Kocioł” pod Demjańskiem został utrzymany przez Niemców do 1943 roku. 27 lutego tegoż roku opuścił go ostatni niemiecki żołnierz.

REORGANIZACJA

Jeszcze w czasie, gdy trwały zacięte walki w „kotle demjańskim” rozpoczął się proces odbudowywania wykrwawionej dywizji. Formowana na nowo, od lata 1942 roku, we Francji „nowa” „Totenkopf”, miała jednak niewiele wspólnego z jednostką, która rok wcześniej wyruszyła na podbój Związku Sowieckiego. W trakcie kampanii na wschodzie poległa bowiem większość członków załóg obozów koncentracyjnych i dywizja zatraciła swój specyficzny „elitarny” charakter. Odbывała się wprawdzie nadal dość intensywna wymiana osobowa między jej poszczególnymi pododdziałami i załogami obozów koncentracyjnych, te ostatnie jednak, zgodnie z ideą ujednolicenia struktur SS, odkomenderowano również do innych dywizji. W ten sposób w większości dywizji *Waffen-SS* służyli ludzie, którzy uprzednio dłużej lub krócej byli członkami załóg obozów koncentracyjnych.

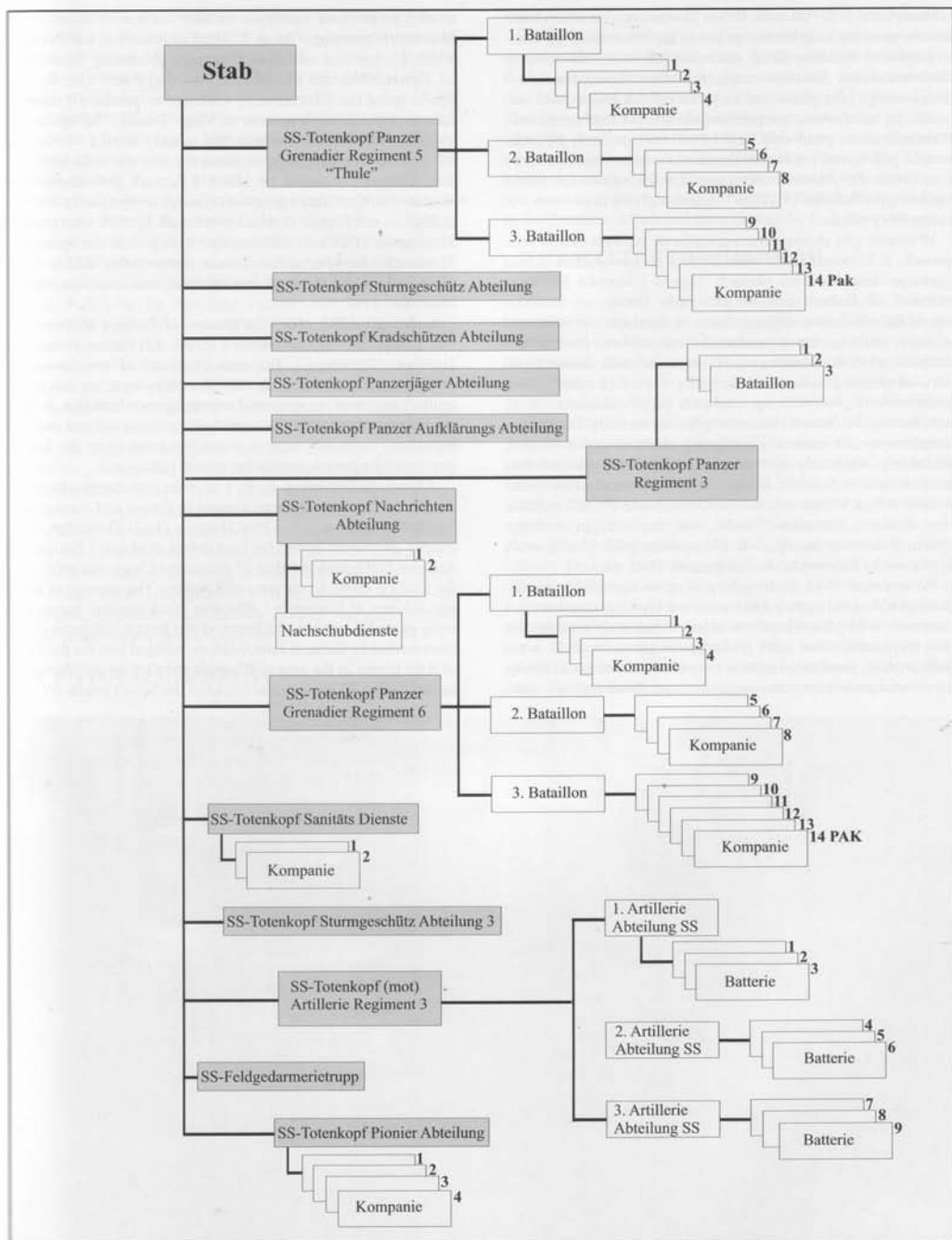
Tak jak Hitler obiecał Eickemu, „Totenkopf” została odbudowana jako dywizja grenadierów pancernych. Proces jej szkolenia i organizowania poszczególnych pododdziałów zakończony został między listopadem 1942 roku, a styczniem 1943 roku. Trzema jednostkami stali się weterani, którzy przybyli do Francji bezpośrednio z rejonu „kotła”. Uzupełnienia ścignięto ze Służby Pracy, 1500 rezerwistów SS z Warszawy oraz

RESTRUCTURING

The fierce fights in the Demyansk Pocket were still going on when the process of reconstructing the decimated division was started. However, the „new” „Totenkopf”, which had been being formed in France since summer 1942, did not have much to do with the unit sent to conquer the Soviet Union one year earlier. In course of the Eastern campaign, most of the concentration camp guards were killed in action and the division lost its ‘elite’ character. Although intensive personnel exchange was still going on between its subunits and concentration camp crews, the latter were also allocated to other divisions, according to the idea of standardisation within the structures of the SS. In this way, most divisions of the *Waffen-SS* included soldiers recruited from the previous personnel of concentration camps.

Just like Hitler had promised Eicke, the „Totenkopf” was reconstructed as an armoured grenadier division. The process of training and organisation of individual subunits was completed between November 1942 and January 1943. The core of the unit consisted of the veterans who had come to France directly from the area of the Demyansk Pocket. Reinforcements included recruits from the *Reichsarbeitsdienst* (RAD, Reich Labour Service), 1500 SS reservists from Warsaw and several hundred soldiers of the 9th SS-Regiment. Apart from the newly formed infantry battalions, the division also had new motorised units, an assault gun battalion and a tank battalion trained in Buchenwald. Despite Eicke’s determination and energy he devoted to reconstruction of his unit, its formation was not progressing as he has expected. Just like in late 1939 and early 1940, there were problems with basic gear, combat equipment and fuel. For example, the modern heavy tanks type *PzKpfw VI „Tiger”*, which had been promised to the division, reached their destination as late as in January 1943.

On 8 November 1942, when the division was undergoing an intensive training in France, the Allies carried out a very suc-



Dywizja Grenadierów Pancernych SS „Totenkopf” – luty 1943 roku.
 SS-Panzer Grenadier Division "Totenkopf" – February 1943.

kilkuset ludzi z 9. Pułku SS. Prócz tworzonych na nowo batalionów piechoty w jednostce pojawiły się nowe oddziały zmotywowane, batalion dział szturmowych oraz, szkolony w Buchenwaldzie, batalion czołgów. Mimo zdecydowania i dużej energii jaką poświęcał Eicke na odbudowanie swej jednostki, jej formowanie nie przebiegało tak, jak tego oczekiwał. Podobnie jak na przełomie 1939 i 1940 roku pojawiły się problemy z podstawowym wyposażeniem, ze sprzętem bojowym i z paliwem. Przykładowo obiecane dywizji najnowsze czołgi ciężkie typu **PzKpfw VI „Tiger”** dotarły do niej dopiero w styczniu 1943 roku.

W czasie, gdy dywizja ostro szkolila się na francuskich poligonach, 8 listopada 1942 roku alianci przeprowadzili udaną operację desantową na plażach Algierii i Maroka (operacja „*Torch*”). Znikomy opór wojsk rządu Vichy, w zasadzie pozorujących obronę Algieru, Oranu, Casablanki, spowodował reakcję Hitlera, który rozkazał jednostkom niemieckim stacjonującym w południowej Francji zająć całą wolną do tej pory od okupacji strefę państwa Vichy. Operacja zakodowana kryptonimem „*Anton*” rozpoczęła się już 9 listopada. W jej wyniku wojska niemieckie nie tylko opanowały niezależne dotąd terytorium kontrolowane przez rząd marszałka Petaina, ale także przejęły cały jego sprzęt wojskowy, za wyjątkiem floty stacjonującej w Tulonie, której okręty zostały zatopione przez własne załogi. W operacji wzięła również udział część oddziałów dywizji „*Totenkopf*”, które, nie napotykając żadnego oporu, przemaszerowały aż do Montpellier, gdzie pozostawały w gotowości bojowej do końca grudnia 1942 roku.

W styczniu 1943 roku, gdy proces reorganizacji dywizji dobiegł końca, jej nazwę zmieniono na: Dywizja Grenadierów Pancernych SS „*Totenkopf*”. W składzie jednostki znalazły się dwa trzybatalionowe pułki grenadierów pancernych (5. i 6.), pułk artylerii, pancerny batalion rozpoznawczy oraz bataliony: saperów, łączności, przeciwpancerny, przeciwlotniczy i sani-

cessful amphibious operation on the beaches of Algeria and Morocco (Operation „*Torch*”). Weak resistance of the forces of Vichy government, which were actually simulating the defence of Algiers, Oran and Casablanca, provided Hitler with the reason to order the German units stationed in southern France to take over the entire free zone of Vichy France. The operation, code-named „*Anton*” was launched as early as on 9 November. As a result, German troops captured not only the so far independent territory controlled by Marshal Petain's government, but also its entire military equipment (except for the fleet stationed in Toulon, the vessels of which were sunk by their own crews). Some units of Eicke's division also took part in the operation. The headed for Montpellier without encountering enemy resistance and stayed there in combat readiness until the end of December 1942

In January 1943, when the process of division restructuring was completed, it was renamed to the *SS-Panzer Grenadier Division „Totenkopf”*. The unit consisted of two armoured grenadier regiments (the 5th and 6th – three battalions each), an artillery regiment, an armoured reconnaissance battalion, as well as engineer, communication, anti-tank, anti-aircraft and medical battalions. Since that time, its main force was to be the 3rd SS Armoured Regiment, consisting of two battalions.

Already in December, Eicke's division was incorporated into the IInd SS Armoured Corps, formed in France and commanded by *SS-Obergruppenführer* Paul Hausser. On 31 December 1942, exactly one month before the final defeat of Marshal Paulus' 6th Army in Stalingrad, the IInd SS Armoured Corps was ordered to the Eastern Front, to the area of Kharkov. The support of tanks and soldiers of Hausser's Corps was much needed, because as early as on 12 January, the forces of the Soviet Voronezh Front, commanded by General Filip Golikov, wedged into the positions of Axis troops in the area of Rossosh and Ostrogosk. Moreover, as early as on 29 January, the forces of the Soviet South-Western



Transport pojazdów z jednostki przeciwpancernej Dywizji Grenadierów Pancernych SS „*Totenkopf*” na stacji kolejowej w Metz w listopadzie 1942 roku. Vehicles from the AT unit of the *SS-Panzer Grenadier Division „Totenkopf”* on railway station in Metz, November 1942. [CAW]

tarny. Jej główną siłę uderzeniową miał odtąd tworzyć dwubatalionowy 3. Pułk Pancerny SS, w którego wyposażeniu, w pierwszych dniach lutego, znajdowało się 71 czołgów PzKpfw III z długolufowymi armatami kalibru 50 mm (Ausf. L/M), 10 PzKpfw III z krótkolufowymi armatami kalibru 75 mm (Ausf. N), 22 PzKpfw IV z długolufowymi armatami 75 mm oraz 9 PzKpfw VI „Tiger”. Prócz tego dywizja „Totenkopf” miała w swym składzie również dywizjon dział sztumowych uzbrojony w StuG 40 Ausf. G.

Jeszcze w grudniu dywizja stała się częścią składową tworzonego we Francji II. Korpusu Pancernego SS, nad którym dowództwo objął SS-Obergruppenführer Paul Hausser. 31 grudnia 1942 roku, a więc równo miesiąc przed dniem ostatecznej agonii 6. Armii marszałka von Paulusa w Stalingradzie, II. Korpus Pancerny SS otrzymał rozkaz wymarszu na front wschodni w rejon Charkowa. Wsparcie czołgów i żołnierzy korpusu Haussera było bardzo potrzebne, bowiem już 12 stycznia wojska sowieckiego Frontu Woroneskiego generała Filipa Golikowa potężnym kłosem wbiły się w pozycje wojsk państw „osi” w rejonie miast Rossosz i Ostrogożsk. Co więcej, już 29 stycznia wojska sowieckiego Frontu Południowo-Zachodniego ruszyły do szturmu w rejonie Rostowa (operacja „Galop”) z zadaniem odcięcia od reszty sił niemieckich, wycofanej z Kaukazu i umocnionej w tym rejonie, 1. Armii Pancerniej oraz zlikwidowania stacjonujących tam dywizji Grupy Armii „Don”. Trzy dni później wojska generała Golikowa, które tak udanie radziły sobie z węgierską 2. Armią pod Rossoszem, uderzyły na Biełgorod i Charków (operacja „Gwiazda”). Esesmani, którzy ucieleśniali ideał „najlepszych pod względem fizycznym, najbardziej godnych zaufania i wiernych nazistów”, mieli załatać porożywany przez Rosjan front.

W BITWIE O CHARKÓW

Zanim esesmani dotarli na Wschód, dowódcy sowieckich frontów z powodzeniem realizowali zadania wyznaczone im w planach operacji „Galop” i „Gwiazda”. Na północy dywizje Armii Czerwonej dotarły pod Biełgorod i pod Charków; w centrum, w pasie natarcia tzw. „grupy pancerniej” generała Popowa, sowieckie czołgi w kilku miejscach przerwały obronę i wyszły na tyły wojsk niemieckich pod Sławiańskiem i Krasnoarmiejskoje. Tu i ówdzie Niemcy stawiali jednak ciekawy opór Rosjanom. Już 5 lutego, stojący na czele Grupy Armii „Don”, von Manstein postulował wycofanie się z Donbasu i Charkowa w celu podjęcia zwrotu zaczepnego, gdy nacierające wojska sowieckie oderwą się od swoich baz zaopatrzeniowych, ale propozycja ta natrafiła na zdecydowany sprzeciw Hitlera. Wieczorem 6 lutego ostatnią nadzieją na utrzymanie Charkowa był właśnie II. Korpus Pancerny SS Haussera. Oddziały korpusu docierały jednak na front stopniowo i w tym tkwiła ich słabość – pojedynczo nie były w stanie zatrzymać Rosjan.

Pierwsze pododdziały dywizji Eicke’a przybyły na front w czasie, gdy Sowieci podchodzili już pod Charków, broniący resztkami sił von Mansteina i towarzyszących im na północy dywizji Grupy Armijnej „Lanz” generała Huberta Lanza. Włączając się w bitwę o Charków dywizja „Totenkopf” składała się z 3. Pułku Pancernego SS „Totenkopf”, 6. Pułku Grenadierów Pancernych SS, 3. Pułku Artylerii SS „Totenkopf”, 3. Pancernego Batalionu Rozpoznawczego SS „Totenkopf”, 3. Dywizjonu Artylerii Przeciwlotniczej SS „Totenkopf”, 3. Batalionu Moździerzy SS „Totenkopf”, 3. Dywizjonu Niszczycieli Czołgów SS „Totenkopf” i 3. Batalionu Saperów SS „Totenkopf”. W strukturach dywizji Eicke’a znalazła się też

Front launched an assault in the area of Rostov (Operation „Galop”). Their objective was to cut off the 1st Panzer Armee (which had been withdrawn from the Caucasus and fortified in this area) from the remaining German forces, and to eliminate the divisions of Army Group „Don” stationed in this region. Three days later, General Golikov’s troops, which had proved so effective against the Hungarian 2nd Army near Rossosh, attacked Biełgorod and Charkov (Operation „Star”). The SS men – who were supposed to personify the ideal of „physically perfect, most trustworthy and loyal Nazis” – had to fill in the gaps in the frontline, which had been broken by Red Army troops.

THE BATTLE OF KHARKOV

The first subunits of Eicke’s division reached the frontline when the Soviets were approaching Kharkov, defended by the remnants of von Manstein’s forces, accompanied in the north by divisions of Army Group „Lanz”, commanded by General Hubert Lanz. At the time of engaging in the battle of Kharkov, the Division „Totenkopf” consisted of the 3rd SS Armoured Regiment, the 5th and 6th SS Armoured Grenadier Regiment, the 3rd SS Artillery Regiment, the 3rd SS Armoured Reconnaissance Battalion, the 3rd SS Anti-Aircraft Artillery Battalion, the 3rd SS Tank Destroyer Battalion, and the 3rd SS Engineer Battalion. In addition, the 3rd SS Assault Gun Battery also operated within the structures of Eicke’s division. Another armoured grenadier regiment – the 5th SS-Regiment „Thule” – was allocated to the 320th Infantry Division, operating within the structures of the Corps „Raus” of Army Group „Lanz”, and on 11 February reached Poltava by train. On 14 February 1943, Army Group „Lanz” was subordinated to Marshal von Manstein. One day later, the command staffs of Army Groups „A”, „B” and „Don” were dissolved. They were joined into a new operational force, called Army Group „South” and commanded by von Manstein.



Dowódca batalionu pancernego dywizji „Totenkopf” ustala zadanie bojowe z dowódcami jednostek grenadierów pancernych. Commander of the armoured battalion from the „Totenkopf” division fixing a combat task with commanders of armoured grenadiers units. [Ullstein Bild]

3. Dywizjon Dział Szturmowych SS „Totenkopf”. Drugi z pułków grenadierów pancernych – 5. Pułk „Thule” został oddelegowany do składu 320. Dywizji Piechoty walczącej w strukturach Korpusu „Raus” Grupy Armijnej „Lanz” i 11 lutego dotarł drogą kolejową do Połtawy. 14 lutego 1943 roku Grupa Armijna „Lanz” została podporządkowana feldmarszałkowi von Mansteinowi. Dzień później zlikwidowane zostały dowództwa Grupy Armii „A”, „B” i „Don”. Połączono je w nowy związek operacyjny określany mianem Grupa Armii „Południe”, nad którym dowództwo objął von Manstein. Takie rozwiązanie zyskało aprobatę marszałka, który stwierdził: „Podporządkowanie Grupy Armijnej „Lanz” dowództwu Grupy Armii „Południe” umożliwiło lepszą koordynację jej działań, i było bardzo ważnym czynnikiem w zwycięskiej kampanii zimowej 1943 roku.”

W owej „zwycięskiej kampanii” dywizje Haussera miały odegrać niebagatelną rolę, zanim jednak zdołały pokazać na co je stać, spadły na nie gromy Hitlera, bowiem nie zdołały utrzymać Charkowa. Tak jak się tego spodziewano Hitler na wieść o utracie miasta, która dotarła do niego 15 lutego, wpadł we wściekłość. Na przestrzeni dwóch tygodni po raz drugi został pokonany. Najpierw w Stalingradzie stracił 6. Armię, teraz zawiedli go jego pretorianie z SS oddając Charków, czego nie omieszkali wykorzystać sowiecka propaganda głosząc światu wieść o kolejnej klęsce wojsk niemieckich. 16 lutego wódz III Rzeszy osobiście przybył do Zaporozża i mocno zrugał von Mansteina. Zdaniem *führera* Charków musiał być odzyskany, ponieważ opanowanie go przez Rosjan groziło utratą całego Donbasu. Hitler nie mógł sobie na to pozwolić, gdyż za namową ministra gospodarki Alberta Speera poczynił na tym obszarze spore inwestycje. W Zaporozżu, gdzie miał swą siedzibę sztab von Mansteina niemiecka firma AEG odbudowała olbrzymią elektrownię wodną, co umożliwiło wznowienie dostaw elektryczności do sąsiednich kopalń węgla i fabryk amunicji. Speer pragnął rozbudować tu przemysł cięż-



Dywizja „Totenkopf” w walkach o Charków – 1943.
SS-Division „Totenkopf” in battle of Charkov – 1943.



Kolumna czołgów PzKpfw IV Sd Kfz 161/1 Ausf. G na froncie wschodnim, zima 1942–1943. Column of PzKpfw IV Sd Kfz 161/1 Ausf. G tanks, Eastern Front, Winter 1942–1943. [CAW]



Wóz dowodzenia PzBfWg III Ausf. K Sd Kfz 268 z Dywizji „Totenkopf”, front wschodni, luty 1943 roku. A PzBfWg III Ausf. K Sd Kfz 268 command vehicle from the „Totenkopf” Division, Eastern Front, February 1943. [ASKM]

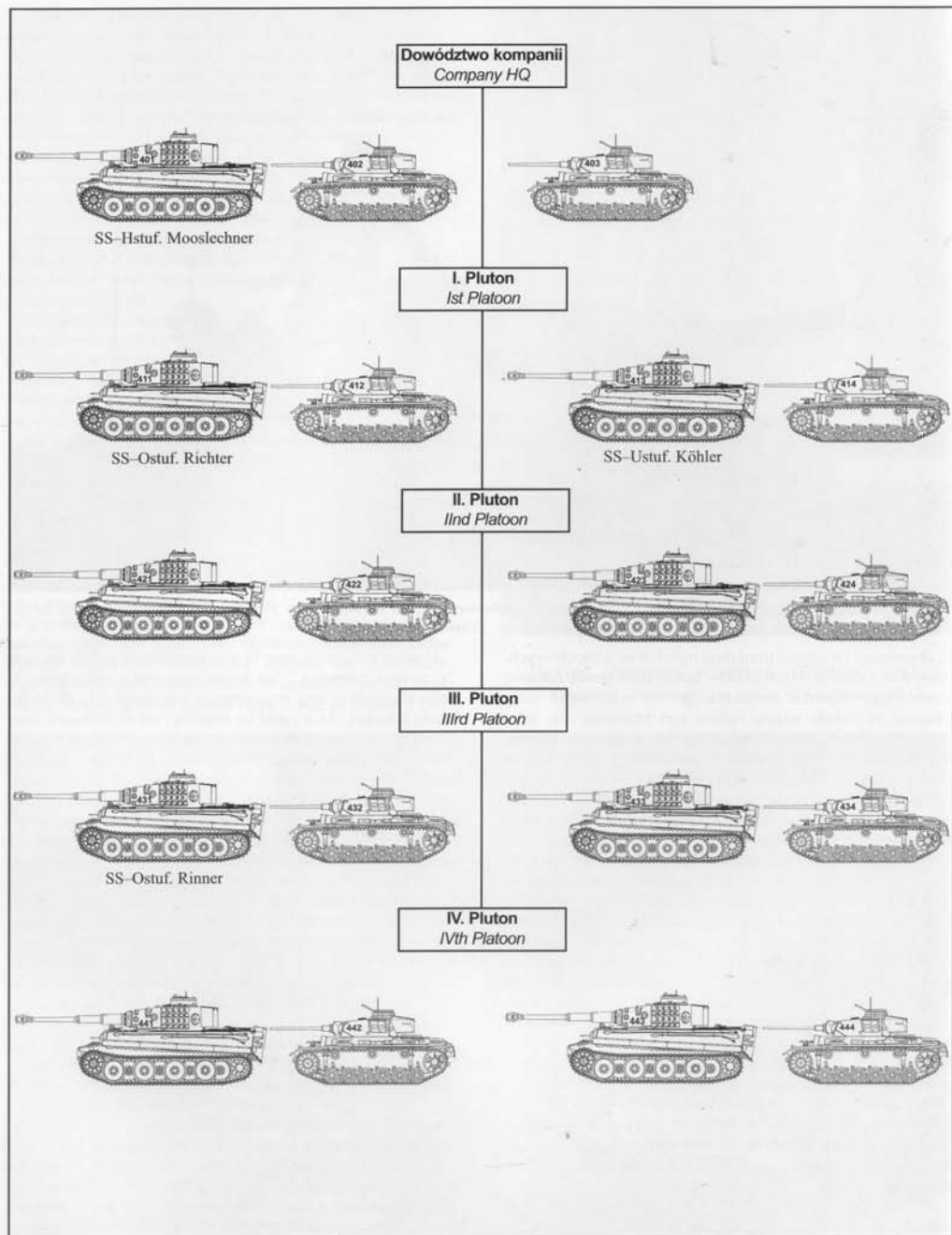
ki, chemiczny i wznowić produkcję materiałów wybuchowych. Warunkiem realizacji tych planów było jednak powstrzymanie sowieckiego natarcia zmierzającego do odzyskania całej Ukrainy. W trakcie wizyty Hitlera von Manstein, aby udobrychcić „wodza”, przedstawił zarysy planu operacji zaczepnej, której celem była likwidacja utworzonego przez Rosjan „wybrzuszenia”. Oddziały niemieckie, a zwłaszcza korpus pancerny Haussera w najbliższych dniach miały zostać rzucone do ataku na południe od Charkowa, na skrzydło sowieckiej 6. Armii generała Leluszienki.

Wyznaczone do kontrataku dywizje „Das Reich”, „Leibstandarte SS Adolf Hitler” i „Totenkopf” przesuwały swoje pododdziały na pozycje wyjściowe już od 17 lutego. 19 lutego esesmani z korpusu Haussera, wspierani przez czołgi i działa szturmowe, przeprowadzili kilka lokalnych ataków, mających na celu rozpoznanie walki sił przeciwnika. Właściwe natarcie rozpoczęło się wczesnym rankiem 20 lutego. Dywizja „Totenkopf” włączyła się do walki dopiero następnego dnia, gdy jej pododdziały zaatakowały Pereschepino. W stronę miasta dowódca dywizji skierował wówczas grenadierów pancernych, którzy około godziny 18.00 nawiązali kontakt z oddziałami dywizji „Das Reich”. Grenadierów miały wesprzeć czołgi, ale 12 z nich zostało uszkodzonych podczas nocnego przemaszu, na drodze z Krasnograda. Dopiero następnego dnia czołgi Eicke’a dotarły do rejonów zgromadzenia i wkrótce po tym „rozpełzły się” na południe od Pereschepino i ruszyły w stronę Pawłogradu.

W czasie, gdy dywizje „Das Reich” i „Totenkopf” rozwijały natarcie w kierunku na Pawłograd, w rejonie na północ od Krasnograda 5. Pułk Grenadierów Pancernych SS „Thule”, wraz z dywizją „Großdeutschland” i 320. Dywizją Piechoty starał się zorganizować obronę lewego skrzydła atakujących wojsk. Było to konieczne, gdyż już 19 lutego STAWKA rozkazała armiom

Hausser’s divisions were to play a significant part in the new, “victorious campaign”, but before they had a real chance to prove themselves, they were severely reprimanded by Hitler for losing Kharkov. As it could be expected, on 15 February, after receiving the message about losing the town, Hitler got furious. Within two weeks he had been defeated for the second time. First, he lost the 6th Army in Stalingrad, and now his SS praetorians failed to hold Kharkov. The Soviet propaganda eagerly used this fact, proclaiming another defeat of the German troops. On 16 February, the leader of the Third Reich personally arrived in Zaporizhia and sharply rebuked von Manstein. According to *führer* Kharkov had to be recaptured because its seizure by the Russians could end in losing the whole Donbass. During Hitler’s visit, von Manstein in order to appease him, presented a rough plan of an offensive operation, aimed at eliminating the “bulge” formed by the Russians. In the following days, the German troops – and especially Hausser’s armoured corps – were to attack the flank of General Lelushenko’s 6th Army south of Kharkov.

The divisions designated for this counter-attack – i.e. “Das Reich”, “Leibstandarte SS Adolf Hitler” and “Totenkopf” – started moving their subunits to the attack positions as early as on 17 February. On 19 February, the SS men of Hausser’s corps, supported by tanks and assault guns, carried out a number of local attacks aimed at intelligence of enemy forces. The proper assault commenced on 20 February, early in the morning. The Division “Totenkopf” involved in fighting on the following day, when its subunits attacked Pereshchepino. At that time the division commander sent the armoured grenadiers toward the town. At about 6.00 p.m., they established contact with the units of the Division “Das Reich”. The grenadiers were to be supported by tanks, but 12 of them had been damaged during the night march on the way from Krasnograd. As late as on the following day



4. kompania (ciężka) 3. Pułku Pancernego SS „Totenkopf” – luty 1943 roku.
4th Kompanie (schwere) 3rd SS-Panzer Regiment “Totenkopf” – February 1943.

Frontu Woroneskiego udzielić pomocy lewemu sąsiadowi atakowanemu przez II. Korpus Pancerny SS. Zgodnie z rozkazem 69. Armia miała uderzyć na Karłowkę, a 3. Armia Pancerna na Krasnograd. 19 lutego, o godzinie 4.00, sowiecka 160. Dywizja Piechoty zaatakowała pozycje zajmowane przez Niemców w rejonie miasta Ljubotin. Atak prowadzony był w gęstej mgle, podczas padającego śniegu. Piechocie towarzyszyły czołgi T-34 ze 195. Brygady Pancernej. Natarcie spadło na żołnierzy 5. Pułku Grenadierów Pancernych SS. Walki trwały przez cały dzień. W ich ostatecznym wyniku Niemcom udało się odeprzeć sowiecki atak, ale kosztowało to ich sporo sił. Pod koniec dnia dowództwo pułku meldowało, że ma zaledwie 900 zdolnych do walki żołnierzy, w tym jedynie 17 oficerów. Rankiem 20 lutego Rosjanie ponownie zaatakowali. Tego dnia natarcie prowadzone było również przeciwko pododdziałom 320. Dywizji Piechoty i dywizji „Großdeutschland”. Także i tym razem obrona wojsk niemieckich wytrzymała sowieckie uderzenie. Wspierani precyzyjnym ogniem artylerii grenadierzy i piechota Wehrmachtu powstrzymali wszystkie ataki Rosjan. Dobrze spisały się również działający artylerii przeciwpancernej, które zniszczyły kilkanaście sowieckich czołgów. Najwięcej udało się ich „ustrzelić” we wsi Kasarowka, gdzie łupem artylerzystów padło sześć T-34.

Rankiem 22 lutego nacierające na Pawlograd jednostki zmotoryzowane „Totenkopf” połączyły się w rejonie miasta z posuwającą się od południa Kampfgruppe „Harmel” z dywizji „Das Reich”. Tego dnia czołgiści grenadierzy Eicke’a musieli się zmagać nie tylko z Rosjanami, ale także z siarczystym mrozem, bowiem temperatura spadła do minus 22 stopni. Na drodze dywizji, wolno brnącej przez zasypane śniegiem drogi

Eicke’s tanks reached their assembly area, and soon afterwards dispersed south of Pereshchepino and headed for Pavlograd.

In the morning of 22 February, the motorised units of „Totenkopf” assaulting Pavlograd joined in the vicinity of the town Kampfgruppe „Harmel” of the SS-Panzer Grenadier Division „Das Reich”, moving from the south. On that day, Eicke’s tankers and grenadiers had to fight not only the Soviets, but also severe frost, since temperature reached minus 22 degrees centigrade. The division, slowly wading along snow-covered routes, more and more often encountered Soviet tanks, anti-tank guns and determined infantry groups, willing to fight to the death. Here and there the Russians also tried to counter-attack. The IIIrd SS Armoured Grenadier Battalion, commanded by SS-Sturmabführer Joachim Schubach, was one of the units that experienced their fierce doggedness. Although the battalion was attacked by a much weaker Soviet infantry unit, the Germans were forced to defend themselves. The Soviet soldiers were finally stopped by 20 mm rapid-fire guns, placed on armoured cars. This clash took place in the village of Gubiniha, located a few kilometres south of Pereshchepino. From there, the 3rd Battalion turned left and headed for Andreyevka, where it again had to fight against Soviet infantry. On 22 February, the assaulting grenadier regiments of the Division „Totenkopf” operated without the support of heavy weapons, and were assisted only by armoured cars and armoured personnel carriers. This was caused by the fact that all tanks of the division were in the area of Vyasovok. As late as on 23 February, the 3rd SS Armoured Regiment of the Division „Totenkopf” used 18 PzKpfw IV, 62 PzKpfw III and 9 PzKpfw VI „Tiger” to fight the enemy.



Dwa działa szturmowe StuG 40 Ausf. F8 z 3. Dywizjonu Dział Szturmowych SS „Totenkopf”, front wschodni, luty 1943 roku. Two StuG 40 Ausf. F8 assault guns from the 3rd SS-Sturmgeschütz Abteilung „Totenkopf”, Eastern Front, February 1943. [CAW]

i trakty, coraz częściej pojawiały się sowieckie czołgi, działa przeciwpancerne i grupy zdeterminowanej piechoty, zdecydowanej walczyć do ostatniego żołnierza. Tu i ówdzie Rosjanie próbowali też kontratakować. O ich zawziętości przekonał się m.in. III. batalion grenadierów pancernych SS-*Sturmabführer* Joachima Schubacha, który, pomimo tego, że został zaatakowany przez znacznie słabszy oddział sowieckiej piechoty, został zmuszony do obrony. Sowiecką piechotę zatrzymały dopiero szybkostrzelne dwudziestomilimetrowe działa umieszczone na samochodach pancernych. Do starcia nieopodal oddalonej o kilka kilometrów na południe od Pereszczepino, wsi Gubinicha. Stamtąd III. batalion skręcił w lewo i skierował się na Andrejewkę, gdzie znowu musiał walczyć z sowiecką piechotą. 22 lutego prowadzące natarcie pułki grenadierów dywizji „*Totenkopf*” walczyły bez wsparcia ciężkiej broni i atakowały jedynie przy wsparciu samochodów pancernych i transporterów opancerzonych. Wszystkie czołgi dywizji znajdowały się bowiem w rejonie Wjasowka. Dopiero 23 lutego do działań zaczepnych przeciwko nieprzyjacielowi 3. Pułk Pancerny SS dywizji „*Totenkopf*” zaangażował 18 PzKpfw IV, 62 PzKpfw III i 9 PzKpfw VI „*Tiger*”. Spośród pojazdów pancernych Eickego największe trudności podczas poruszania się w terenie miały ciężkie „*Tyгры*”. Problemem dla ich załóg nie był wróg, ale liczne przeszkody wodne, których PzKpfw VI „*Tiger*” nie mogły sforsować po zbyt słabych mostach.

W nocy z 22 na 23 lutego pododdziały dywizji „*Totenkopf*” dotarły do wsi położonych na północ i północny-zachód od Pawłogradu. Wtedy to dowodzony przez SS-*Sturmabführer* Otto Bauma I. batalion grenadierów pancernych rozpoczął bój o osadę Wjasowok. Broniły jej resztki sowieckiej 35. Dywizji Piechoty Gwardii oraz 19. Brygada Pancerna z gwardyjskiego I. Korpusu Pancernego. Bój był zażarty, ale krótki. Pozbawiony broni ciężkiej batalion Bauma został odrzucony i musiał poczekać na wsparcie pojazdów pancernych, aby wyeliminować znajdujące się we Wjasowoku sowieckie czołgi T-34. Około południa pod Wjasowok dotarły działa samobieżne typu „*Wespe*” z pułku artylerii „*Totenkopf*”. *Esesmani* rozpoczęli metodyczny ostrzał osady, który miał na celu „zmiekczenie” sowieckiej obrony. Przygotowanie artyleryjskie nie było zbyt intensywne, ale trwało bez mała kilka godzin. Późnym popołudniem do ataku przystąpili grenadierzy pancerni, którzy ponownie musieli się zmierzyć z czołgami sowieckiej 19. Brygady Pancerniej. Rosjanie dobrze przygotowali się do obrony. Część wozów została okopana, bądź ukryta w ruinach domów, zamienionych w stałe punkty oporu. Grenadierzy podjęli próbę zdobycia tych pozycji pod osłoną nocy. Korzystając z ciemności, która skrywała ich ruchy, udało im się podejść pod kilka sowieckich „bunkrów” i zniszczyć aż 7 T-34. Widok płonących czołgów podziałał bardzo destrukcyjnie na Rosjan, którzy w pośpiechu opuścili wieś.

W czasie, gdy batalion Bauma toczył bój o Wjasowok, grenadierzy 3. batalionu SS-*Sturmabführer* Joachima Schubacha dotarli do, położonej nieco bardziej na północ od Wjasowoka, wsi Kotchereszki i próbowali z marszu sforsować płynącą na południe od niej rzekę Samarę. Różka powiedła się. Broniący wsi Rosjanie wycofali się za rzekę i schronili w znajdujących się tam lasach. 23 lutego pełne ręce roboty miały również jednostki dywizji, które zmierzały przez Czernogłaskówkę do położonego nad rzeką Orzeł, Orzełka. Gdy tam dotarły udało im się zaskoczyć kolumnę sowieckiego wojska. W krótkiej potyczce Rosjanie zostali kompletnie rozbici. Wielu dostało się do niewoli, a wraz z nimi w ręce Niemców wpadło kilka nieuszkodzonych czołgów T-70.



Walki o Pawłograd – luty 1943 roku.

Battle of Pavlograd – February 1943.

In the night of 22–23 February, „*Totenkopf*” subunits reached the villages located north and north-west of Pavlograd. At that time, the 1st SS Armoured Grenadier Battalion, commanded by SS-*Sturmabführer* Otto Baum, started the fight for the settlement of Vyasovok. It was defended by remnants of the Soviet 35th Guard Rifle Division and the 19th Armoured Brigade, operating within the structures of the 1st Guard Armoured Corps. The fight was fierce, but did not last for a long time. Baum's battalion, deprived of heavy weapons, was repelled and had to wait for the support of armoured vehicles in order to eliminate the Soviet T-34 tanks in Vyasovok. SS-*Sturmabführer* Schubach's IIIrd Battalion, fighting for the village of Kotchereshky, located north of Vyasovok, also had a very difficult time. On 23 February, also the division units heading for Orelek on the Orel River via Chernoglasovka had a lot to do. As soon as they reached their destination, they managed to surprise a column of Soviet troops. In course of this brief skirmish, the Russians were completely shattered. Many were taken prisoners. Moreover, the Germans captured several operational T-70 tanks.

At the same time, the 5th SS Armoured Grenadier Regiment „*Thule*” and subunits of the Division „*Großdeutschland*” were trying to stop the Soviets in the area of Krasnokutsk. Their objective was to protect the railway line from Poltava to Lyubotin at any price. In course of the fights, the Russians managed to encircle a small German garrison stationed in Shelestovo. The 2nd Company of the 5th SS Regiment came to their rescue. The SS men, „riding” several „*Schwimmwagens*” rushed at full power through the snow-covered pathless country.

W tym samym czasie 5. Pułk Grenadierów Pancernych SS „Thule” i pododdziały dywizji „Großdeutschland” starały się powstrzymać Rosjan w rejonie Krasnokutskaja i za wszelką cenę osłonić linię kolejową biegnącą z Połtawy do Ljubotina. W toku walk Sowieciom udało się otoczyć niewielki garnizon niemiecki znajdujący się w miejscowości Szelestowo. Na odsiecz obleżonym ruszyła 2. kompania 5. Pułku. *Esesmani* zajęli miejsca w kilkunastu „Schwimmwagenach” i gnałi na pełnych obrotach silników przez zaśnieżone bezdroża. Walki o miasto znamy z opisu jednego z uczestników walk. Wspomnienia te są o tyle ciekawe, że nie przedstawiają *esesmanów* jako zwyrodniałców i morderców, ale pokazują, że także żołnierze dywizji „Totenkopf” zdolni byli do ludzkich uczuć. Czytamy w nich: „Schwimmwageny” dotarły na skraj miejscowości. Piechota wyskoczyła z pojazdów i ruszyła w dół, środkiem głównej drogi. Pod osłoną karabinów maszynowych zaatakowała pobliskie budynki. Sowieci cofali się w stronę skrzyżowania dróg, kryjąc się w przydomowych ogrodach. Przez cały ten czas zamontowane na „Schwimmwagenach” karabiny maszynowe ostrzeliwały uciekających. Znajdujące się wkoło budynki płonęły. Na prawo od nacierających znajdowała się linia kolejowa biegnąca wysoką groblą, za którą skryli się, ścigani przez nasze kule, uciekający Rosjanie. W tym momencie obsługa towarzyszącego nam karabinu maszynowego dostrzegła niewielką postać okrytą grubym futrem i biegnącą szczytem grobli. Celowniczy wypuścił w jej stronę długą serię. Kule rykoszetem uderzyły o szynę. Postać na moment znikła nam z pola widzenia, by po chwili pojawić się ponownie. Był to sowiecki żołnierz – prawie jeszcze dziecko, który niośł na

By mid-day, the 2nd Company drove the Russians back from Shelestovo and sent a patrol in the direction of Surdovka village. At 2:00 p.m., the scouts returned with the message that the enemy had concentrated large forces in the area of the village and was preparing for a counter-attack. However, subunits of the Division „Großdeutschland”, supported by assault guns, had already reached Shelestovo. Together, the German troops managed to stop the Soviet assault, launched from the direction of Iskrovka village.

In the morning of 24 February, the Russians tried to recapture villages north of Pavlograd at any price. From there, they wanted to break through to the town they had lost two days earlier. The Soviet assault was carried out in the area of Vyasovok and proved fully successful. Baum's battalion, defending the village, was driven back as far as Vasilevka. However, the Germans could not accept this loss and as early as at 9:30 a.m., the 3rd Battalion of the 6th SS Armoured Grenadier Regiment launched a counter-attack in the direction of Vyasovok. The grenadiers of the Division „Totenkopf” assaulted from the south. The first strike ended in a failure. Subunits of the Soviet 244th Rifle Division and the 17th Armoured Brigade defending the village managed to hold ground. The assaulting grenadiers again had a difficult time with strong points organised on the basis of T-34 tanks, located in farm ruins. Only after the village had been bombarded by artillery and bombed by „Stukas” aircraft, the armoured grenadiers could eventually move forward. Thanks to the support of tanks, they managed to drive the Russians back from Vyasovok for the second time. At 1:45 p.m., the units fighting on the first line reported recapturing of the village to the command staff of the division.



Transporter Sd Kfz 250/9 alt z 5. Pułku Grenadierów Pancernych „Thule” Dywizji SS „Totenkopf”, marzec 1943 roku. A Sd Kfz 250/9 alt APC from the 5th SS-Panzer Grenadier Regiment „Thule” SS-Division „Totenkopf”, March 1943. [ASKM]



Żołnierze dywizji „Totenkopf” i czołg PzKpfw III Ausf. L oznaczony „422” z 4. kompanii 3. Pułku Pancernego SS. Soldiers from the „Totenkopf” Division and a PzKpfw III Ausf. L coded “422” tank from the 4th Company 3rd SS-Panzer Regiment. [CAW]

swych rękach niemowlę. Gdy to dostrzeżliśmy zaczęliśmy wrzeszczeć w obawie o dzieciaka. Okolicę wypełniał jednak potworny zgłęb i nikt, a zwłaszcza obsługa karabinu maszynowego, nie mógł słyszeć naszego wołania. Wówczas to SS-Untersturmführer Müller wyskoczył na drogę i podskakując dawał znaki obsłudze karabinu maszynowego, by przerwała ogień. W chwili potem, a wydawało się to być wiecznością, karabin umilkł. Wszyscy skoczyliśmy w stronę grobli. Cudownie, mały łajdak nie został nawet draśnięty”. Do południa 2. kompania wyparła Rosjan z Szelestowa i wysłała patrol w stronę wsi Surdowka. Zwiadowcy powrócili o godzinie 14.00 z informacją, że w rejonie wsi nieprzyjacieli zgromadził duże siły i przygotowuje się do kontruderzenia. Do Szelestowa dotarły już jednak pododdziały dywizji „Großdeutschland” i wspierające je działa szturmowe. Wspólnymi siłami udało się powstrzymać natarcie Rosjan, które wyszło od strony wsi Iskrowka.

Rankiem 24 lutego Rosjanie za wszelką cenę próbowali odbić wsi znajdujące się na północ od Pawłogradu, aby stamtąd przebić się do utraconego dwa dni wcześniej miasta. Natarcie wojsk sowieckich przeprowadzone zostało w rejonie Wjasowka i zakończyło się pełnym sukcesem. Broniący wsi batalion Bauma został zepchnięty aż do Wasiljewki. Niemcy nie pogodzili się jednak ze stratą i już o godzinie 9.30 do kontrnatarcia na Wjasowok przystąpił 3. batalion 6. Pułku Grenadierów Pancernych SS. Grenadierzy „Totenkopf” zaatakowali od południa. Pierwszy atak zakończył się niepowodzeniem. Broniące wsi pododdziały sowieckich 244. Dywizji Piechoty i 17. Brygady Pancerniej wytrzymały atak. Dużo kłopotów atakującym grenadierom ponownie sprawiały punkty oporu zorganizowane w oparciu o umieszczone w ruinach gospodarstw czołgi T-34. Dopiero po ostrzeleniu wsi przez artylerię i zbombardowaniu przez „Stukasy” grenadierzy pancerni mogli posunąć się do przodu. Korzystając ze wsparcia czołgów po raz drugi udało się im wyprzeć Rosjan z

In the night of 24–25 February, Marshal von Manstein’s command staff received a report on complete elimination of General Popov’s Soviet armoured group. In this way the divisions of the IIInd SS Armoured Corps fighting north of Pavlograd could pay less attention to their right flank and focus on Lozovaya. As early as on 25 February, the German tanks approaching Lozovaya encountered Soviet armoured units located south of the town. SS-Hauptsturmführer Fritz Biermeier’s 6th Company of the 3rd SS Armoured Regiment, operating within the structures of the Division „Totenkopf”, was one of the first units to fight the enemy. Clashes of individual tank groups of the 3rd SS Armoured Regiment with the Soviets ended in success. The Russian tanks were repelled and the way to Lozovaya was now open. Soon after the victory of tankers from Eicke’s division, the town was attacked by armoured grenadiers of the regiments „Der Führer” and „Deutschland”, operating within the structures of the Division „Das Reich”. The battle for the town lasted for two days and on 27 February ended in German victory.

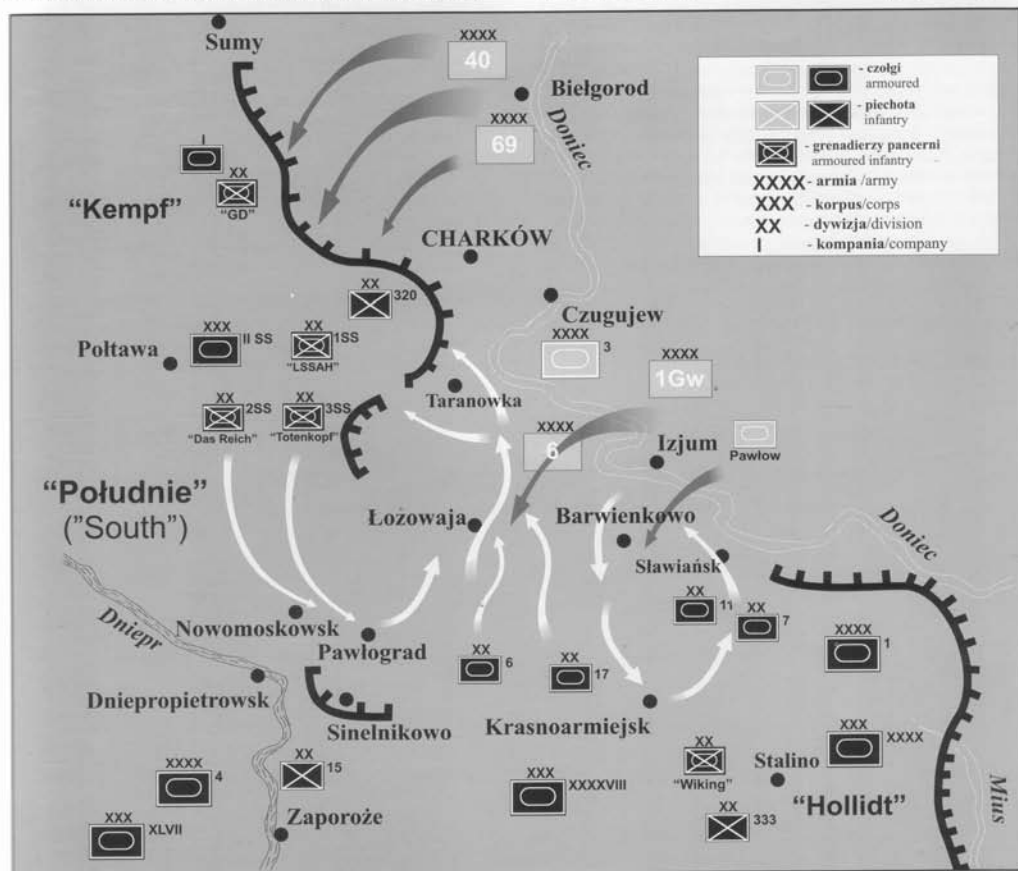
When the tankers of the Division „Totenkopf” were fighting bitterly in the foreground of Lozovaya, their commander attempted to make a reconnaissance of the enemy forces north of the village. SS-Obergruppenführer together with his orderly, SS-Hauptsturmführerem Friedrich and pilot Oberfeldwebel Werner, headed for the village of Zaredarovaka in a spotter aircraft Fieseler Fi 156 C „Storch”. The plane was hit by the Soviet anti-aircraft artillery. Eicke died in the wreck of the shot-down aircraft. The death of the division’s creator and commander was a great shock for his soldiers. Despite the order prohibiting them from taking any actions, they formed a group commanded by SS-Hauptsturmführer Arzelino Masarie. This group broke through the Soviet lines to recover Eicke’s body. The SS men reached the wreck of „Storch” aircraft, but had a problem with identification of their commander’s body, because it had been completely mutilated by Soviet soldiers. Eicke was recognised only thanks to his Knight’s Cross with Oak Leaves, which

Wjasowoka. O godzinie 13.45 walczące na pierwszej linii oddziały przekazały do dowództwa dywizji meldunek o ponownym zdobyciu wsi.

W nocy z 24 na 25 lutego do sztabu marszałka Mansteina dotarł meldunek o całkowitej likwidacji sowieckiej „grupy pancерnej” generała Popowa. W ciągu trzech tygodni walk Popow stracił 251 czołgów, 17 samochodów pancерnych, 73 działa, 133 armaty przeciwpancerna, 475 samochodów ciężarowych oraz blisko 4 tysiące żołnierzy. Dzięki likwidacji jego wojsk walczące na północ od Pawłogradu dywizje II. Korpusu Pancерnego SS mogły poświęcić mniej uwagi swemu prawemu skrzydłu i zwrócić się w stronę Łozowaji. Podchodzące pod Łozowaję czołgi niemieckie już 25 lutego natknęły się na sowieckie jednostki pancерne, które znajdowały się na południe od tego miasta. Jako jedna z pierwszych bój z nieprzyjacielem podjęła 6. kompania 3. Pułku Pancерnego SS dywizji „Totenkopf”, dowodzona przez SS-Hauptsturmführera Fritz Bieriemeiera. Walka toczyła się w bardzo złych warunkach atmosferycznych, w czasie mgły i opadów śniegu. Jeden z dowódców czołgów 6. kompanii wspominał: „Całkowicie stra-

— for unknown reasons — had been left on the body by Russians. Eicke was buried with full military honours near Orelek, on 1 March 1943. After the war his body was disinterred and moved to Kiev. After Eicke's death SS-Oberführer Max Simon succeeded him as the commander of the division. As far as his approach to Bolshevism was concerned, he was not very different from his predecessor. He claimed that: “Russians are bandits who should be exterminated without mercy”.

Eicke's death did not stop the victorious advance of the Division “Totenkopf” and other units of the IIInd SS Armoured Corps. Beginning from 27 February, the Germans were capturing towns and villages north of Łozowaja one after the other. On 28 February, Hausser's troops reached Alekseyevka. From there it was only 30 kilometres to Kharkov. Since 1 March, weather conditions had a huge influence on the waged fights. The severe frost let up and a temporary thaw set in, changing the roads into muddy paths. Most of the armoured vehicles got stuck in mud, and those that somehow had managed to cross the quagmires were used only sporadically. The fights were waged mainly by infantry. One day later the routes froze over again, enabling the



Zdobycie Charkowa – 1943.
The conquest of Kharkov – 1943.

ciłiśmy orientację w terenie. Kiedy nasz kierowca wyraził zaniepokojenie tym, że wkrótce może zabraknąć nam paliwa, z radia dobiegł głośny rozkaz Biermeiera. „Naprzód!” Była godzina 5.00. Przeszedł nas dreszcz emocji. Skierowaliśmy się w stronę wysokiej grobli. Czołg grzązł w śniegu, ale uparcie podażał do przodu. Gdy znaleźliśmy się w odległości około 500-600 metrów od grobli naszym oczom ukazały się duża grupa T-34. Nie było czasu zastanawiać się nad położeniem, gdyż Rosjanie dostrzegli nas pierwszy i wokół naszych czołgów zaczęły eksplodować pociski wystrzelone z ich armaty 7,62 cm. Nerwowo czekałem na rozkaz otwarcia ognia od dowódcy mojego plutonu SS-Untersturmführera Offnera. Zamiast tego Offner głośno krzychał do mikrofonu swojego radia „Biermeier, twój czołg się pali!” Rozkazałem kierowcy ruszyć pełnym gazem w stronę grobli. W chwili po tym w moim peryskopie ukazały się trzy T-34. Nie namyślając się długo rozkazałem otworzyć ogień. Działo naszego PzKpfw III bluznęło ogniem i pierwszy T-34 został trafiony tuż pod wieżą. Czołg zaczął płonąć, a jego załoga w pośpiechu usiłowała wydostać się na zewnątrz. Przeniosłem ogień na drugi czołg, który wkrótce wypuścił ze swego wnętrza tłuste kleby dymu. Jego załoga również ewakuowała się na zewnątrz. Mój działonowy trafił także trzeci czołg, z którego nikt się nie wydostał. Katem oka dostrzegłem, jak pozostałe czołgi wroga zawracają i pośpiesznie opuszczają pole bitwy”. Starcia poszczególnych grup czołgów 3. Pułku Pancernego SS z wrogiem wyglądały podobnie i sowieckie czołgi zostały pokonane. Droga na Łozowaję stała się otworem. Wkrótce po sukcesie czołgistów dywizji Eicke’a na miasto uderzyli grenadierzy pancerni z pułków „Der Führer” i „Deutschland” z dywizji „Das Reich”. Wspierały ich działa szturmowe, których 75 mm armaty wykorzystywane były do niszczenia gniazd sowieckich karabinów maszynowych. Walki o Łozowaję były bardzo krwawe.

Germans to use their tanks more often. On 2 March, the armoured vehicles of the Divisions „Totenkopf”, „Das Reich” and „LSSAH” spread between Yeremeyevka and Kegitshevka, searching for the hidden enemy. They sporadically encountered and clashed with Soviet T-34 tanks. In the vicinity of Yeremeyevka 6 such vehicles were destroyed by tank guns of the 3rd SS Armoured Regiment of the Division „Totenkopf”.

On 3 March, Germans took the initiative on the entire front-line, both south and north of Kharkov. However, Marshal von Manstein's divisions decreased their rate of advance. First of all, they had to protect their supply lines, which were constantly attacked by small groups of Soviet soldiers who had survived the massacre and were trying to reach the troops of the Voronezh Front at any price. The slower rate of advance also resulted from the fact that the units – which had been engaged in fighting since 19 February – were already tired. Moreover, the armoured units of the IInd SS Armoured Corps, which were supposed to carry out the main assault on Kharkiv, lacked operational equipment. On that day, the vehicle stock of the Divisions „Totenkopf” consisted of 42 PzKpfw III, 16 PzKpfw IV, 6 PzKpfw VI „Tiger” as well as 16 StuG 40 and „Marders”.

However, this break in the offensive did not last for a long time. On 4 March, German troops resumed the assault. On that day, the spearhead of the IInd SS Armoured Corps was formed by Kampfgruppe „Reder” of the Division „Totenkopf” and the Regiment „Der Führer”, operating within the structures of the Division „Das Reich”. The commander of Kampfgruppe „Reder”, SS-Hauptsturmführer Walter Reder, had at his disposal a motorised infantry battalion, an assault gun battery and an anti-aircraft artillery unit. These units had been fighting since 1 March and their basic tasks consisted in clearing the way for the remaining formations of Hauser's corps and eliminating Soviet ambushes. Reder's soldiers executed their mission in an excellent



Działo szturmowe StuG 40 Ausf. G z 3. Dywizjonu Dział Szturmowych SS „Totenkopf”, front wschodni, luty 1943 roku. A StuG 40 Ausf. G assault gun from the 3rd SS-Panzer Grenadier Division „Totenkopf”, Eastern Front, February 1943. [CAW]

Rosjanie nie sprzedali tanio skóry i w toku walk ulicznych zginęło wielu niemieckich żołnierzy. W boju o miasto brały udział również sowieckie czołgi, jednak okazały się być mało przydatne w walkach ulicznych. Spora część z nich została zniszczona przez niemieckich grenadierów za pomocą granatów i min magnetycznych. Zmagania o miasto trwały dwa dni i 27 lutego zakończyły się sukcesem Niemców.

W czasie, gdy czołgi dywizji „Totenkopf” toczyły zaciekle bój na przedpolach Łozowaj, ich dowódca starał się rozpoznać siły nieprzyjaciela na północ od wsi. SS-Obergruppenführer wraz ze swym ordynansem, SS-Hauptsturmführerem Friedrichem, i pilotem Oberfeldfeblem Wernerem, udał się na pokładzie samolotu rozpoznawczego Fieseler Fi 156C „Storch” w rejon wsi Zaredarowaka. Tam samolot został celnie ostrzelany przez sowiecką artylerię przeciwlotniczą. Eicke zginął na szczątkach zestrzelonego samolotu. Śmierć twórcy i dowódcy dywizji wstrząsnęła żołnierzami. Wbrew rozkazowi zakazującemu podejmowania jakichkolwiek działań, wyłonili grupę żołnierzy z SS-Hauptsturmführerem Arzelino Masarie na czele, która przebiła się przez sowieckie linie, w celu odzyskania ciała Eicke’a. Esemani dotarli do szczątków „Storcha”, ale mieli problem z rozpoznaniem ciała swego dowódcy, gdyż zostało ono dokumentnie zmasakrowane przez sowieckich żołnierzy. Eickego zidentyfikowano dopiero po Krzyżu Rycerskim z Liśćmi Dębowymi, który Rosjanie, nie wiedząc czemu, pozostawili przy ciele zabitego. Eicke z pełnymi honorami został pochowany 1 marca 1943 roku koło Orzełka. Po wojnie jego ciało zostało poddane ekshumacji i przeniesione do Kijowa. Po śmierci Eickego dowództwo nad dywizją „Totenkopf” objął SS-Oberführer Max Simon. Od swego poprzednika niewiele się różnił jeśli chodzi o podejście do kwestii bolszewickiej, twierdząc że: „Rosjanie to bandyci, których należy tępić bez litości”.

Śmierć dowódcy nie zatrzymała zwycięskiego pochodu ani dywizji „Totenkopf”, ani pozostałych jednostek II. Korpusu Pancernego SS. Począwszy od 27 lutego Niemcy, jedna po drugiej, zajmowali miejscowości znajdujące się na północ od Łozowaj. 28 lutego oddziały Haussera dotarły do Aleksiejewki. Stąd było już tylko 30 kilometrów do Charkowa. W tym samym czasie czołgi i piechota XXXX. i XXXXVIII. Korpusu Pancernego opanowały Barwenkowo i zbliżyły się do utraconego w ostatnich dniach stycznia miasta Izjum.

W dniu 1 marca ogromny wpływ na toczące się walki miała pogoda. Siarczasty mróz nieco zelżał i nastąpiła chwilowa odwilż, która zamieniła drogi w błotniste trakty. W błotnistej mazi ugrzęzła większość pojazdów pancernych, a te, które jakimś cudem sforsowały śnieżno-błotne grzęzawiska, używane były sporadycznie. Walki toczyła ze sobą głównie piechota. Dzień później mróz znowu skuł rozmokłe trakty, co umożliwiło Niemcom zastosowanie w walce w większym zakresie posiadanych czołgów. 2 marca pojazdy pancerne dywizji „Totenkopf”, „Das Reich” i „LSSAH” rozpełzły się pomiędzy Jeremiejewką a Kegiszewką w poszukiwaniu ukrytego tu wroga. Sporadycznie dochodziło do starć z sowieckimi T-34. W okolicy Jeremiejewki padło łupem dział czołgowych 3. Pułku Pancernego SS „Totenkopf” 6 sowieckich czołgów T-34.

3 marca na całej długości linii frontu, zarówno na południe, jak i na północ od Charkowa, inicjatywa znajdowała się w rękach niemieckich. Dywizje marszałka von Mansteina zmniejszyły jednak tempo natarcia. Musiały przede wszystkim zadbać o ochronę swych linii zaopatrzeniowych, które były atakowane przez niewielkie grupy sowieckich żołnierzy, ocalałych z pogromu i za wszelką cenę starających się prze-

manner. By 4 March, they eliminated 13 Soviet tanks, 28 guns, more than 300 motor vehicles and several hundred soldiers.

On 9 March, battle groups of the IInd SS Armoured Corps crossed the Msha River north of Merefa and shattered the 48th Guard Rifle Division in a tank battle. Thanks to this victory Hausser's divisions flanked Kharkov from the west and northwest. Tanks of the XXXXVIIIth Armoured Corps were also in the vicinity of the town. Tanks and infantry of the 11th Armoured Division, operating within its structures, were ready to attack Kharkov from the south. However, the "honourable task" of capturing the town was entrusted to Hausser's SS men, who were regrouping for the attack. On that day, units commanded by SS-Obergruppenführer Hausser possessed only 105 operational tanks. Almost a half of them belonged to the Division "Totenkopf", which had at its disposal 5 PzKpfw VI "Tiger", 14 PzKpfw IV and 30 PzKpfw III.

On 11 March, subunits of the Division "Das Reich" were the first to attack Kharkov. The infantry of the above-mentioned division, supported by tanks of SS-Obersturmführer Rudolf von Ribbentrop's 7th Company was trying to enter the town from the direction of Derghatshi. The attack ended in a failure. Massive barrage of several Katyusha batteries fell on the assaulting troops, effectively stopping the SS men. Without the cover provided by their own infantry, Ribbentrop's tanks suffered heavy losses in the fight against the Russians, who hit the lonely vehicles with grenade bundles and Molotov cocktails. Despite this success, the Russians were still retreating. On 12 March, the Germans controlled not only the Red Square, but also the Dzerzhinsky Square and a major part of the Locomotive Factory, located near the road Kharkov-Chuguyev. In the evening, the Russians attempted to enter the town with a group of about 60 tanks, but it was stopped by Kampfgruppe "Baum" of the Division "Totenkopf" after a night clash. Soviet armoured



Walki o dworzec towarowy w Charkowie, marzec 1943 roku.
The combat of goods railway station at Kharkov in March 1943.
[ADM]

drzeć do reszty wojsk Frontu Woroneskiego. Spadek tempa natarcia wynikał również stąd, że zaangażowane w walki od 19 lutego oddziały były już zmęczone, zaś w jednostkach pancernych II. Korpusu Pancernego SS, które miały wykonać główny szturm na Charków, brakowało sprawnego sprzętu. Najgorzej sytuacja wyglądała w dywizji „Das Reich”, która miała tylko... 8 sprawnych wozów PzKpfw III. Znacznie lepiej było w dywizji „Totenkopf”, której park pancerny składał się 42 czołgów PzKpfw III, 16 PzKpfw IV, 6 PzKpfw VI „Tiger” oraz 16 StuG 40 i „Marder”. Najlepiej pod względem ilości posiadanych czołgów prezentowała się dywizja „Leibstandarte SS Adolf Hitler”. 3 marca na stanie dywizji znajdowało się 16 dział szturmowych i 74 czołgi.

Przerwa w natarciu nie trwała długo. 4 marca oddziały niemieckie wznowiły ofensywę. Tego dnia na czele wojsk II. Korpusu Pancernego SS znajdowały się *Kampfgruppe „Reder”* z dywizji „Totenkopf” i pułk „Der Führer” z dywizji „Das Reich”. Dowodzący *Kampfgruppe „Reder”, SS-Hauptsturmführer Walter Reder*, miał do swej dyspozycji batalion piechoty zmotoryzowanej, baterię dział szturmowych oraz oddział artylerii przeciwlotniczej. Jednostki te znajdowały się w boju już od 1 marca i ich podstawowym zadaniem było „czyszczenie” drogi przed pozostałymi formacjami korpusu Haussera oraz likwidowanie sowieckich zasadzek. Żołnierze Redera doskonale wypełnili powierzoną im misję. Do 4 marca wyeliminowali z boju 13 sowieckich czołgów, 28 dział, przeszło 300 pojazdów mechanicznych i kilkuset żołnierzy.

9 marca grupy bojowe II. Korpusu Pancernego SS przekroczyły rzekę Mszę na północ od Merefy i w boju manewrowym rozbiły gwardyjską 48. Dywizję Strzelców. Dzięki temu zwycięstwu dywizje Haussera oskrzydliły Charków od zachodu i północno-zachodu. Równie niedaleko od miasta znajdowały się czołgi XXXVIII. Korpusu Pancernego. Czołgi i piechota operującej w jego składzie 11. Dywizji Pancernej gotowe były uderzyć na Charków od południa, ale „zaszczyt” zdobycia miasta przypadł w udziale eses-



Dowódca I. Batalionu 5. Pułku Grenadierów Pancernych SS „Thule” SS-Ostuf. Otto Baun. CO of the 1st Battalion 5th SS-Panzer Grenadier Regiment „Thule” SS-Ostuf. Otto Baum. [Ullstein Bild]



Samobieżne działo przeciwlotnicze Sd Kfz 7/2 z 3. Dywizjonu Artylerii Przeciwlotniczej SS „Totenkopf” w Charkowie w marcu 1943 roku. A Sd Kfz 7/1 SP AA gun from the 3rd SS-Flak Abteilung „Totenkopf”, Kharkov, March 1943. [ASKM]

manom Haussera, którzy po południu przegrupowywali się do ataku na miasto. Tego dnia w jednostkach *SS-Obergruppenführera* Haussera znajdowało się zaledwie 105 sprawnych czołgów. Najlepiej pod tym względem prezentowała się dywizja „*Totenkopf*”, która dysponowała 5 *PzKpfw VI*, 14 *PzKpfw IV* i 30 *PzKpfw III*. W dywizji „*Leibstandarte SS Adolf Hitler*” gotowych do akcji było 30 czołgów, w tym aż 10 lekkich *PzKpfw II*, które nadawały się jedynie do zadań rozpoznawczych. Najgorzej sytuacja wyglądała w dywizji „*Das Reich*”, w której „na chodzie” było zaledwie 26 czołgów.

W samym Charkowie broniły się jednostki gwardyjskich 62. i 25. Dywizji Strzelców, 48. i 19. Dywizji Strzelców, 17. Brygady NKWD oraz 86., 179. i 195. Brygady Pancernej. Jednostki te od Stalina otrzymały rozkaz „*ani kroku w tył*” i w przeciwieństwie do korpusu Haussera, który w połowie lutego zignorował polecenie Hitlera o tej samej treści, postanowiły wykonać go za wszelką cenę. Dbała o to zresztą brygada NKWD, której żołnierze więcej uwagi poświęcali własnym oddziałom niż wrogowi. Dużą rolę w obronie miasta miały odegrać także czołgi *T-34*, których remonty zostały wznowione przez, w niewielkim stopniu tylko zniszczoną, charkowską Fabrykę Parowozów (Fabryka nr 183).

11 marca jako pierwsze zaatakowały Charków pododdziały dywizji „*Das Reich*”. Do miasta od strony Dercakzy usiłowała wedrzeć się piechota wspomnianej dywizji wspierana przez czołgi 7. kompanii *SS-Obersturmführera* Rudolfa von Ribbentropa. Atak zakończył się niepowodzeniem. Na Niemców spadła lawina ognia z kilku baterii *Katiusz*, która skutecznie przyduśiła do ziemi nacierających *esemanów*. Pozbawione osłony własnej piechoty czołgi Ribbentropa poniosły spore straty w walce z Rosjanami, którzy obrzucali osamotnione pojazdy wiązkami granatów, bądź „koktajlami Mołotowa”. Mimo tego sukcesu Rosjanie znajdowali się w ciągłym odwrocie. 12 marca w rękach niemieckich był już nie tylko Plac Czerwony, ale również, plac Dzierżyńskiego i większa część, znajdującej się przy trasie Charków – Czuguiew, Fabryki Parowozów. Wieczorem od strony Czuguiewa Rosjanie próbowali wprowadzić do walki grupę około 60 czołgów, ale w nocnym boju została ona powstrzymana przez *Kampfgruppe „Baum”* z dywizji „*Totenkopf*”. Sowieckie kolumny pancerne zmierzały w stronę miasta również od strony Merefy, ale tam skutecznie blokowali je żołnierze 4. Armii Pancernej generała Hotha.

14 marca grupy uderzeniowe II. Korpusu Pancernego *SS* rozjechały się po całym Charkowie. Zwycięstwem Niemców zakończyły się również walki o dworzec kolejowy, gdzie grenadierzy dywizji „*Totenkopf*” zniszczyli 6 sowieckich czołgów. W nocy z 14 na 15 marca 1943 roku, dowódca sowieckiej 3. Armii Pancernej, generał Paweł S. Rybalko, wysłał do generała Golikowa, dowódcy Frontu Woroneskiego, radiogram, w którym poinformował go, że podległe mu oddziały opuszczają miasto i jego południowe przedmieścia. Rankiem następnego dnia radiogram otrzymała również Kwatera Główna Grupy Armii „*Południe*”. Dowódca dywizji „*Leibstandarte SS Adolf Hitler*”, *SS-Obergruppenführer* Josef „*Sepp*” Dietrich, donosił w nim marszałkowi von Mansteinowi, że Charków został odzyskany. W dwa dni później *Kampfgruppe „Harmel”* ostatecznie wyparła oddziały sowieckie z terenu Fabryki Traktorów znajdującej się w podcharkowskim Łosewie. Bój o miasto dobiegł końca.

W końcu marca 1943 roku wiosenne roztopy przerwały aktywne działania na południowym odcinku frontu wschodniego i dywizja „*Totenkopf*” została przesunięta na tyły. Żołnierze mieli czas na naprawę mocno już wyeksploa-

columns were also heading for Kharkov from the direction of Merefy, but in this area their advance was effectively blocked by soldiers of General Hoth's 4th Armoured Army.

On 14 March, task forces of the IInd SS Armoured Corps spread over the entire Kharkov. Also the fights for the railway station ended in German victory. In course of this clash, grenadiers of the Division „*Totenkopf*” destroyed 6 Soviet tanks. In the night of 14–15 March 1943, the commander of the Soviet 3rd Tank Army, General Rybalko, sent a wireless message to General Golikov, the commander of the Voronezh Front, informing him that his units were leaving the town and its southern suburbs. On the following day, in the morning, the Headquarters of Army Group „*South*” also received a wireless message. The commander of the Division „*Leibstandarte SS Adolf Hitler*”, *SS-Obergruppenführer* Josef „*Sepp*” Dietrich, reported recapturing of Kharkov to Marshal von Manstein. Two days later, *Kampfgruppe „Harmel”* ultimately drove the Soviet troops from the Locomotive Factory, located in Losev near Kharkov. The battle for the town was over.

In late March 1943, the spring thaw practically stopped all activities in the southern sector of the Eastern Front and the Division „*Totenkopf*” was moved to the rear area. The soldiers had some time to rest and repair their heavily worn-out equipment. On 26 February 1943, *SS-Oberführer* Herman Priess was temporarily appointed the new commander of the division. He held this position until 27 April, when he was replaced by the division's Chief of Staff, *SS-Standartenführer* Heinz Lammerding. Lammerding performed the duties of the division's commander until the return of Max Simon, who had been promoted to the rank of *SS-Brigadeführer*.



Czołg *PzKpfw IV Ausf. G* z 3. Pułku Pancernego *SS* w Charkowie, marzec 1943 roku. A *PzKpfw IV Ausf. G* tank of the 3rd *SS-Panzer Regiment*, Kharkov, March 1943.

townego sprzętu i na odpoczynek. 26 lutego 1943 roku nowym dowódcą dywizji został czasowo mianowany SS-Oberführer Herman Prieß. Funkcję tę sprawował do 27 kwietnia, kiedy to na stanowisku dowódcy dywizji zastąpił go szef sztabu dywizji, SS-Standartenführer Heinz Lammerding. Lammerding pełnił obowiązki dowódcy do czasu, gdy komendę nad „Totenkopf” ponownie objął, awansowany do stopnia SS-Brigadeführera, Max Simon.

BIBLIOGRAFIA

Wspomnienia

- Brunneger H., Kto sieje wiatr... Opowieść żołnierza dywizji SS „Totenkopf”, Warszawa 2006
- Czujkow W., Początek drogi, Warszawa 1962
- Czujkow W., Bitwa stulecia, Warszawa 1977
- Dietrich O., 12 Jahre mit Hitler, München 1965
- Dynowski J., Działania 14. DP w wojnie obronnej 1939, Materiały i Dokumenty Wojskowego Instytutu Historycznego, Goutard A., 1940. Wojna straconych okazji, Warszawa 1959
- Guderian H., Wspomnienia żołnierza, Warszawa 1991
- Halder H., Dziennik wojenny, t. I. Od kampanii polskiej do zakończenia ofensywy na zachodzie (14 VIII 1939–30 VI 1940), Warszawa 1971
- Hoth H., Panzer-Operationen, Heidelberg 1956, (wyd. ros. Tankowyje sraženija, Moskwa 1961)
- Jeremienko A., Bitwa nad Wołgą, Warszawa 1963
- Katukow M., Pancerny grot, Warszawa 1976
- Keitel W., W służbie aż do klęski, Warszawa 2001
- Kesseling A., Żołnierz do końca, Warszawa 1996
- Manstein E., Stracone zwycięstwa. Wspomnienia 1939–1944, Warszawa 2001
- Mellenthin F. W., Bitwy pancerne, Warszawa 2002
- Moskalenko K., Przed przełomem, Warszawa 1971
- Moskalenko K., Uderzenie za uderzeniem 1943–1945, Warszawa 1974
- Slusarenko Z., Ostatni wystrzał, Warszawa 1981
- Sziemienko S., Sztab Generalny w czasie wojny, Warszawa 1969
- Speer A., Wspomnienia, Warszawa 1973
- Wasilewski A., Dzieło całego życia, Warszawa 1976
- Wspomnienia Rudolfa Hoessa, komendanta obozu oświęcimskiego, wstęp J. Sehn, Warszawa 1960
- W sztabach i na frontach. Wspomnienia marszałków i generałów radzieckich z okresu drugiej wojny światowej, Warszawa 1975
- Żukow G., Wspomnienia i refleksje, Warszawa 1976

Materiały statystyczne:

- Encyklopedia II wojny światowej, Warszawa 1975.
- Kroener B., Die personellen Ressourcen des Dritten Reiches im Spannungsfeld zwischen Wehrmacht, Bürokratie und Kriegswirtschaft 1939–1942, w: Das Deutsche Reich und der Zweite Weltkrieg, Stuttgart 1988

Opracowania:

- Alisby Ch., Piekło na froncie wschodnim, Warszawa 2001
- Bishop Ch., Encyclopedia Weapons of World War II, London 1998
- Baschin J., Der Panzerkampfwagen 35(t), Friedland, 2001
- Buffetaut Y., Le Mois Terrible. Dunkerque. Juin 1940, Paris 1995
- Buffetaut Y., Le Mois Terrible (2). La Bataille D'Abeville, Paris 1995
- Buffetaut Y., Un hiver de flammes Objectif Kharkov!, Paris 1997
- Bullock S., Hitler i Stalin, Warszawa 1995

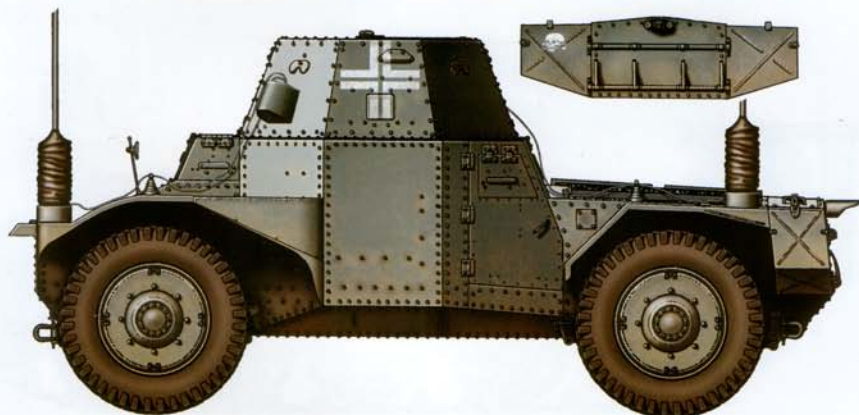
- Carell P., Operacja „Barbarossa”, Warszawa 2000
- Carell P., Spalona ziemia, Warszawa 2003
- Cygański M., SS w polityce zagranicznej III Rzeszy, Warszawa 1975
- Frase D., Żelazny Krzyż, Biografia Rommla, Warszawa 1997
- Glantz D., From the Don to Dnepr: Soviet Offensive Operations – December 1942–August 1943, London 1991
- Glantz D., Kharkov 1943, Atglen 1999
- Grünberg K., SS – czarna gwardia Hitlera, Warszawa 1984
- Jellenty S., O kampanii polskiej 1939 roku w „Dziennikach” oficera Abwehry 1938/40, WPH, 1973
- Jentz T., Panzertruppen 1933–1942, Atglen 1996
- Jurga T., Obrona Polski 1939, Warszawa 1990
- Kitchen M., Historia Europy 1919–1939, Warszawa 1992
- Kosiarski E., Obrona Kępy Oksywiejskiej, Warszawa 1973
- Lannoy de F., Charita J., Panzertruppen. Les troupes blindées allemandes German armored troops 1935–1945, Heimdal 2001
- Ledwoch J., Waffen-SS. Jednostki Pancerne, Warszawa 1993
- Littlejohn D., Foreign Legions of the Third Reich, vol. 4, 1987
- Majewski R., Waffen SS. Mity i rzeczywistość, Warszawa 1977
- Messenger Ch., Gladiator Hitlera, Warszawa 2001
- Michaelis R., SS-Heimwehr Danzig, Warszawa 2004
- Nipe G., Last Victory in Russia, Atglen 2000
- Piekalkiewicz J., Wojna pancerna 1939–1945, Warszawa 1997
- Pimlott J., Rommel o sobie, Poznań 2001
- Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej, t. I, Kampania wrześniowa, Londyn 1951
- Rees L., Auschwitz. Naziści i „ostateczne rozwiązanie”, Warszawa 2005
- Rees L., Naziści. Ostrzeżenie historii, Warszawa 1997
- Solarz J., Fall Gelb, Warszawa 1999
- Solarz J., Fall Rot, Warszawa 2000
- Solarz J., Charków 1943, Warszawa 2001
- Sydnor Ch., Soldiers of Destruction: The SS Death's Head Division, 1933–1945, Princeton 1977
- Weidinger O., Division Das Reich, Osnabrück 1968
- Williamson G., SS Gwardia Adolfa Hitlera, Warszawa 1995
- Wróblewski J., Armia „Łódź”, Warszawa 1975
- Zawilski A., Bitwy polskiego Września, t. II, Warszawa 1972



Czołg PzKpfw IV Ausf. G 3. Pułku Pancernego SS w Charkowie, marzec 1943 roku. A PzKpfw IV Ausf. G tank from the 3rd SS-Panzer Regiment in Kharkov, March 1943. [CAW]



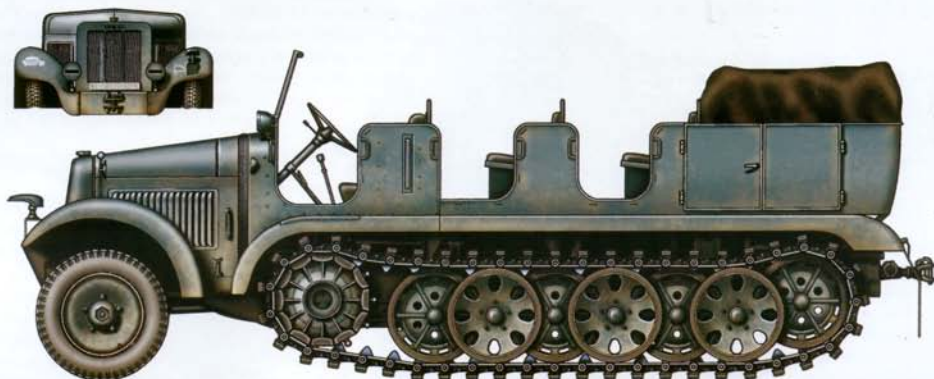
AMD 178 Panhard 1935 z 3. kompanii (ciężkiej) Dywizjonu Rozpoznawczego „Totenkopf”, Francja, maj 1940 roku.
 AMD 178 Panhard 1935 armoured car from the 3rd Kompanie (schwere) SS-Aufklärungs Abteilung “Totenkopf”, France, May 1940.



Panzerfunkwagen 204(f) z Dywizji SS „Totenkopf”, Francja, lato 1940 roku.
 Panzerfunkwagen 204(f) armoured car from the SS-Division “Totenkopf”, France, Summer 1940.



Sd Kfz 232 (8x8) z Dywizji SS „Totenkopf”, Francja, maj 1940 roku.
 Sd Kfz 232 (8x8) armoured car from the SS-Division “Totenkopf”, France, May 1940.



mZgkw 5t Sd Kfz 6 z Dywizji Zmotoryzowanej SS „Totenkopf”, Litwa, lipiec 1941 roku.
mZgkw 5t Sd Kfz 6 tractor from the SS-Division (motorisiert) “Totenkopf”, Lithuania, July 1941.



PzKpfw T-34 Kenn Nummer 747(r) z Dywizji Zmotoryzowanej SS „Totenkopf”, Demjańsk, lipiec 1942 roku.
PzKpfw T-34 Kenn Nummer 747(r) tank from the SS-Division (motorisiert) “Totenkopf”, Demyansk, July 1942.



StuG III Sd Kfz 142 Ausf. D z SS-StuG Batterie „Totenkopf”, Dno, sierpień 1941 roku.
StuG III Sd Kfz 142 Ausf. D assault gun from the SS-Sturmgeschütz Batterie “Totenkopf”, Dno, August 1941.



PzKpfw T-34 Kenn Nummer 747(r) z Dywizji Zmotoryzowanej SS „Totenkopf”, front wschodni, sierpień 1941 roku.
PzKpfw T-34 Kenn Nummer 747(r) tank from the SS-Division (motorisiert) "Totenkopf", Eastern Front, August 1941.



le.g. Pkw Kfz 2 z Dywizji Zmotoryzowanej SS „Totenkopf”, Demjańsk, wiosna 1942 roku.
le.g. Pkw Kfz 2 staff car from the SS-Division (motorisiert) "Totenkopf", Demyansk, Spring 1942.



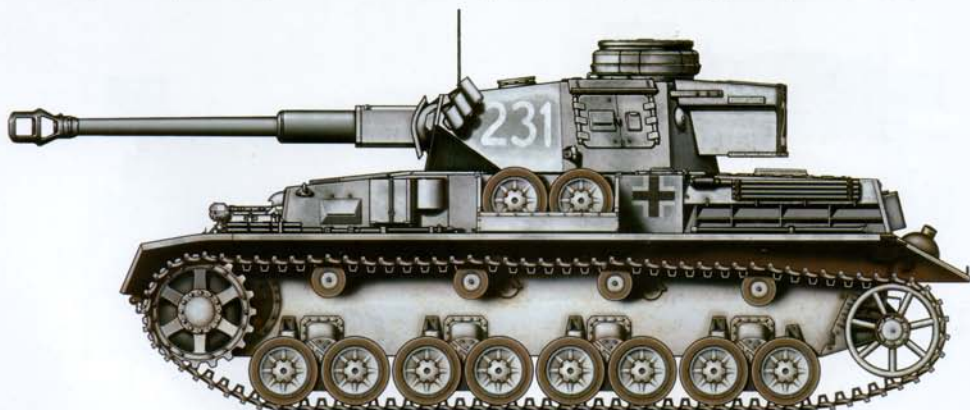
VW 82 Kfz 1 z dowództwa Dywizji Zmotoryzowanej SS „Totenkopf”, front wschodni, wiosna 1942 roku.
VW 82 Kfz 1 from the HQ SS-Division (motorisiert) "Totenkopf", Eastern Front, Spring 1942.



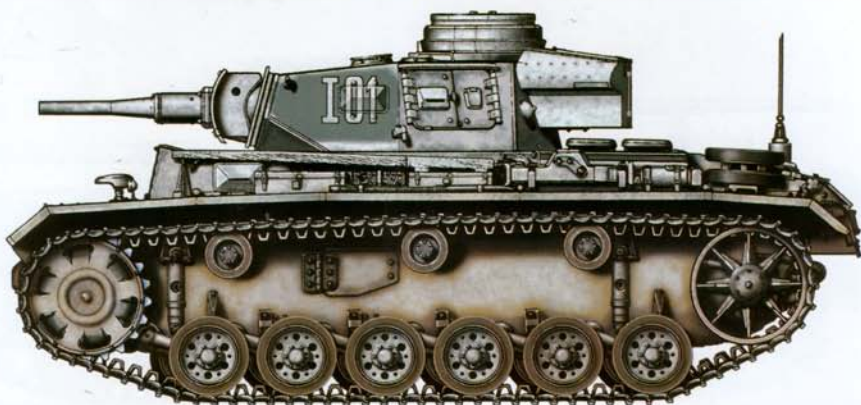
Sd Kfz 251/9 Ausf. C z 6. Pułku Grenadierów Pancernych SS „Totenkopf”, Charków, luty 1943 roku.
Sd Kfz 251/9 Ausf. C support vehicle from the 6rd SS-Panzer Grenadier Regiment “Totenkopf”, Kharkov, February 1943.



mZgkw 3t Sd Kfz 11 z 3. Pułku Artylerii Zmotoryzowanej SS „Totenkopf”, Francja, listopad 1942 roku.
mZgkw 3t Sd Kfz 11 tractor from the 3rd SS-Artillerie Regiment (motorisiert) “Totenkopf”, France, November 1942.



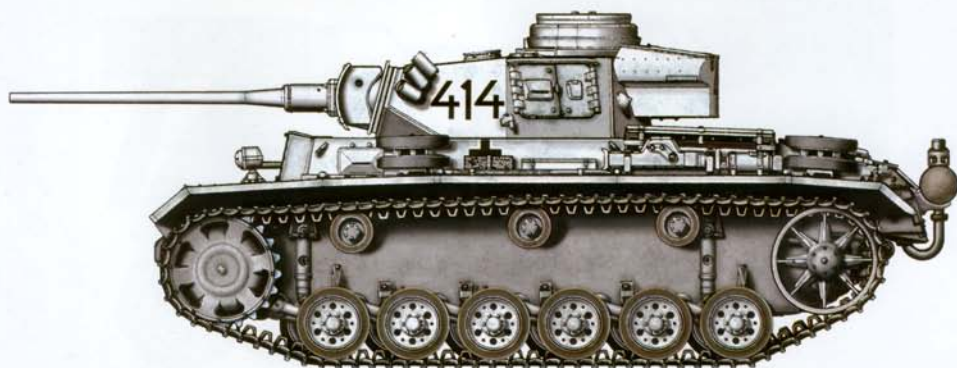
PzKpfw IV Sd Kfz 161 Ausf. G z 2. kompanii 3. Pułku Pancernego SS „Totenkopf”, Charków, marzec 1943 roku.
PzKpfw IV Sd Kfz 161 Ausf. G tank from the 2nd Kompanie 3rd SS-Panzer Regiment “Totenkopf”, Kharkov, March 1943.



PzBfwg III Sd Kfz 267 Ausf. K z dowództwa I. Batalionu 3. Pułku Pancernego SS „Totenkopf”, Charków, marzec 1943 roku.
PzBfwg III Sd Kfz 267 Ausf. K from the HQ 1st Battalion 3rd SS-Panzer Regiment "Totenkopf", Kharkov, March 1943.



Sd Kfz 231 (8x8) z dowództwa Dywizji Zmotoryzowanej SS „Totenkopf”, front wschodni, lato 1942 roku.
Sd Kfz 231 (8x8) armoured car from the HQ SS-Division (motorisiert) "Totenkopf", Eastern Front, Summer 1942.



PzKpfw III Sd Kfz 141/1 Ausf. M z 4. kompanii 3. Pułku Pancernego SS „Totenkopf”, Charków, marzec 1943 roku.
PzKpfw III Sd Kfz 141/1 Ausf. M tank from the 4th Kompanie 3rd SS-Panzer Regiment "Totenkopf", Kharkov, March 1943.



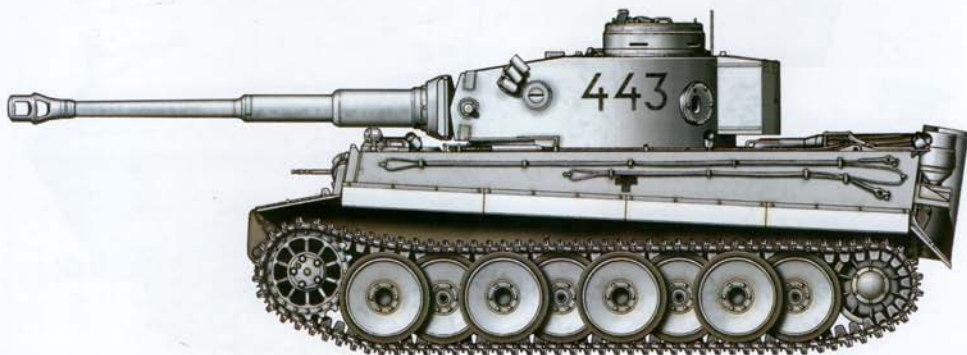
PzKpfw KW Kenn Nummer 756(r) z 3. Pulku Pancernego SS „Totenkopf”, Charków, marzec 1943 roku.
PzKpfw KW Kenn Nummer 756(r) tank from the 3rd SS-Panzer Regiment “Totenkopf”, Kharkov, March 1943.



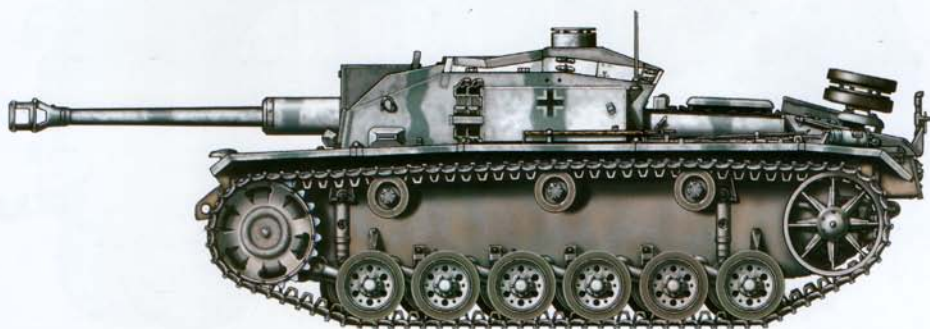
PzKpfw III Sd Kfz 141/I Ausf. M z 4. kompanii 3. Pulku Pancernego SS „Totenkopf”, Charków, marzec 1943 roku.
PzKpfw III Sd Kfz 141/I Ausf. M tank from the 4th Kompanie 3rd SS-Panzer Regiment “Totenkopf”, Kharkov, March 1943.



Panzerspähwagen BA-64(r) z 3. Pulku Pancernego SS „Totenkopf”, Charków, marzec 1943 roku.
Panzerspähwagen BA-64(r) armoured car from the 3rd SS-Panzer Regiment “Totenkopf”, Kharkov, March 1943.



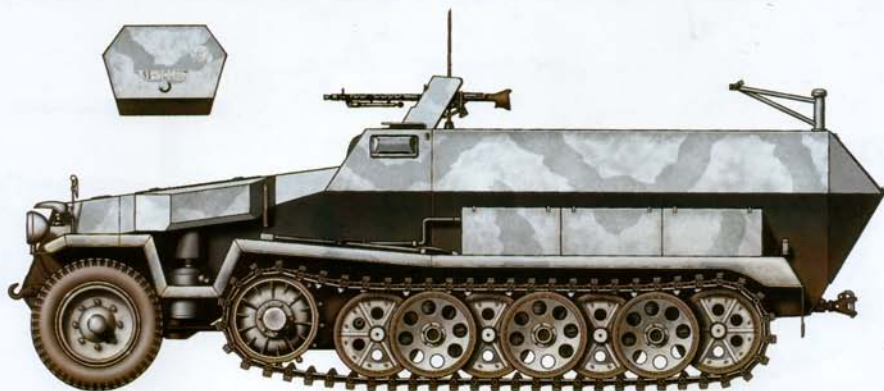
PzKpfw VI Sd Kfz 181 „Tiger” Ausf. H1 z 4. kompanii 3. Pułku Pancernego SS „Totenkopf”, Charków, marzec 1943 roku.
PzKpfw VI Sd Kfz 181 “Tiger” Ausf. H1 tank from the 4th Kompanie 3rd SS-Panzer Regiment “Totenkopf”, Kharkov, March 1943.



StuG 40 Sd Kfz 142/1 Ausf. G z 3. Dywizjonu Dział Szturmowych SS „Totenkopf”, Charków, marzec 1943 roku.
StuG 40 Sd Kfz 142/1 Ausf. G assault gun from the 3rd SS-Sturmgeschütz Abteilung “Totenkopf”, Kharkov, March 1943.



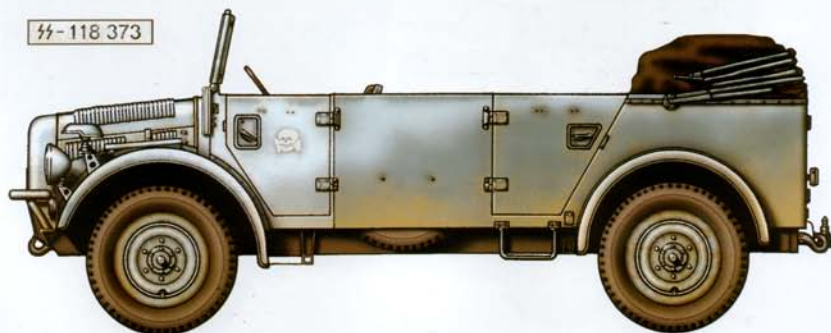
GAZ-AA z Dywizji Zmotoryzowanej SS „Totenkopf”, front wschodni, sierpień 1941 roku.
GAZ-AA truck from the SS-Division (motorisiert) “Totenkopf”, Eastern Front, August 1941.



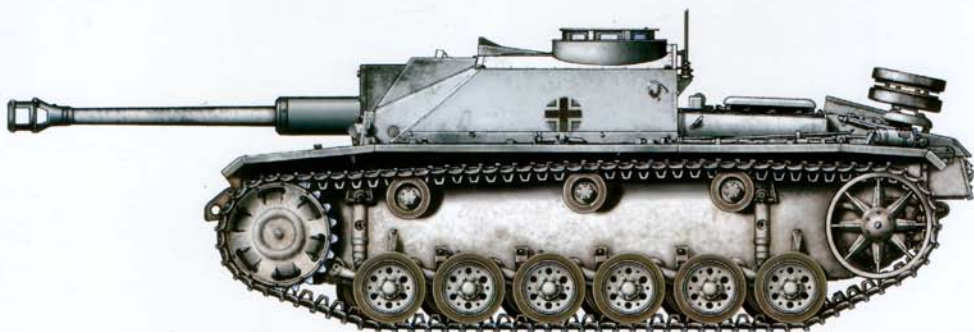
Sd Kfz 251/1 Ausf. C z 5. Pułku Grenadierów Pancernych SS „Thüle”, Charków, luty 1943 roku.
Sd Kfz 251/1 Ausf. C APC from the 5th SS-Panzer Grenadier Regiment "Thüle", Kharkov, February 1943.



Steyr 1500A (4x4) z 5. Pułku Grenadierów Pancernych SS „Thüle”, front wschodni, wiosna 1943 roku.
Steyr 1500A (4x4) staff car from the 5th SS-Panzer Grenadier Regiment "Thüle", Eastern Front, Spring 1943.



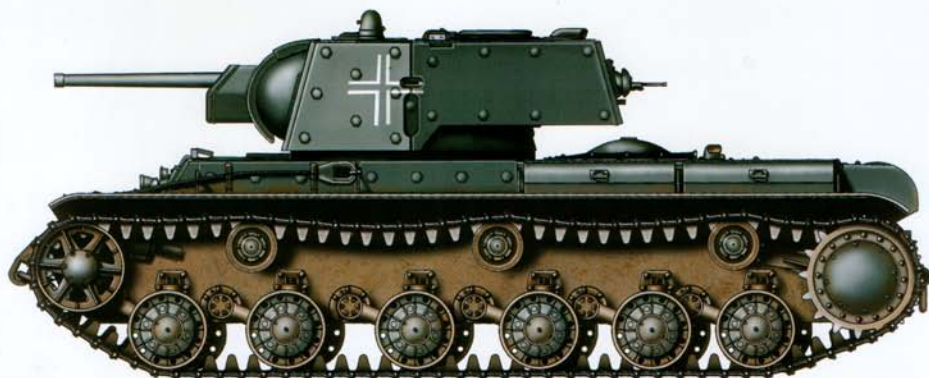
s. Pkw Horch 1a Kfz 21 z 3. Dywizjonu Dział Szturmowych SS „Totenkopf”, Charków, marzec 1943 roku.
s. Pkw Horch 1a Kfz 21 staff car from the 3rd SS-Sturmgeschütz Abteilung "Totenkopf", Kharkov, March 1943.



StuG 40 Sd Kfz 142/1 Ausf. G z 3. Dywizjonu Dział Szturmowych SS „Totenkopf”, Charków, marzec 1943 roku.
StuG 40 Sd Kfz 142/1 Ausf. G assault gun from the 3rd SS-Sturmgeschütz Abteilung “Totenkopf”, Kharkov, March 1943.



mZgkw 3t Sd Kfz 11 z 3. Pułku Artylerii Zmotoryzowanej SS „Totenkopf”, front wschodni, kwiecień 1943 roku.
mZgkw 3t Sd Kfz 11 tractor from the 3rd SS-Artillerie Regiment (motorisiert) “Totenkopf”, Eastern Front, April 1943.



PzKpfw KW-1 Kenn Nummer 753(r) z Dywizji Zmotoryzowanej SS „Totenkopf”, front wschodni, jesień 1941 roku.
PzKpfw KW-1 Kenn Nummer 753(r) tank from the SS-Division (motorisiert) “Totenkopf”, Eastern Front, Autumn 1941.



PzKpfw T-26 Kenn Nummer 738(r) z Dywizji Zmotoryzowanej SS „Totenkopf”, Rosja, jesień 1941 roku.
PzKpfw T-26 Kenn Nummer 738(r) tank from the SS-Division (motorisiert) "Totenkopf", Russia, Autumn 1941.



PzKpfw 35(t) z 3. kompanii (ciężkiej) Dywizjonu Rozpoznawczego SS „Totenkopf”, Arras, maj 1940 roku.
PzKpfw 35(t) tank from the 3rd Kompanie (schwere) SS-Totenkopf Aufklärungs Abteilung, Arras, France, May 1940.



Opel Blitz 3,6-3000S (4x2) z Dywizji Zmotoryzowanej SS „Totenkopf”, Rosja, jesień 1941 roku.
Opel Blitz 3.6-3000S (4x2) truck from the SS-Division (motorisiert) "Totenkopf", Russia, Autumn 1941.